

# PORADNIK SPOŁECZNY

Nr **14** (67)

1. VII. 1948 R.

ROK IV

---

W A R S Z A W A



01  
~~6003A~~

WYDAWCA: MINISTERSTWO KULTURY I SZTUKI

Redaktor naczelny: mgr A. KULIK

Adres redakcji i administracji: WARSZAWA, al. Niepodległości 164.

Telefon redakcji: 409-91,

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie od godz. 10 — 11  
telefon 409-92

REDAKCJA REKOPISÓW NIE ZWRACA

---

**OGŁOSZENIA PRZYJMŪJĄ:**

Polska Agencja Prasowa—Biuro Reklam i Ogłoszeń, Warszawa ul. Pierackiego 11  
Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik” — Biuro Ogłoszeń, Warszawa ul. Wiejska 16  
Polska Agencja Reklamy „PAR” — Poznań, ul. Franciszka Ratajczaka 7  
Spółdzielnia Wydawnicza „Wydawnictwo Ludowe” — Warszawa ul. Bagatela 18  
Biuro „Orbis” — Warszawa, Al. Jerozolimskie 49 i ul. Targowa 78  
„Wolność” — Warszawa, ul. Marszałkowska 95  
Spółdzielcza Agencja Prasowa „Glob” — Warszawa, ul. Złota 4  
Biuro Ogłoszeń Teofil Pietraszek — Warszawa, ul. Wilcza 59

---

Należność za prenumeratę prosimy wpłacać na konto czekowe PKO Ministerstwo Kultury i Sztuki administracja dwutygodnika „Poradnik Społeczny” — Warszawa nr I-6938.

---

PRENUMERATA KWARTALNA:	100	CENY OGŁOSZEŃ:	
PRENUMERATA PÓLROCZNA:	100	cała kolumna	zł 50 000
PRENUMERATA ROCZNA:	200	pół kolumny	zł 30 000
		ćwierć kolumny	zł 15 000
		na okładce 100% drożej	

---

## *Treść numeru:*

	str.
I. NIEWZRUSZONY FUNDAMENT PRZYJAŹNI POLSKO-CZECHOSŁOWACKIEJ — poseł <b>M. Wągrowski</b>	5
CZECHOSŁOWACJA PO WYBORACH — <b>Z. Szymański</b>	9
KOMU ZAGRAŻAJĄ DECYZJE LONDYŃSKIE? — <b>H. Kassyanowicz</b>	12
II. PIERWSZE POSIEDZENIE WIOSENNEJ SESJI SEJMU — <b>A. Borkowski</b>	19
III. AKTUALNE ZAGADNIENIA POLSKICH PORTÓW I ŻEGLUGI MORSKIEJ — <b>M. Krynicki</b>	26
REPARACJE — <b>W. Kalbarczyk</b>	32
IV. PIERWSZY KURS W CENTRALNYM OŚRODKU SZKOLENIOWYM KOMISJI KOORDYNACYJNEJ ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH — <b>I. B.</b>	34
KILKA UWAG O WSPÓŁZAWODNICTWIE PRACY W ORGANIZACJACH SPOŁECZNYCH — <b>J. Bogusz</b>	36
WYNIKI WSPÓŁZAWODNICTWA PRACY W OSADNICTWIE WOJSKOWYM	41
V. DROGA NA WYŻSZE UCZELNIE — <b>H. Wąrecka</b>	43
JAK PRZYGOTOWYWAĆ I PRZEPROWADZAĆ ZEBRANIA — <b>W. Z.</b>	49
VI. MATERIAŁY:	
ODPOWIEDŹ ZWIĄZKU RADZIECKIEGO NA DEKLARACJĘ DEPARTAMENTU STANU	51
TEKST UKŁADU O PRZYJAŹNI, WSPÓŁPRACY I POMOCY WZAJEMNEJ MIĘDZY RZECZYPOSPOLITĄ POLSKĄ A LUDOWĄ REPUBLIKĄ BUŁGARII, PODPISANEGO W DN. 29 MAJA 1948 R. W WARSZAWIE	58
BUDOWA WSPÓLNEGO DOMU ZJEDNOCZONEJ PARTII KLASY ROBOTNICZEJ	60
WYSTAWA ZIEM ODZYSKANYCH WE WROCŁAWIU — <b>J. Dubiel</b> , wiceminister Ziem Odzyskanych	62
NARODOWY PLAN GOSPODARCZY W WYKONANIU — <b>k.a.</b>	65
VII. KRONIKA POLITYCZNA	69
KRONIKA GOSPODARCZA	79
KRONIKA KULTURALNO-OŚWIATOWA	86
KRONIKA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH I ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH	91
VIII. NOWE WYDAWNICTWA	101
ODPOWIEDZI NA PYTANIA CZYTELNIKÓW	103



## *Treść numeru poprzedniego:*

- I. KOMPROMITACJA DEPARTAMENTU STANU — J. Cywiak  
PLAN MARSHALLA A RZECZYWISTOŚĆ — H. Kassyanowicz  
PALESTYNA W OGNIU — B. Mark .
- II. NOWE DROGI WYMIARU SPRAWIEDLIWOŚCI — Z. Gawrońska - Wasilkowska  
PODSTAWY FINANSOWE PLANU INWESTYCYJNEGO —mgr J. Marzec  
DROGA DLA ROBOTNIKÓW I CHŁOPÓW NA WYŻSZE UCZELNIE — OTWARTA — H. W.
- III. SPRAWA POLSKIEGO MORZA DAWNIEJ I DZIŚ — J. Bogusz  
REZOLUCJA ZJAZDU RADY GŁÓWNEJ LIGI MORSKIEJ Z DNIA 9.V.1948 R.  
PUBLIKACJE O TEMATYCE MORSKIEJ I POMORSKIEJ — A. Ryszkiewicz
- IV. PIERWSZY ETAP PRAC „SŁUŻBY POLSCE“ — M. M. WSPÓLNE ZADANIA ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH — plk. M. Wągrowski  
PCK NA ARENIE MIĘDZYNARODOWEJ — dr F. Kazanowski
- V. NAJWIĘKSZA BITWA PARTYZANCKA W POLSCE M. Turlejska  
JAK PRZYGOTOWYWAĆ I PRZEPROWADZAĆ ZEBRANIA — W. Z.
- VI. MATERIAŁY:  
PREZYDENT RP B. BIERUT O UKŁADZIE POLSKO-RADZIECKIM  
DEKLARACJA O WSPÓŁDZIAŁANIU SŁ I PSL PRZECIW BARBARZYŃSTWU FASZYSTOWSKIEMU W GRECJI  
NARODOWY PLAN GOSPODARCZY W WYKONANIU — k. a . .
- VII. KRONIKA POLITYCZNA  
KRONIKA GOSPODARCZA  
KRONIKA KULTURALNO - OŚWIATOWA  
KRONIKA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH I ORGNIZACJI SPOŁECZNYCH
- VIII. NOWE WYDAWNICTWA  
ODPOWIEDZI NA PYTANIA CZYTELNIKÓW

MIECZYŚŁAW WĄGROWSKI

## NIEWZRUSZONY FUNDAMENT PRZYJAŹNI POLSKO-CZECOSŁOWACKIEJ

Artykuł pos. Mieczysława Wągrowskiego zawiera zasadnicze tezy referatu ideologicznego, wygłoszonego przezeń na Zjeździe Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej w dn. 6.VI. br. Zasadnicze ujęcie zagadnienia w równym stopniu odnosi się do założeń ideowych wszystkich towarzystw przyjaźni z narodami demokracji ludowej.

Redakcja

Prawdziwa przyjaźń, trwałe i mocny sojusz, coraz ściślejsze współdziałanie gospodarcze i kulturalne narodu polskiego i narodów czeskiego i słowackiego są nieodłączną częścią programu demokracji ludowej i tylko w ramach tego programu mają rzeczywisty, istotny i niekłamany sens i znaczenie.

Zarówno pierwszy okres dziejów naszego państwa jak i późniejsze dzieje przedrozbiorowe i porozbiorowe, a wreszcie okres od roku 1918 dowodzą, że sprawa stosunków polsko-czeskich zawsze wiązała się ściśle z całością zagadnień zewnętrznej i wewnętrznej polityki, z układem i walką sił społecznych i kierunków politycznych w Polsce. Tak było w czasach Władysława Jagiełły, gdy czynniki magnackie uniemożliwiły doprowadzenie do końca dzieła Grunwaldu — likwidację zakonu krzyżowego, dążąc do zwrócenia polityki państwa ostrzem na wschód, na ziemię niepolską, a jednocześnie zwalczały udzielenie przez Polskę pomocy husyckim Czechom, walczącym z uciskiem niemieckim. Tak było za Zygmunta Starego, który, prowadząc uporczywe wojny z Moskwą o da-

lekie ziemie niepolskie w myśl polityki magnackiej, jednocześnie zgodził się na dziedziczne objęcie państwa pokrzyżackiego, późniejszych Prus Wschodnich, przez Albrechta Hohenzollerna oraz zawarł układ z Habsburgami, z cesarzem Maksymilianem, oddając następstwo tronu po Jagiellonach w Czechach i na Węgrzech tej dynastii niemieckiej.

Tak było w naszych czasach, gdy wbrew woli szerokich mas narodu rządy sanacyjne wielkich kapitalistów i obszarników w osobie Becka prowadziły jednocześnie politykę prohitlerowską, antyradziecką i antyczeską. Mimo wspólnych tradycji historycznych, mimo podobnych długotrwałych doświadczeń dziejowych, mimo wspólnego pochodzenia, pokrewieństwa języków i kultur, mimo wspólnych żywotnych interesów i jednakowo zagrażającego niebezpieczeństwa ze strony zaborczości imperializmu niemieckiego nie następowało i nie mogło nastąpić zespolenie w prawdziwej przyjaźni i współdziałaniu naszych państw, Polski i Czechosłowacji, dopóki w obu krajach utrzymywały się przy władzy rządy reakcyjne, kierujące się ciasnymi interesami klas uprzywilejowanych wbrew interesom narodu, dopóki rządy obu krajów były związane z intrygami i planami imperializmów. Koniecznym warunkiem rozbitcia sztucznych przegród między naszymi narodami, wejścia na drogę trwałego, coraz ściślejszego współzawodnictwa i wzajemnej przyjaźni było dojście do głosu w obu krajach klasy robotniczej i mas ludowych, **dokonanie w obu krajach wielkich, historycznych przeobrażeń ustrojowych**, politycznych i społecznych. Podobnie nieodzownym warunkiem i nieodłącznym zasadniczym czynnikiem rzeczywistej przyjaźni i współdziałania obu naszych narodów jest trwałe przyjęcie przez oba państwa za podstawę swej polityki wewnętrznej **sojuszu i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim**, główną siłą zwycięstwa nad hitleryzmem, a dziś główną i decydującą siłą obrony pokoju i suwerenności narodów przed zakusami imperializmu.

Sojusz między narodem polskim i narodami czeskim i słowackim nie jest sojuszem typu koniunkturalnych, przejściowych sojuszków zaborczych, właściwych systemowi imperialistycznemu, lecz sojuszem trwałym, demokratycznym, którego niezmienną gwarancją są siły demokracji ludowej, jest wspólna droga naszych narodów w przyszłości — ku socjalizmowi.

Oba nasze narody są krajami demokracji ludowej i w jednakim stopniu ich miejsce w świecie trwałe i niezmiennie znajduje się wśród sił pokoju, postępu i demokracji, wśród sił antyimperialistycznych. Wszystko, co wzmacnia nasze kraje,



nasz wzajemny sojusz, wzmacnia jednocześnie siły całego obozu antyimperialistycznego. Wszystko, co wzmacnia siły antyimperialistyczne na świecie, wzmacnia każdy z naszych krajów. Przyjaźń i sojusz naszych narodów jest nierozdzieloną częścią całości polityki wewnętrznej i zewnętrznej, polityki demokracji ludowej, wyrażającej w obu krajach interesy i wolę mas pracujących i narodu.

Prawdziwym przyjacielem narodów czeskiego i słowackiego może być tylko ten, kto stoi twardo i świadomie na gruncie demokracji ludowej, na gruncie naszej drogi rozwoju społecznego i na gruncie racji stanu państwa, której podstawą jest sojusz ze Związkiem Radzieckim.

Rozwój i coraz dalsze pogłębianie przyjaźni i współdziałania między naszymi narodami w okresie powojennym w całej rozciągłości potwierdza, iż niezbędnym jego warunkiem jest stabilizacja, konsolidacja i umocnienie demokracji ludowej w obu krajach.

Nieprzypadkowo, wkrótce po stabilizacji demokracji ludowej w Polsce przez walne zwycięstwo w wyborach nad reakcją, został podpisany w dniu 10 marca 1947 r. układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czechosłowacką, stanowiący przełom w stosunkach polsko-czechosłowackich, a 4 lipca 1947 r. układy gospodarcze, których zasięg i doniosłość nie miały precedensu. Nieprzypadkowo również, wkrótce po decydującym zwycięstwie w Czechosłowacji demokracji ludowej nad reakcją w lutym tego roku, został sformułowany przy zamknięciu obrad Polsko-Czechosłowackiej Rady Gospodarczej w Pradze postulat przejścia od współpracy gospodarczej do ścisłego sojuszu gospodarczego między naszymi krajami.

Zarówno przemiany polityczne w Czechosłowacji z lutego, jak dalsze umocnienie demokracji ludowej przez pogłębienie reform społecznych i uchwalenie konstytucji, a wreszcie ostatnie wielkie zwycięstwo w wyborach nad reakcją, będące zatwierdzeniem i umocnieniem przemian politycznych z lutego, cały ten proces stabilizacji demokracji ludowej w Czechosłowacji umacnia jednocześnie podstawy najściślejszego współdziałania między Polską i Czechosłowacją.

★

Podobnie jak w innych dziedzinach pracy społecznej również na odcinku krzewienia i pogłębiania w społeczeństwie przyjaźni polsko-czechosłowackiej prawidłowe podejście do

tej pracy wymaga szerokich nawiązań do zasad demokracji ludowej.

**Żadne z zagadnień, stanowiących przedmiot pracy jakiegokolwiek organizacji społecznej, nie może być wyrwane z ogólnych ram ideowo - politycznych.** Sztuczne odcinanie poszczególnych spraw społecznych od ogólnego tła, wąski praktycyzm musiały zawsze doprowadzić do wypaczeń, na manowce uwstecznienia ideologicznego oraz nienadążania za ogólnym nurtem życia narodu. Ostatni rok przyniósł sprecyzowanie stanowiska ideowego takich organizacji społecznych, jak Polski Związek Zachodni, Liga Morska, Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza i inne.

Konsolidacja ideowa społeczeństwa, bliskie połączenie partii robotniczych, organizacji młodzieżowych, proces jednoczenia w ruchu chłopskim tworzą podłoże i bodziec krystalizacji ideowej w pracy wszystkich organizacji społecznych. Proces precyzowania i pogłębiania założeń programowych obejmuje również towarzystwa przyjaźni z innymi narodami demokratycznymi w tej liczbie Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej, którego zadania stają się coraz szersze. a konkretna działalność winna ożywić się jeszcze bardziej.



ZYGMUNT SZYMAŃSKI

## CZECHOSŁOWACJA PO WYBORACH

„Zwyciężył naród, zwyciężyła republika“ — pod takim tytułem przyniosło praskie „Rude Pravo“ wiadomość o wynikach wyborów w Czechosłowacji. Według oficjalnych danych, opublikowanych przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, przedstawiają się one następująco:

<b>Zarejestrowanych wyborców</b>		<b>7 998 035</b>
Pozbawionych głosów	0,8%	65 796
Wstrzymało się od głosu	6,5%	512 986
Unieważniono głosów	2,7%	220 487
Głosowało		7 198 766
Białe karty złożyło	10,8%	774 032
Front Narodowy uzyskał	89,2%	6 424 734

Liczby te świadczą o decydującym zwycięstwie odrodzonego Frontu Narodowego. Nie było one zresztą dla nikogo niespodzianką. Zwycięstwo Frontu Ludowego przesądzone zostało jeszcze przed 3 miesiącami, kiedy to w lutym rb. robotnicy i pracownicy czescy utrwaliли zdobycze władzy ludowej.

Udaremnienie spisku reakcyjnego w lutym przeprowadzone było nie tylko w interesie ludu Czechosłowacji, ale przez olbrzymią większość tego ludu.

Już wtedy było oczywiste, że odrodzony w nowych formach na fali masowych wystąpień Front Narodowy ma zapewnione zwycięstwo w nadchodzących wyborach. Większość narodu stała za nim. Nic zatem dziwnego, że okres przedwy-

borczy, który jest zazwyczaj okresem podniecenia i niepokoju, był tym razem okresem wybitnie spokojnym.

Dokumentując swe przywiązanie do rządu Gottwalda, robotnicy Czechosłowacji zaofiarowali samorządnie republice 30 milionów godzin nadprogramowej pracy, tj. 10 godzin na każdego fizycznego pracownika w państwie.

Warto podkreślić, że czechosłowacka ordynacja wyborcza jest jedną z najbardziej demokratycznych ordynacji świata. Blisko 65% 14-milionowej ludności naszego południowego sąsiada ma czynne prawo wyborcze, podczas gdy we Francji procent ten nie przekracza 47, w Stanach Zjednoczonych — 38, a w Szwajcarii, pragnącej uchodzić za wzór demokracji — tylko 21%.

Czechosłowacka ordynacja wyborcza przestrzega ściśle 5 przymiotników wyborczych, podczas gdy np. na południu Stanów Zjednoczonych nie tylko nie obowiązuje zasada proporcjonalności, ale znaczna część, a gdzieś tam większość wyborców, jest po prostu niedopuszczana do urn wyborczych (Murzyni). Dodajmy jeszcze, że aby wystawić nową kandydaturę, wystarczało w Czechosłowacji zebrać zaledwie 1 000 podpisów, podczas gdy w szeregu stanów Ameryki trzeba aż 10 000 podpisów — co oczywiście nie ułatwia działalności opozycji.

Jeżeli opozycja zadowoliliła się wrzuceniem do urn białych kartek i nie próbowała wystawić swej własnej listy kandydatów — to tylko dlatego, że jak podkreśliło szereg korespondentów, nie miała co powiedzieć ludowi, że przegrała ona tak pod względem ideologicznym jak i politycznym, że straciła resztki zaufania w narodzie czeskim, którego wyrobienie polityczne znane jest powszechnie.

To co pragniemy podkreślić w tym miejscu, to całkiem nowe znaczenie samego aktu wyborczego w zmienionych warunkach demokracji ludowej.

Wybory w krajach kapitalistycznych służą nader często za wentyl bezpieczeństwa, przez który wyładować się ma niezadowolone mas. W istocie wybory są tutaj rozgrywką między rywalizującymi ze sobą grupami — i niczym więcej być nie mogą. Sens i znaczenie aktu wyborczego w ustroju kapitalistycznym dostrzeżemy chyba najlepiej na przykładzie Stanów Zjednoczonych. Wiadomo powszechnie, że „wolne wybory“ w tym kraju nie przyniosły jeszcze nigdy zwycięstwa grupie niekapitalistycznej. Obojętne, kto zasiadał w Białym Domu:

Harding, Coolidge czy Hoover — krajem rządził „big business“.

I nic tu nie znaczy fakt, że prezydent wynoszony był każdorazowo głosami zwykłych ludzi. Głosowali oni za nim łudząc się na próżno, iż spełni chociaż część swych przyrzeczeń przedwyborczych.

Czyż nie inaczej było w 1945 r. w Wielkiej Brytanii, gdzie zmęczeni rządami konserwatystów wyborcy angielscy oddali swe głosy na socjalistów wierząc, że przeprowadzą oni swój radykalny program? Jakże jednak srogi zawód spotkał przeciętnego Anglika. Odarta z socjalistycznych frazesów polityka Bevena i Attlee jest w prostej linii kontynuacją poprzedniej linii politycznej konserwatystów. Komedia nacjonalizacji (która jest korzystniejsza dla wywłaszczonych niż dla wywłaszczycieli) nie zmienia oczywiście w niczym tej prawdy.

Całkiem nowego znaczenia nabrał akt wyborczy w krajach demokracji ludowej, gdzie dokonała się rewolucja socjalna, która dzięki sprzyjającym warunkom miała wyjątkowo łagodny przebieg. W krajach tych rządzi lud znajdujący w akcie wyborczym okazję do wyrażenia swej aprobaty dla nowego ustroju i do wysunięcia na czołowe stanowiska w parlamencie i rządzie najlepszych swych synów. Nie jest to kosztowna rozgrywka międzypartyjna, ale zgodny akt wyrazu woli ludzi pracy w najszerszym tego słowa znaczeniu.

I dlatego mówiąc o wyborach majowych — wracamy myślą do lutego. Wtedy to bowiem zapadła decyzja, kto wygra w wyborach: klika spekulantów, bankrutów politycznych i zdrajców własnej ojczyzny, czy chłop, robotnik i inteligent czechosłowacki.

Wybory z 30 maja przypieczętowały tylko poprzednią decyzję narodu i pozwoliły wejść Czechosłowacji w nowy okres narodowego i państwowego rozwoju, w którym robotnicy, chłopci, inteligencja i drobni przedsiębiorcy stają się rzeczywistymi i pełnoprawnymi panami kraju, prowadzącymi go najkrótszą drogą do ustroju, w którym zniesiony zostanie zupełnie wyzysk człowieka przez człowieka.



HENRYK KASSYANOWICZ

## KOMU ZAGRAŻAJĄ DECYZJE LONDYŃSKIE?

Wydarzeniem chyba bez precedensu w historii lat powojennych jest to, by jakiś fakt, jakiś akt polityczny merytorycznie oceniany był jednakowo zarówno przez przeciwników tego aktu, jak i jego zwolenników. Precedens ten zaszedł obecnie, gdy oto postanowienia konferencji londyńskiej w sprawie Niemiec spotkały się zarówno z krytyką naszą — przeciwników tych postanowień — jak i z krytyką społeczeństwa francuskiego.

Dyskusje we francuskim Zgromadzeniu Narodowym, polemika na łamach prasy francuskiej, nawet półoficjalne komentarze francuskich kół politycznych, były w stosunku do postanowień londyńskich zdecydowanie negatywne. A stwierdzić trzeba, że przecież w nieznacznym zaledwie stopniu odzwierciedlały one oburzenie i zaniepokojenie wywołane postanowieniami londyńskimi w szerokich kołach społeczeństwa francuskiego. Było to oburzenie i zaniepokojenie tych warstw ludności francuskiej, które nie wyznając się w zygzakowatej linii polityki ministra Bidault, uczulone są za to bardzo na dwa słowa: „Niebezpieczeństwo niemieckie“.

### Rezultaty zerwania współpracy mocarstw

Pod francuską oceną postanowień londyńskich, jeśli idzie o ich stosunek do takich postulatów, jak konieczność zachowania pierwszeństwa odbudowy krajów zniszczonych przed odbudową Niemiec, jak ocena stosunku tych postanowień do sprawy odszkodowań lub kontroli nad niemieckim przemysłem — pod tą oceną mogą się podpisać wszyscy zainteresowani w bezpie-

czeństwie swych granic sąsiedzi Niemiec. Charakterystyczne, że opinia francuska zdaje sobie dziś także sprawę z tego, że postanowienia londyńskie, sankcjonując podział Niemiec, sankcjonują zarazem podział Europy. Jak wiadomo jednak, już od czasów konferencji moskiewskiej w marcu 1947 roku, oficjalna polityka francuska weszła na tę drogę. Ten kociokwik, jaki trapi obecnie Francję, to niestety przewidywany rezultat gry we troje. Rząd francuski musiał zdawać sobie sprawę, że w układzie Stany Zjednoczone, Wielka Brytania, Francja — będzie ona stroną najsłabszą.

Tak też się stało. Po zerwaniu za zgodą ministra Bidault współpracy mocarstw w rozstrzyganiu spraw niemieckich, dalszym ciągiem konsekwentnie prowadzonej francuskiej polityki zagranicznej była zgoda na urządzenie Niemiec zachodnich według planów Anglosasów. Francuzi mogliby wprowadzić, jak domagała się tego francuska prasa demokratyczna, odmówić akceptowania postanowień londyńskich. Oczywiście, na każdą dobrą inicjatywę nie jest nigdy za późno. Nie byłoby też może za późno na odwrót Francji od dotychczasowej polityki. Trzeba na to wszakże, by i w całokształcie zagraniczna polityka francuska zerwała z linią polityczną, reprezentowaną przez Bidault.

Głosy nawet zdecydowanych przeciwników ZSRR, jak degaullisty Terrennoire, jak prawicowca Bourdana, domagających się powrotu do czterostronnych z udziałem ZSRR rozmów nad sprawą Niemiec, dowodzą, że we Francji w pełni zrozumiano niebezpieczeństwo postanowień londyńskich. Są jednak inne względy decydujące. Bidaultowska Francja nie może sobie pozwolić na politykę francuską.

### **Iluzoryczna równość, iluzoryczna kontrola**

Przejdźmy teraz do podsumowania postanowień londyńskich. Można sądzić, że zalecenia Roberta Murphy'ego, politycznego doradcy gubernatora amerykańskiego w Niemczech Clay'a, odegrały decydującą rolę w układaniu tych postanowień. W zaleceniach swych bowiem ujętych w książce dra Hoy Price'a pod tytułem „The Problem of Germany“ Murphy przewidywał:

„Wobec tego, że program kompletnej desindustrializacji Niemiec nie pasuje do innych celów alianckich w Niemczech i Niemcy nie mogą pozostać ciężarem dla gospodarki światowej, należy: a) zawiesić reparacje z urządzeń przemysłowych, b) przejść na reparacje z bieżącej produkcji, ale dopiero po uwzględnieniu pierwszeństwa eksportu z Niemiec dla zdobycia

środków płatniczych na import żywności i surowców przemysłowych, gwarantujących zdrową gospodarkę niemiecką i przyzwoity standart życiowy ludności niemieckiej“.

„Zaleca się wprowadzenie pewnej kontroli międzynarodowej nad Zagłębiem Ruhry, ale nie należy dopuścić do tego, aby Zagłębie to stało się przybrzany dzieckiem konkurencyjnych przemysłów Francji i Wielkiej Brytanii.“

Otóż jak wynika z opublikowanego po konferencji jednocześnie w Waszyngtonie, Londynie, Paryżu i Brukseli komunikatu, w konwencji dotyczącej kontroli nad Zagłębiem Ruhry, uwagi Murphy'ego zostały niemal w pełni zrealizowane. Postanowienia londyńskie przewidują bowiem utworzenie Międzynarodowego Biura Kontroli nad Zagłębiem Ruhry, w którego skład wchodzić wprowadzie formalnie przedstawiciele wszystkich państw, ale nie znaczy to wcale, by państwa te były równorzędne w tym organie. Tutaj widać na konkretnym przykładzie, co oznacza tak wychwalana przez Amerykanów procedura większości w pobieraniu decyzji. Formalnie zarówno Francja jak i Benelux mają mieć taką samą ilość głosów w Radzie Kontroli (po 3 głosy) jak Amerykanie i Anglicy. Ale poza faktem, że okupanci Zagłębia Ruhry dysponują jeszcze dodatkowo trzema głosami niemieckimi, co daje im bezsporną chyba przewagę 9 głosów przeciwko 3 francuskim, dochodzi tu jeszcze dla oceny roli wyznaczonej Międzynarodowemu Biuru Kontroli jeszcze inny moment. Proponowana Rada pozbawiona została wszelkich wpływów, jeśli idzie o rodzaj produkcji, wielkość produkcji, dysponowanie surowcem itd. W kompetencjach Rady wedle postanowień konferencji londyńskiej, znajduje się tylko rozdział tego, co Niemcy wyprodukują oficjalnie, poza czarnym rynkiem przemysłowym. Rada będzie miała oczywiście prawo żądania sprawozdań i wyjaśnień, ale nie będzie posiadać tego, o co Francuzom najbardziej chodzi: prawa efektywnej kontroli tego, **co** produkuje, **ile** produkuje i **jak** produkuje przemysł Zagłębia Ruhry.

Dysponentem faktycznym będą gubernatorowie wojskowi brytyjski i amerykański, a raczej ten ostatni z uwagi na to, iż zarządzenia Rady „realizują gubernatorzy wojskowi w rozmiarach zgodnych z jakąkolwiek istniejącą lub przyszłą umową, dotyczącą pomocy finansowej dla Niemiec, zawartą między dwoma lub więcej państwami, uczestniczącymi w konferencji. Nie trzeba tutaj chyba wyjaśniać, jak brutalnie Stany Zjednoczone, będące dotychczas i mające być w przyszłości jedynym dysponen-



tem pomocy finansowej dla Niemiec, zastrzegają sobie głos decydujący.

Po zrzeczeniu się przez władze okupacyjne ich uprawnień z tytułu okupacji, wykonywanie zaleceń Międzynarodowego Biura Kontroli Zagłębia Ruhry przejmą władze państwa zachodnio-niemieckiego. One też „uprawnione będą do podjęcia kroków, jakie mogą się okazać niezbędne dla upewnienia się, czy decyzje Biura Międzynarodowego zgodne będą z przyszłym traktatem pokojowym dla Niemiec, lub innymi postanowieniami alianckimi“.

Otóż jest to ta furtka, przez którą podobnie jak po traktacie wersalskim może się przesliznąć niemiecka interpretacja powyższych zobowiązań. Z doświadczeń z okresu między dwiema wojnami wiadomo, jak łatwo potrafiły Niemcy uspić organa kontrolne i tak „wyinterpretować“ traktat wersalski, że stał się istotnie „świszkiem papieru“. Bo tutaj stwierdzić trzeba, że polityka francuska odstąpiwszy od zasady czterostronnej kontroli nad Niemcami, odstąpiła praktycznie od postulatu prawdziwej demilitaryzacji Niemiec. Tylko Związek Radziecki jest bowiem konsekwentnym rzecznikiem pozbawienia wpływów w przemyśle dawnych niemieckich właścicieli trustów i koncernów. Dziś już ludzie ci przeszedłszy przez farsę denazyfikacji, jako doradcy gubernatorów wojskowych, są faktycznymi gospodarzami w Ruhrze. Z czasem wpływy ich będą wzrastać.

Oczywiście, rząd francuski robił dotąd wszystko, by uspić pod tym względem czujność opinii publicznej swego kraju. Obecnie jednak faktu, że Zagłębie Ruhry znajduje się na drodze do odzyskania swego znaczenia zarówno w wojennej gospodarce niemieckiej, jak i w gospodarce europejskiej, nie uda się ukryć. Tytuły komentarzy na ten temat były w prasie francuskiej zarówno lewicowej, jak i prawicowej, prawie identyczne. Jednak tylko francuska prasa komunistyczna konsekwentnie wskazuje na odradzanie się imperializmu niemieckiego, w miarę jak ono następuje. Dochodzi tutaj jeszcze i ten fakt, że Amerykanie zgodnie z planem Marshalla dobili sprawy uczynienia z Zagłębia Ruhry centrum gospodarczego Europy zachodniej. Na mocy tajnego porozumienia, które — jak donosi prasa — zawarto jednocześnie w Londynie, Francja zrezygnowała ze swego dotychczas uparcie bronionego postulatu, przeniesienia koncentracji europejskiego przemysłu stalowego z Zagłębia Ruhry do Lotaryngii. Stało się odwrotnie. To lotaryńska ruda żelazna ma przyjść do niemieckiego węgla. W ten sposób ciężki przemysł francuski za-

chowując wierność swej reakcyjnej polityce zagranicznej, ustąpił na żądanie Anglosasów, wbrew oczywistym interesom narodowym Francji — na korzyść ciężkiego przemysłu niemieckiego.

Omówiliśmy tutaj tak obszernie te sprawy ze stanowiska francuskiego, ponieważ w tym wypadku postulaty narodu francuskiego — jeśli idzie o uzyskanie istotnych gwarancji przeciw odrodzeniu się imperializmu niemieckiego — są i naszymi postulatami. Są postulatami wszystkich narodów pragnących zachowania i utrwalenia pokoju. Tragizm sytuacji Francji polega na tym, iż jej własny rząd wprzegnął ją w grę, w której coraz bardziej traci grunt pod nogami. Zrozumiało są tu obawy trzeźwo myślących polityków francuskich, by uchwały londyńskie nie przyczyniły się do pogorszenia stosunków między wschodem a zachodem Europy, albowiem jasne jest, iż ani Związek Radziecki, ani Polska i Czechosłowacja nie zrezygnują z obrony swych interesów, ani z walki o prawdziwie pokojowe i demokratyczne Niemcy.

### **Wstęp do powstania państwa zachodnio-niemieckiego**

Właśnie więc tutaj należy omówić inne postanowienia konferencji londyńskiej, sankcjonujące podział Niemiec. We wspomnianym na wstępie komunikacie decyzja utworzenia państwa zachodnio-niemieckiego sformułowana została następująco:

„...W tych okolicznościach delegacje doszły do wniosku, że naród niemiecki w poszczególnych prowincjach powinien mieć możliwość decydowania o swej organizacji politycznej i powstaniu instytucji, które dadzą mu prawo przyjęcia na siebie odpowiedzialności za rządy. Instytucje te w dalszej perspektywie umożliwią mu całkowite przejęcie władzy. Dlatego też delegacje postanowiły zalecić swym rządóm, by gubernatorowie wojskowi odbyli wspólne narady z premierami krajów niemieckich w strefach zachodnich. Na tym zebraniu premierowie tych państw zostaną upoważnieni do zwołania zgromadzenia konstytucyjnego, którego zadaniem będzie opracowanie konstytucji, podlegającej aprobacie poszczególnych krajów. Delegaci na zgromadzenie konstytucyjne wybrani zostaną w każdej prowincji oddzielnie. Charakter przyszłej konstytucji ma być taki, aby umożliwiała ona Niemcom udział w akcji, zmierzającej do położenia kresu rozbicia Niemiec na zasadzie rządu federalnego, która w sposób właściwy chroniłaby prawa poszczególnych państw, lecz jednocześnie pozwalała na utworzenie władz centralnych“.

To zawołane sformułowanie oznacza właśnie utworzenie kadłubowego państwa zachodnio-niemieckiego. Powoływa-



nie się na jedność Niemiec, nie przeszkodziło jak widać podjęciu konkretnych zarządzeń decydujących o podziale Niemiec. Rząd francuski za drobne stosunkowo ustępstwo, iż delegaci do zachodnio-niemieckiego zgromadzenia ustawodawczego będą wybierani przez parlamenty lokalne, a nie w głosowaniu powszechnym, zdecydował się przyłączyć swą strefę do Bizonii.

Kiedy to nastąpi? Termin ukonstytuowania wzmiankowanego zgromadzenia ustawodawczego wyznaczony został podobno na 1 września rb. Dalsze akty konstytuujące państwo zachodnio-niemieckie będą już następowały automatycznie. Utworzenie rządu zachodnio-niemieckiego nastąpić ma najpóźniej do 1 stycznia przyszłego roku. W ten sposób dzieło podziału byłoby zakończone.

### **Przeciw podziałowi Niemiec**

Z sukcesu referendum ludowego, zainicjowanego przez niemiecki Kongres Ludowy, z oświadczeń demokratycznych działaczy w Niemczech wiadomo już, iż do prób rozbicia jedności Niemiec ustosunkowała się negatywnie także przygniatająca większość społeczeństwa niemieckiego. Oczywiście, prawica niemiecka, skupiona w szeregach Unii Demokratyczno-Społecznej (CDU) na obszarze Niemiec zachodnich, jak inne zamaskowane ugrupowania skrajnie prawicowe, jak wreszcie socjaldemokracja z Schumacherem na czele wypowiadają się formalnie za zjednoczeniem Niemiec pod warunkiem, że będą to „ich“ Niemcy. Ponieważ jest to niemożliwe, zadowolają się tym, co im Anglosasi dają na teraz wraz z obietnicami, podsycającymi rewizjonizm niemiecki na przyszłość.

Tak oto państwo zachodnio-niemieckie, państwo niezlikwidowanych trustów i monopoli otoczone opieką Amerykanów na oczach Europy przekształca się w bastion reakcji, w bazę rewizjonistyczną, w arsenał wojenny.

Amerykanie na próżno starają się pozyskać dla swych celów — tworzenia państwa zachodnio-niemieckiego — ludność Niemiec. Wyniki wspomnianego już referendum ludowego w Niemczech, w czasie którego ponad 13 milionów obywateli niemieckich wypowiedziało się przeciw podziałowi Niemiec \*) i wszystkiemu co podział ten oznacza, świadczą dobitnie, że mimo wewnętrznych oporów i zakorzenionych tradycji imperiali-

\*) Przypominamy, że przeprowadzenie referendum było zabronione w 3 strefach zachodnich. Liczba 13 mln. głosów za zjednoczeniem Niemiec pochodziła więc głównie od mieszkańców strefy radzieckiej. Mimo zakazu i represji wzięła udział w głosowaniu również i ludność stref zachodnich, wyrażając tym dążenie do jedności Niemiec.



stycznych, rośnie w samych Niemczech siła o kapitalnym znaczeniu dla wygrania walki o pokój. Otto Grotewohl, jeden z przywódców niemieckiej Partii Jedności Socjalistycznej (SED) oświadczył, że Niemcy nie dadzą się za cenę obietnicy rewizji granic na wschodzie wciągnąć do żadnej wojny przeciw Związkowi Radzieckiemu i krajom demokracji ludowej. Naród niemiecki nie pragnie nowego konfliktu, który rozegrałby się głównie ich kosztem, a wprost przeciwnie, widzi wszelkie możliwości pokojowego współżycia i współpracy ze swymi sąsiadami na wschodzie na zasadach ustalonych w Poczdamie. Walter Ulbrich, wiceprzewodniczący SED oświadczył, że naród niemiecki przeciwstawi się próbom skolonizowania Niemiec zachodnich przez kapitał amerykański i przekształcenia ich w protektorat imperializmu amerykańskiego.

Z drugiej strony stwierdzić trzeba, iż równoległe do amerykańskiej akcji odbudowywania imperialistycznych Niemiec rozwija się akcja, stanowiąca skuteczną zaporę wobec zamiarów Anglosasów.

Wprawdzie Francja solidaryzując się z polityką amerykańską w stosunku do Niemiec wyzbywa się swych naturalnych gwarancji bezpieczeństwa. Ale nie są bezbronne kraje, graniczące z Niemcami od wschodu. Proces odbudowy i rozwoju ich potencjału gospodarczego idzie w parze z procesem koncentracji i wzmacniania ich sił politycznych. Oto, co przesądza sprawę, iż są one zdecydowane stawić skuteczny opór wszelkim próbom podważenia pokoju i uczynienia z Niemiec agresora po raz trzeci. Oto, co decyduje, iż tylokrotnie podważane i negowane uchwały poczdamskie nie straciły znaczenia zarówno na odcinku stosunków polsko-niemieckich, jak i w całokształcie spraw, dotyczących sposobu utrwalenia pokoju. Każdy układ międzynarodowy o tyle jest coś wart, o ile istnieją siły zdolne go egzekwować. Pod tym względem układ poczdamski jest wciąż żywym dokumentem.

# C Z E Ś Ć D R U G A

A. BORKOWSKI

## PIERWSZE POSIEDZENIE WIOSENNEJ SESJI SEJMU

Na sesję wiosenną, która rozpoczęła swe obrady plenarne półtora miesiąca później, wniesiono — obok licznych dekretów rządowych do zatwierdzenia — projekty ustaw o przebudowie naszej spółdzielczości i wnioski posłanek 4 stronnictw demokratycznych w sprawie zmiany przepisów, normujących położenie kobiety pracującej w okresie ciąży. W ramach pierwszych 3 posiedzeń sesji Izba wysłuchiwała ponadto rządowego sprawozdania o sytuacji ludności na terenach przyczółkowych. Nie będziemy w tym miejscu wspominać o innych aktach ustawodawczych, wniesionych pod obrady Sejmu, nie stały się one bowiem przedmiotem dyskusji plenarnej — powrócimy, zatem do nich w odpowiednim czasie.

### Przebudowa spółdzielczości

Szczególną doniosłością odznaczają się przyjęte przez Sejm projekty ustaw, regulujące strukturę spółdzielczości na nowych zasadach. Zasady te nie są wynikiem projektu, opracowanego wyłącznie przez rząd. Pamiętamy przecież **długotrwałą dyskusję**, jaka toczyła się w roku ubiegłym na temat potrzeby przebudowy ruchu spółdzielczego z dostosowaniem jego struktury organizacyjnej do nowych warunków, stworzonych przez ustrój demokracji ludowej, do nowej sytuacji, jaka wytworzyła się w trzy lata po zakończeniu wojny, w okresie zgodnego z planem rozwoju wszystkich dziedzin wytwórczości przemysłowej i rolnej. Momentem kulminacyjnym tej dyskusji był **dwudniowy II Główny Zjazd Delegatów „Społem“**, który obradował w końcu listopada r. ub. Dokonano wówczas nie tylko wyboru nowych władz Związku „Społem“, ale również uchwalono **tezy przebudowy strukturalnej ruchu spółdzielczego.**

Zagadnienie weszło wówczas w nową, decydującą fazę ostatecznego wypracowania projektów aktów ustawodawczych. Równocześnie, opierając się na jednomyślnym uchwaleniu też przez Zjazd — **rozpoczęto w terenie przebudowę spółdzielczości wiejskiej**, przeprowadzając łączenie spółdzielni spożywców, spółdzielni rolniczo-handlowych — z gminnymi spółdzielniami „Samopomoc Chłopska“. W każdej gminie powstawały takie uniwersalne spółdzielnie. W powiatach zaś — powiatowe związki gminnych spółdzielni. W praktyce akcja ta dobiegała już końca.

W kwietniu zebrał się w Warszawie tzw. „**Sejmik Spółdzielczy**“, złożony z czołowych przedstawicieli istniejących dotąd central spółdzielczych: „Społem“, Związku Rewizyjnego Spółdzielni, Banku Gospodarstwa Spółdzielczego itd., gdzie przyjęto konkretne projekty zmian. Bez większych już poprawek projekty te stały się podstawą decyzji rządu, który wniósł je **pod obrady Sejmu**. Tak wygląda historia powstania trzech aktów ustawodawczych, które poniżej omówimy.

### **Centralny Związek Spółdzielczy**

Ustawa o Centralnym Związku Spółdzielczym i centralach spółdzielczych określa przede wszystkim, że **CZS reprezentuje cały polski ruch spółdzielczy w kraju i wobec zagranicy**. Na zjazdy spółdzielcze międzynarodowe wyjeżdżali dotychczas działacze, reprezentujący poszczególne centralne instytucje — odtąd 4-milionową rzeszę spółdzielców polskich reprezentować będzie tylko CZS. Do zakresu uprawnień tego organu należy powoływanie, wydawanie oświadczeń o celowości, zatwierdzanie zmian statutu, nadzorowanie oraz rozwiązywanie central spółdzielni. CZS **koordynuje** pracę central w zakresie działalności rewizyjnej, organizacyjnej, szkoleniowej i propagandowej, prowadzi rewizję central (centrale zaś dokonują rewizji poszczególnych spółdzielni, czym dotychczas zajmował się centralnie Związek Rewizyjny). **Wszystkie spółdzielnie mają ustawowy obowiązek należenia nie tylko do odpowiednich central według typu działalności, ale i do CZS**. Naczelną władzą Związku jest zwoływany co trzy lata — Krajowy Kongres Spółdzielczy. Władzą uchwalającą i nadzorczą jest Naczelna Rada Spółdzielcza, która powołuje Zarząd jako organ wykonawczy.

### **Centrale spółdzielni**

O ile dotychczas istniała jedna wielka centrala gospodarcza („Społem“) i jeden Związek Rewizyjny, obecnie powsta-



wać mają — według ustawy — **liczne dwuramienne centrale spółdzielni**, rozwijające działalność gospodarczą i rewizyjną. Centrale zrzeszają wszystkie spółdzielnie określonego typu, zapewniają im pomoc i prawidłowe kierownictwo gospodarcze.

### Centrale spółdzielczo-państwowe

Oddzielna ustawa przewiduje powoływanie do życia central spółdzielczo-państwowych, powstających w gałęziach gospodarki narodowej, w których działają **wyspecjalizowane typy spółdzielni** (skupu żywca, rybne itp.). Kapitał zakładowy takich central wnoszony jest przez skarb państwa. Kompetencje są podzielone: gospodarczo podlegają centrale ministrowi przemysłu i handlu, w działalności zaś organizacyjnej, rewizyjnej i wychowawczej — Centralnemu Związkowi Spółdzielczemu. Walne zgromadzenie członków Centrali wybiera 75% składu Rady Nadzorczej, resztę zaś mianuje minister przemysłu i handlu.

### Przedsiębiorstwa państwowo-spółdzielcze

Trzecia wreszcie ustawa dotyczy przedsiębiorstw państwowo-spółdzielczych. Jak określa tekst ustawy, przedsiębiorstwa takie powstawać mogą w gałęziach gospodarki narodowej, w których spółdzielnie posiadają **zorganizowany aparat skupu lub rozdzielnictwa**, albo w których prowadzeniu jest zainteresowana spółdzielczość. Konkretny przykład takich dziedzin — to **obrót zbożem i ziemiopłodami**. W tej mianowicie dziedzinie powołano już do życia przedsiębiorstwo państwowo-spółdzielcze: **Polskie Zakłady Zbożowe**. W zasadzie, przedsiębiorstwa takie różnią się od zwykłych przedsiębiorstw państwowych tym, że posiadają **Radę Gospodarczą, która jest wyrazicielem interesów spółdzielni**. Centralny Związek Spółdzielczy sprawuje nadzór nad działalnością instrukcyjną i szkoleniową przedsiębiorstwa państwowo-spółdzielczego na odcinku współpracy ze spółdzielniami.

### Stanowisko Sejmu

W dyskusji, jaka się wywiązała nad trzema projektami ustaw przypomniano przede wszystkim, na czym polegała **wadliwość dotychczasowej struktury** polskiej spółdzielczości po wyzwoleniu. Okazała się ona po prostu nieprzygotowaną do wykonania nowych zadań, stojących przed spółdzielczością w związku z szybkim rozwojem gospodarki narodowej. Słabe

spółdzielnie wiejskie brały niedostateczny udział w skupie ziemio-  
płodów, wskutek czego narastały trudności w zaopatrzeniu  
ludności pracującej w miastach w artykuły żywnościowe. Zbiu-  
rokratyzowana centrala „Społem“ traciła łączność ze spółdziel-  
niami dołowymi, rosły koszty własne w obrocie. W sumie róż-  
nych niedomagani, spółdzielczość ze swym potężnym aparatem  
handlowym — nie odegrała oczekiwanej roli w walce ze spe-  
kulacją.

Przy okazji zwracano się ku **przyszłej roli przebudowanej  
spółdzielczości**, podkreślając potrzebę wprzęgnięcia przy pomo-  
cy spółdzielczości — całej naszej gospodarki wiejskiej do gospo-  
darki planowej. Nowe możliwości powstają w okresie obecnym  
przed spółdzielczością spożywców miejskich ze względu na spo-  
dziewane częściowe dalsze zniesienie zaopatrzenia kartkowego  
(przyniesie to wzrost obrotów w wolnym handlu). W obliczu  
znanych powojennych trudności mieszkaniowych wzrasta rola  
spółdzielni budowlano-mieszkaniowych i administracyjno-  
mieszkaniowych. Spółdzielnie pracy, których mamy obecnie  
2 tysiące, posłużyć mogą jako środek rozwiązania trudności na  
odcinku rzemiosła, gdzie mimo zasadniczego uregulowania wy-  
sokości opłat za usługi — niezbędne jest dalsze potaniecie cen.

### **Ochrona kobiety pracującej w okresie ciąży**

Podobnie, jak projekty ustaw o przebudowie spółdziel-  
czości, również i inny projekt ustawy, uchwalony ostatnio przez  
Sejm — nie był wynikiem inicjatywy ustawodawczej Rządu.  
Mamy na myśli projekt ustawy o ochronie kobiety pracującej  
w okresie ciąży. Z projektem tym wystąpiły posłanki 4 klubów  
stronnictw demokratycznych, po uprzednim jego uzgodnieniu  
z wydziałem kobiecym KC ZZ. Ten punkt porządku dziennego  
obrad plenarnych Sejmu nosił czysto „kobięcy“ charakter: re-  
ferowała kobieta, posłanka **Orłowska**, w dyskusji zabierały głos  
wyłącznie kobiety: pos. pos. **Pragierowa**, **Garnczarczykowa** i **Ja-  
szczukowa**.

Na podstawie nowej ustawy kobieta zatrudniona przy pra-  
cy **uciażliwej**, począwszy od 6 miesiąca ciąży winna być prze-  
niesiona do pracy **bardziej dogodnej** z tym, by zarobek jej nie  
**był niższy** od przeciętnego z ostatnich 3 miesięcy. Ustawa prze-  
widuje poza tym **12-tygodniową przerwę w pracy**, podzieloną  
w ten sposób, by co najmniej 2 tygodnie przypadły przed po-  
rodem i co najmniej 8 tygodni — po porodzie, pozostałe zaś  
2 tygodnie kobieta ciężarna może wykorzystać w dowolnym  
okresie. Ustalono jednocześnie, że w okresie 12-tygodniowej

ustawowej przerwy, kobieta nie może być zatrudniona **nawet za jej zgodą**; chodzi tu o to, by nie wykorzystywać ewentualnej trudnej sytuacji materialnej kobiety. Dochodzi do tego **zakaz wypowiedzania umowy o pracę** kobiecie ciężarnej, jeżeli pracuje ona w danym miejscu chociażby 3 miesiące. Dalej, począwszy od 4 miesiąca ciąży aż do okresu, kiedy dziecko osiągnie 18 miesięcy — dana kobieta nie może być zatrudniana w godzinach nadliczbowych, ani poza stałym miejscem pracy.

Jednocześnie zmieniono odpowiednie przepisy ustawy z 1933 r. o ubezpieczeniach społecznych, które chroniły dotychczas w sposób niedostateczny kobietę-matkę. Obecnie będzie ona uprawniona do otrzymywania **zasiłku półgowego przez całych 12 tygodni**, włączając niedziele i święta.

O potrzebie takich zmian w naszym ustawodawstwie, o potrzebie zwiększenia ochrony kobiety-matki i kobiety ciężarnej mówiono nie mało podczas dyskusji plenarnej.

### Stosunek do rzemiosła

Szeroką dyskusję wywołało zatwierdzenie dekretu zmieniającego prawo przemysłowe oraz dekretu, który wprowadza zmiany do ustawy o izbach rzemieślniczych i ich związku. Pierwszy dekret wprowadza dla rzemieślników przymus należenia do cechów, przyczyniając się w ten sposób wydatnie do **likwidacji podziemia gospodarczego** na tym odcinku. Ustrój izb rzemieślniczych uległ zmianom, dostosowującym go do ustroju demokracji ludowej. Obniżono granicę wieku wyborców do samorządu gospodarczego (prawo bierne i czynne), dając **pełnię uprawnień wielotysięcznej rzeszy uczniów**, pozbawionych dotąd wpływu na sprawy swego zawodu. Skasowano również system wyborów pośrednich do izb, zamieniając go wyborami bezpośrednimi. Zwiększono ochronę pracy uczniów.

Wszystkie te zmiany — poza wyżej omówionym znaczeniu — świadczą również i o **pozytywnym ustosunkowaniu się demokracji ludowej do rzemiosła** i do jego organizacji. Chodzi o udoskonalenie i rozszerzenie samorządu gospodarczego i zawodowego rzemiosła. Przed wojną zakładano z góry antagonizm między samorządem i państwem, dziś idziemy po linię postawienia działalności rzemiosła na płaszczyźnie gospodarki demokratycznego państwa ludowego.

Wyrazem takiego stosunku była deklaracja, złożona w imieniu obu partii robotniczych przez **posła Gajewskiego** podczas dyskusji sejmowej. Rzemiosło znalazło w tej deklaracji



przypomnienie niektórych cyfr planu trzyletniego, przewidujących m. in. powiększenie ilości warsztatów o 100 000, przeszkolenie 300 000 fachowców, wzrost liczby uczniów w rzemiośle z 83.000 do 121.000. Nie ma tu więc mowy o rzekomym negatywnym stosunku rządów ludowych do rzemiosła. Na odwrót, partie robotnicze, a z nimi cała demokracja polska uważa, iż równoległe ze wzrostem i rozwojem naszego przemysłu winien iść rozwój rzemiosła, obie te gałęzie gospodarki narodowej bowiem — doskonale się uzupełniają. Rzemieślnik jest najbliższym towarzyszem robotnika i chłopa i dlatego winien mieć zagwarantowane możliwości egzystencji i rozwoju.

### **Tereny przyczółkowe**

I wreszcie — z ważniejszych punktów ostatnich posiedzeń plenarnych — powróćmy jeszcze do sprawozdania, jakie w imieniu rządu wygłosił **minister pracy i opieki społecznej Rusinek**, przedstawiając położenie ludności na terenach przyczółkowych w województwie warszawskim, rzeszowskim, kieleckim i białostockim. Po zakończeniu działań wojennych było na tych terenach 28 000 zniszczonych gospodarstw. Mimo szybkiego tempa odbudowy zagród i wydatnych rozmiarów udzielanej przez rząd pomocy, z terenów tych napływały żądania zwiększenia dotychczasowych wysiłków. Spowodowało to rezolucję sejmową, wzywającą rząd do złożenia odpowiedniego sprawozdania. Rząd uczynił zadość temu żądaniu wyjaśniając, iż w chwili obecnej pozostało jeszcze nieodbudowanych 3 600 gospodarstw, przy czym część odbudujemy jeszcze w bieżącym roku, pozostali zaś gospodarze będą mogli przenieść się na Ziemię Odzyskaną.

Minister Rusinek podał cyfry, ilustrujące **rozmiary udzielonej pomocy**: blisko miliard złotych zapomóg gotówkowych, znaczna ilość odzieży, obuwia i sprzętu kuchennego, tysiące wydawanych codziennie obiadów w kuchniach powszechnych, szkolenie zawodowe, specjalne inwestycje, mające na celu zatrudnienie ludności z terenów przyczółkowych, kredyty na odbudowę i scalenie gospodarstw oraz na meliorację, dostarczenie 10 300 sztuk koni i 1 500 bydła, gotówkowa pomoc siewna, blisko 100 000 ton dostarczonego ziarna i nasion itd. Zaorano traktorami 220 000 ha, zwieziono setki tysięcy metrów sześciennych drzewa budulcowego, przyznano ulgi podatkowe — oto niepełny obraz rządowej pomocy dla ludności z przyczółków. Nie bez znaczenia jest także fakt zorganizowania 349 no-

wych przedszkoli, 2 600 szkół powszechnych, 1 600 łózek szpitalnych i 52 nowych ośrodków zdrowia.

Oświadczenia klubów dowiodły, że Sejm podziela opinię rządu, iż zagadnienie odbudowy gospodarstw zniszczonych zostało w masie swej już rozwiązane. **Nie znaczy to jednak, by potrzeby terenów przyczółkowych miały przestać być nadal przedmiotem zainteresowania i troski Sejmu i Rządu.**

★

Od momentu, kiedy zamknięte zostało ostatnie posiedzenie plenarne — trwają obrady licznych komisji sejmowych. Przygotowują one bogaty materiał na następne plenum Sejmu, o którym pomówimy w jednym z najbliższych numerów.

# C Z E Ś Ć T R Z E C I A

MARIAN KRYNICKI

## AKTUALNE ZAGADNIENIA POLSKICH PORTÓW I ŻEGLUGI MORSKIEJ

Zagadnienia związane z eksploatacją portów morskich i floty handlowej tworzą w Polsce nierozłączoną całość. Niektóre kraje, od stuleci aktywne na morzach i posiadające floty handlowe o milionowych cyfrach tonażu, mogą sobie pozwolić na częściowe traktowanie przemysłu przewozów morskich w oderwaniu od własnych portów. Kraje te, a zwłaszcza Norwegia lub też nowa (wyrosła niezupełnie naturalnym sposobem) potęga żeglugowa Panama, część swojej floty stawiają do dyspozycji innych krajów, cierpiących na brak własnego tonażu, za co zgarniają wielkie dochody w dewizach. Statki tych bander całymi latami mogą się nie pokazywać w swych portach macierzystych, z którymi nie łączą ich żadne interesy gospodarcze. **Natomiast w Polsce zarówno porty jak i żegluga morska stanowią integralną część gospodarki narodowej i funkcje ich nawzajem się uzupełniają w służbie wspólnych celów, tj. podniesienia potencjału gospodarczego i stopy życiowej w naszym kraju, oraz obsługi potrzeb tranzytowych rozległego zaplecza środkowo-europejskiego.**

Porty są zasadniczo tylko punktem krańcowym dróg komunikacyjnych i zamykają się całkowicie w granicach pojęcia **o dostępie do morza**. Bez własnej żeglugi morskiej rozwój portów nie będzie nigdy pełny i pozbawiony krępującej zależności od usług obcych bander. Dopiero posiadanie i eksploatacja własnej pełnomorskiej floty handlowej stwarza możliwość **wyjścia na morze**, celem racjonalnego wykorzystania wszystkich jego bogactw naturalnych i perspektyw ekonomicznych.

W tym celu flota handlowa powinna zapewnić naszym portom, a przez to i handlowi morskemu, podstawową obsługę



liniową. Odpowiednie potrzeby zostały już w okresie powojennym częściowo zaspokojone, gdyż polskie linie żeglugowe wznowiły dotychczas i astępujące połączenia regularne:

1. Pod banderą GAL:
  - a. Gdynia — Kopenhaga — Southampton — Nowy Jork.
  - b. Gdynia — Nowy Jork (linia towarowa).
  - c. Gdynia — Rio de Janeiro — Buenos Aires (linia towarowa).
2. Pod banderą Żeglugi Polskiej:
  - a. Gdynia — porty wchodniej Szwecji.
  - b. Gdynia — porty zachodniej Szwecji.
  - c. Gdynia — Szczecin — Rotterdam — Antwerpia.
  - d. Gdynia — porty Bliskiego Wschodu.
  - e. Gdynia — Szczecin — Malmö — Kopenhaga — Göteborg — Oslo — Kopenhaga — Szczecin — Gdynia.
3. Pod banderą Polbryt:
  - a. Gdynia — Londyn.
  - b. Gdynia — Hull.

W planach rozwojowych polskiej żeglugi morskiej przewiduje się stworzenie dalszych linii regularnych do portów Związku Radzieckiego, Finlandii, Zatoki Meksykańskiej i zachodniego wybrzeża Ameryki Środkowej, wreszcie Dalekiego Wschodu, Indii i Australii.

Linie żeglugi przybrzeżnej funkcjonowały dotychczas jedynie w Zatoce Gdańskiej i na Zalewie Szczecińskim. Po ukończeniu odbywającego się obecnie remontu stosownych jednostek pływających, linie żeglugi przybrzeżnej wybiegną na Bałtyk, stwarzając połączenie pomiędzy Gdynią — Gdańskiem a Szczecinem, z zawijaniem do Ustki, Darłowa i Kołobrzegu.

Z zagadnieniem dalszej rozbudowy żeglugi liniowej wiąże się sprawa rozmieszczenia w portach baz linii regularnych. Według zaleceń Min. Żeglugi linie bałtyckie będą bazowane w Szczecinie i Gdańsku, linie dalekomorskie oraz brytyjskie w Gdyni, wreszcie linie zachodnio-europejskie w Szczecinie i w Gdyni. Za takim podziałem przemawia szereg bardzo istotnych czynników, jak wysokość frachtów morskich, możliwości magazynowe itp.

Obok żeglugi liniowej, drugim ważnym działem przemysłu przewozów morskich jest żegluga nieregularna, inaczej zwana trampową. W żegludze tej przewozi się głównie towary maso-

we, jak węgiel, rudę, złom, drzewo itp. W stosunku do potężnej ilości ładunków masowych przechodzących przez polskie porty (około 90% całkowitego obrotu portów stanowią towary masowe) nasza flota trampowa jest stosunkowo niewielka i nie wystarcza na obsłużenie własnych potrzeb. Dopiero realizacja planu rozbudowy floty pozwoli nam stworzyć liczną flotę trampów, jako instrument interwencyjny polskiej polityki gospodarczej. O roli tej floty najlepiej świadczy fakt, że możliwość podstawienia pod ładunek własnego statku oszczędza gospodarce narodowej sumy idące niekiedy w setki milionów złotych.

Wzajemną zależność gospodarczą portów i żeglugi ilustruje stwierdzenie, że nie tylko praca portów kształtuje się stosownie do cyrkulacji tonażu morskiego, lecz i **żywołność żeglugi uzależniona jest od należytego wykorzystania urządzeń przeładunkowych i magazynów w portach.**

Na dzień 1 czerwca rb. pracowało w Gdyni i Gdańsku 75 urządzeń przeładunkowych, w Szczecinie zaś 33. Stały wzrost ilości czynnych urządzeń przeładunkowych powoduje stopniowe odprężenie i normalizację pracy w zakresie przeładunku towarów w portach.

Natomiast jednym z najpoważniejszych problemów w dziedzinie portowej polityki eksploatacyjnej pozostaje nadal organizacja gospodarki magazynowej. Zagadnienie to posiada specjalną wagę w zespole portowym Gdynia-Gdańsk, którego magazyny ucierpiały bardzo poważnie w czasie działań wojennych i stan ich jest ciągle nie wystarczający. W końcu marca rb. eksploatowana powierzchnia magazynów w Gdyni wynosiła wraz z chłodnią 142 490 m<sup>2</sup>, w Gdańsku tylko 58 786 m<sup>2</sup>.

Jeśli porównać przyrost powierzchni magazynowej w portach naszych po wojnie z dynamiką obrotów towarowych, okazuje się, że wzrost ilościowy i rodzajowy puli towarowej następuje szybciej aniżeli realizacja inwestycji magazynowych.

Zmienione po wojnie warunki ekonomiczne powodują pojawienie się w obrocie portowym większych ilości towarów, które przed wojną wcale nie przechodziły przez nasze porty albo przechodziły tylko w ilościach niewielkich. Tak np. ostatnio powstały możliwości eksportu kartofli do Anglii, co spowodowało konieczność przydzielenia dla tego towaru specjalnej powierzchni magazynowej. Również przewidywany na rok 1948 przywóz bawełny do Polski, mający w Gdyni i Gdańsku osiągnąć 80% importu przedwojennego, nastęrcza znaczne kłopoty

dła działu magazynowego. Z pomocą przychodzi tu port szczeciński, do którego została skierowana część statków z bawełną.

W Szczecinie aktualne zagadnienia związane z odbudową i eksploatacją portu nie wyczerpują się, tak jak w Gdyni i Gdańsku, tylko na sprawach technicznych, lecz wykraczają daleko poza ramy samej tylko troski o dźwigi lub powierzchnię magazynową. Porty położone w delcie Wisły już przed wojną pracowały głównie dla Polski, toteż po wojnie zostały z łatwością przywrócone do swej pierwotnej roli. Natomiast port szczeciński wymaga gruntownej reorganizacji i przystosowania do oczekujących go olbrzymich zadań, wynikających z przywrócenia mu po wojnie jego właściwego, naturalnego zaplecza.

W ramach przedwojennej gospodarki niemieckiej rozwój portu szczecińskiego był sztucznie hamowany i wykoszlawiany. Spełniając jedynie rolę portu zaopatrzeniowego Berlina, rozrastał się Szczecin w kierunku równoleżnikowym, zamiast rozwijać się wzdłuż swej naturalnej osi północ-południe. Pociągało to za sobą tylko częściowe wykorzystanie naturalnej drogi wodnej Odry. Struktura portu nastawiona była głównie na import towarów, co wyraźnie potwierdza fakt oderwania portu przed wojną od jego rozległego zaplecza, obejmującego nie tylko zachodnie ziemie polskie, ale sięgającego również do Czechosłowacji i basenu naddunajskiego. Dla przywrócenia Szczecinowi jego właściwej pozycji, dla uczynienia go portem eksportowym i tranzytowym wielkiego zaplecza środkowo-europejskiego, Polska musi obecnie gruntownie zmienić strukturę portu w sensie technicznym i ekonomicznym. Do tego celu zmierzają podjęte w Szczecinie prace, które czynią zeń obecnie port największych inwestycji w Europie. Poza budową nowych basenów portowych, nabrzeży, magazynów itp., wspomniane prace zmierzają również do uruchomienia organizmów niezbędnych dla właściwego życia i należytego funkcjonowania portu, jak elewatora zbożowego, pełnosprawnej stoczni, chłodni i fabryki lodu oraz bazy rybackiej. Niezbędne jest także usprawnienie rzeki Odry na przestrzeni od Gliwic do Szczecina, z czym wiąże się budowa barek do transportu rzeczno-

Łącznie z małymi portami: Ustką, Darłowem i Kołobrzegiem, które w miarę swych możliwości technicznych przyczyniają się do zwiększenia potencjału gospodarczego naszego Wybrzeża, porty polskie mają przeładować w roku bieżącym 19 milionów ton towarów, wobec 10,5 miliona w roku 1947.



Jeżeli porównać osiągnięty i zamierzony wzrost obrotów towarowych Polski drogą morską z możliwościami przewozowymi polskiej floty handlowej, dostrzega się niezbyt pomyślnie zjawisko relatywnego kurczenia się przewozów pod własną banderą. Przewozy te wynoszą ostatnio zaledwie około 8% ogólnych morskich obrotów handlowych i spadłyby do jeszcze niższego poziomu, gdybyśmy nie podjęli kroków przeciwdziałających w postaci rozbudowy własnej morskiej floty handlowej.

Budowa statków morskich konieczna jest nie tylko dla zapewnienia krajowi jednej z głównych podstaw niezależności gospodarczej. Nowe statki musimy budować również ze względu na obecną niejednorodną strukturę naszego tonażu.

Polska flota handlowa, w której tonaż pełnomorski liczy obecnie około 160 000 BRT, składa się ze statków zakupionych lub specjalnie wybudowanych przed wojną, z zakupów wojennych, wreszcie z jednostek uzyskanych po wojnie drogą kupna, rewindykacji i podziału niemieckich odszkodowań. Bez wnikania w szczegóły charakterystyki technicznej poszczególnych statków, można już na tej podstawie nabyć przeświadczenia, że flota o tak przypadkowym składzie nie może w pełni odpowiadać potrzebom ekonomicznej i racjonalnej eksploatacji.

Prócz tego w składzie naszej floty handlowej widzimy w obecnej chwili aż 16 jednostek w wieku ponad 20 lat. Mamy niestety więcej statków starych niż nowoczesnych. Po upływie 10 lat mielibyśmy w składzie floty handlowej około 30 jednostek przestarzałych o łącznym tonażu około 100.000 BRT. Taką flotą niewiele można zdziałać na dalszą metę. Dopiero na tle tych cyfr widać, że rozbudowa floty nie jest dla Polski sprawą ambicji czy prestiżu państwowego, lecz kategorycznym nakazem.

Plan rozbudowy floty wyszedł już z okresu projektów i przygotowań. W dniu 3 kwietnia r.b. położone zostały w Stoczni Gdańskiej dwie pierwsze stępki nowych polskich statków pełnomorskich produkcji krajowej. Statki te traktujemy jako dalsze narzędzia naszej pracy na morzu i dlatego budujemy na początek sześć skromnych, ale jakże przydatnych jednostek do transportu węgla i rudy o nośności 2 540 ton DW każda, aby zaspokoić najpilniejsze potrzeby w zakresie przewozu dwóch podstawowych artykułów naszego eksportu i importu.

W ciągu najbliższych kilku lat przewiduje się **doprowadzenie polskiej floty handlowej do cyfry 500 000 ton nośności** oraz do stanu należytej nowoczesności i sprawności eksploatacyjnej. **W roku 1956, gdy przeładunki handlowe portów polskich osiągną poziom 32 milionów ton rocznie**, będziemy przewozić pod własną banderą 10% ładunków masowych oraz około 40% drobnicy. Udział polskiej floty w obsłudze przewozowej polskiego handlu zamorskiego zwiększy się do około 13% ogólnej ilości towarów przechodzących przez nasze porty.

WACŁAW KALBARCZYK

## REPARACJE

Określenie „reparacje“ zastosowano po raz pierwszy w traktacie wersalskim do oznaczenia odszkodowań wojennych, które Niemcy miały płacić zwycięskim państwom alianckim. Obecnie na podstawie układu w Poczdamie państwa osi i ich sateleci płacą także odszkodowania w walucie lub w produktach przemysłu lub rolnictwa narodom sprzymierzonym, między innymi Polsce.

Na wstępie należy uprzytomnić sobie ogrom szkód wojennych, które dotknęły Polskę na skutek najazdu hitlerowskiego. Dokonano ciekawych obliczeń, z których wynika, że szkody te wynoszą dla Polski 626 dolarów amerykańskich na głowę. Także szkody w Jugosławii wynoszą 601 dol., w Holandii 520, w Francji 504, w Czechosłowacji 407 i Belgii 227.

Dla przykładu podajmy kilka cyfr. W okresie okupacji przeszło 162 000 domów w miastach i przeszło 354 000 gospodarstw wiejskich uległo całkowitemu zniszczeniu. Poza tym zniszczono 14 000 fabryk, około 84 000 warsztatów rzemieślniczych, przeszło 1 000 szpitali, sanatoriów i lecznic. Niechaj te dane wystarczą. Szkody w innych dziedzinach są potworne i niejednokrotnie trudne do oszacowania. Jeśli do strat w zakresie gospodarczym i kulturalnym dodamy straty biologiczne, otrzymamy obraz zniszczeń nie mający precedensu w dziejach. Ogółem straty materialne Polski poniesione podczas ostatniej wojny oszacowano na prawie 260 miliardów złotych, podług siły nabywczej złotego z roku 1939.

Na czasowe pokrycie tych strat Polska otrzymuje od Niemiec odszkodowanie w naturze (w postaci różnych towarów).



Punktem wyjścia dostaw reparacyjnych dla Polski są umowy poczdamskie z dnia 2 sierpnia 1945 roku (porozumienie zawarte w Berlinie), w części zatytułowanej „Odszkodowania niemieckie“. W punkcie 2 ZSRR zgodził się na zaspokojenie „polskich żądań o odszkodowanie ze swej własnej części odszkodowań“. W tej sprawie została podpisana w Moskwie dnia 16 sierpnia 1945 r. oddzielna umowa między Polską a Związkiem Radzieckim. Na podstawie umowy ZSRR zrzuca się na rzecz Polski wszelkich pretensji do mienia niemieckiego, aktywów i akcji przedsiębiorstw niemieckich na ziemiach polskich i na terenach Polsce odstąpionych oraz odstępuje na rzecz Polski zarówno 15% wszystkich dostaw reparacyjnych z radzieckiej strefy okupacyjnej, jak i 15% kapitałnych urządzeń przemysłowych przyznanych ZSRR ze stref zachodnich nieodpłatnie, oraz 15% takich samych dostaw dostarczonych ZSRR odpłatnie.

Dostawy reparacyjne dla Polski rozpoczęto w roku 1946. W obu latach (1946 — 1947) dostarczono ogółem towarów za przeszło 50 milionów dolarów. Strukturę tych dostaw w procentach, za oba lata ilustruje poniższe zestawienie:

Maszyny . . . . .	8.0
Statki towarowe i pasażerskie . . . . .	9.0
Tabor kolejowy . . . . .	6.0
Chemikalia . . . . .	12.0
Benzyna syntetyczna . . . . .	2.0
Drzewo . . . . .	3.4
Narzędzia . . . . .	4.0
Aparaty fotograficzne i radiowe . . . . .	3.3
Inne . . . . .	52.3

Razem 100.

W grupie innych dostarczono: maszyny biurowe, okucia budowlane, rowery, motocykle, maszyny do pisania, protezy itd.

Przewiduje się, że w latach następnych tabor kolejowy i sprzęt fabryczny odegra w obrocie reparacyjnym niepoślednią rolę, znacznie większą niż w latach ubiegłych. Wartość otrzymanych towarów w ramach reparacji stanowi około 12% wartości importu handlowego (łącznie z demobilem), który reprezentował w roku 1947 wartość 338,7 milionów dolarów.

I B

## PIERWSZY KURS W CENTRALNYM OŚRODKU SZKOLENIOWYM KOMISJI KOORDYNACYJNEJ ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH

W dniu 15 maja 1948 r. w Centralnym Ośrodku Szkoleniowym Komisji Koordynacyjnej Organizacji Społecznych odbyła się uroczystość zakończenia pierwszego 6-tygodniowego kursu dla kierowników wojewódzkiego aktywu organizacji społecznych.

Rozpoczęta w dniu 3 kwietnia 1948 r. praca w Ośrodku Szkoleniowym Organizacji Społecznych zapoczątkowała wspólną międzyorganizacyjną akcję szkoleniową działaczy społecznych.

Na kursie byli przedstawiciele siedmiu organizacji społecznych: Związku Inwalidów Wojennych RP — 14 słuchaczy, PCK — 10, Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację — 6, Związku Osadników Wojskowych—4, Towarzystwa Przyjaciół Żołnierza — 3, Ligi Morskiej — 6, Polskiego Związku Zachodniego — 4.

Uczestnicy, przybyli ze wszystkich prawie województw Polski, otrzymali na miejscu wygodne zakwaterowanie oraz całodzienne wyżywienie. W tym samym gmachu odbywały się również wykłady. Ze zgłoszonych na przeszkolenie 54 kandydatów 46 ukończyło kurs z wynikiem dodatnim.

Grupa uczestników pierwszego kursu jako całość była niezwykle różnorodna. Obok magistra praw zajmował miejsce uczestnik ze skończoną szkołą powszechną, obok 18-letniego młodzieńca siedział na ławie szkolnej słuchacz w sile wieku z włosiem pokrytym siwizną, obok inwalidy wojennego — pracownik Ligi Morskiej czy Polskiego Związku Zachodniego

Różnice te nie wpłynęły jednak na obniżenie poziomu i osiągnięć kursu: najmłodszy z uczestników kursu otrzymał ocenę dobrą, a drugi z kolei pod względem wieku bardzo dobrą. Podobnie bardzo dobre wyniki uzyskali słuchacze z wyższym wykształceniem jak i ci, którzy mieli ukończoną szkołę powszechną.

### Ocena ogólna kursu na podstawie przeprowadzonej ankiety

Największym powodzeniem cieszyły się (według ankiety) wykłady z dziedziny współczesnych zagadnień politycznych i międzynarodowych, wiadomości o organizacjach społecznych i metodach pracy, historii Polski i zagadnień gospodarczych.

85% uczestników zgodnie stwierdza, że kurs uwzględniając zagadnienia zasadniczej wagi dał słuchaczom zrozumienie, pogłębienie i uporządkowanie wiadomości oraz siłę argumentacji niezbędną dla efektywnej pracy w terenie.

Wprawdzie w początkowym okresie nasuwały się duże wątpliwości, czy uda się doprowadzić do harmonijnego współżycia i współpracy wszystkich obecnych na kursie grup, reprezentujących różne organizacje społeczne, różne poziomy umysłowe i różny wiek.

Przy znacznym wysiłku ze strony dyrekcji Ośrodka i ściślejszej współpracy samorządu szkolnego, który wykazał dużo inicjatywy i twórczej pracy — po trzech tygodniach stworzono atmosferę współpracy między organizacyjnej, co uważamy za jedno z poważniejszych osiągnięć kursu i co w przeniesieniu na teren poszczególnych województw winno bezwzględnie przyczynić się do zacieśnienia więzów pomiędzy organizacjami społecznymi.

Sumując powyższe można obiektywnie stwierdzić, że zorganizowany przez Komisję Koordynacyjną kurs dla kierowniczego wojewódzkiego aktywu organizacji społecznych nie zawiedzie pokładanych w nim nadziei.

Niedociągnięcia zarówno natury organizacyjnej jak i metodycznej da się usunąć, korzystając z osiągniętych doświadczeń.

Czy kurs, a więc i Centralny Ośrodek Szkoleniowy Organizacji Społecznych spełni stawiane przed nim zadanie? — na to pytanie w pełni odpowie życie. Pełniejszą ocenę osiągnięć pierwszego kursu można będzie dać dopiero na podstawie wyników pracy uczestników w terenie.



JERZY BOGUSZ

## KILKA UWAG O WSPÓŁZAWODNICTWIE PRACY W ORGANIZACJACH SPOŁECZNYCH

Na okręgowym zjeździe Związku b. Więźniów Politycznych w Katowicach uchwalono przystąpienie do współzawodnictwa zbiorowego między poszczególnymi jednostkami terenowymi i do współzawodnictwa indywidualnego między poszczególnymi członkami Związku. W Związku Osadników Wojskowych współzawodnictwo objęło dużą część terenu. Na plenarnym zebraniu Zarządu Głównego Ligi Morskiej wpłynął wniosek, przyjęty jednogłośnie, aby Liga zorganizowała w ramach swej organizacji współzawodnictwo pracy. Sprawa współzawodnictwa zdobywa sobie grunt także w wielu innych organizacjach społecznych.

Fakty te świadczą wymownie o popularności w całym społeczeństwie idei współzawodnictwa pracy, przeprowadzanej mimo wrogiej agitacji przez klasę robotniczą. Popularność współzawodnictwa pracy wskazuje na zmiany, jakie dokonują się w Polsce Ludowej w stosunku obywatela do pracy oraz do wiodącego przekonania w społeczeństwie, że tylko przez wzmoczoną wydajność pracy, przez zwiększenie produkcji możemy osiągnąć dobrobyt.

Inicjatorzy współzawodnictwa w organizacjach społecznych natrafiają jednak przy opracowywaniu wytycznych na szereg trudności. Zdarza się, że trudności tych nie potrafią pokonać, nie są w stanie zastosować zasad współzawodnictwa do specyfiki organizacji społecznej. Ze względu na wagę zagadnienia warto je przeanalizować i wskazać, **co warunkuje akcję współzawodnictwa w organizacjach społecznych.**

Do czego się sprowadza istota współzawodnictwa pracy w przemyśle, rolnictwie, budownictwie, transporcie, łączności itp.?

W warunkach produkcji tych gałęzi gospodarki narodowej współzawodnictwo prowadzi do zwiększenia ogólnej ilości dóbr materialnych, zwiększenia dochodu narodowego, do podniesienia jakości produkcji, do oszczędności w materiałach i do zmniejszenia kosztów własnych.

Inaczej mówiąc, współzawodnictwo pracy na przykład w przemyśle włókienniczym prowadzi do tego, aby oszczędzając na surowcach podstawowych, elektryczności, smarach, węgla itp. i zmniejszając w ten sposób koszty własne, zwiększyć ilość wyprodukowanych metrów tkaniny i podnieść jej jakość.

Współzawodnictwo prowadzi do tego, aby robotnik, chłop, ludzie pracy mieli więcej towarów, aby te towary były lepsze, ładniejsze i tańsze. Ten cel osiąga się przez zwiększenie wydajności pracy i ulepszenie procesu wytwarzania. Wyniki mierzy się w pierwszym rzędzie ilością wyprodukowanych metrów tkaniny, wydobytych ton węgla. Wyniki pracy poszczególnych robotników da się dokładnie określić.

O wiele trudniejsze jest do sprecyzowania współzawodnictwo pracy w organizacjach społecznych.

Weźmy dla przykładu Ligę Morską.

Liga Morska stawia sobie za cel mobilizowanie opinii publicznej dla szybszej odbudowy i rozbudowy wybrzeża, portów, żeglugi itp. Jako organizacja społeczna Liga sama w procesie produkcji nie bierze udziału. Cel swój osiąga Liga przez zapoznanie społeczeństwa z założeniami naszej polityki na odcinku morskim, osiągnięciami i zadaniami, jakie stoją przed narodem w tym zakresie, zainteresowuje zwłaszcza młodzież zawodem marynarza, rybaka, stoczniewca itp. popularyzując sporty wodne. Mierzenie osiągnięć w tej dziedzinie nie jest wcale łatwe.

Podobnie nie jest łatwe ustalenie mierników dla osiągnięć TPŻ, Ligi Lotniczej itp.

Opracowując regulamin współzawodnictwa w organizacjach społecznych, niektórzy stawiają na czoło kryteriów porównawczych ilość zwerbowanych członków organizacji. Ale ilość członków nie świadczy jeszcze o realizacji zadań, które stoją przed daną organizacją. Wербowanie członków nie jest celem samym w sobie. Spotykamy się nieraz ze zjawiskiem,

iz liczebnie silny ośrodek organizacji w terenie nie wychowuje swoich członków, a nawet nie potrafi ich nakłonić do tego, aby raz w miesiącu stawili się do lokalu organizacji i uiścili składki członkowskie. Bywa przecież czasem, że liczebnie słabsza organizacja lepiej realizuje swe zadania niż inna bardziej liczna.

Stawia się czasem na czoło regulaminiu współzawodnictwa podniesienie poziomu pracy personelu danej organizacji, jak np. punktualne przychodzenie do pracy, oszczędność w materiałach piśmiennych. Są to oczywiście bardzo ważne momenty usprawnienia pracy organizacji. Nie stanowią jednak najważniejszego momentu.

Jeśli w regulaminie współzawodnictwa na pierwszym miejscu postawimy werbunek członków, to wysiłek ogniw organizacyjnych biorących udział we współzawodnictwie skierowany zostanie w pierwszym rzędzie na zwerbowanie nowych członków. Jeżeli w regulaminie nie sprecyzujemy konkretnie, jakie zadania mają do wypełnienia uczestnicy współzawodnictwa, to może to pobudzić żywotność ogniw organizacyjnych bynajmniej nie w najistotniejszym kierunku.

Sięgnijmy do konkretnego przykładu.

Zarząd Związku Więźniów Politycznych województwa śląsko-dąbrowskiego sformułował następujący regulamin współzawodnictwa pracy:

§ 1. Zarząd Wojewódzki P.Z.B.W.P. uchwałą z dnia 20.3 1948 r. ogłosił wyścig pracy społecznej wśród swoich kół związku i członków w terenie.

§ 2. Wyścig pracy trwa w okresie rocznym od 1 kwietnia do 31 marca.

§ 3. Wyścig pracy obejmuje: zagadnienia organizacyjne Związku, ideę demokratyczną wychowania obywatelsko-patriotycznego oraz zakres opieki społecznej, jak również zagadnienia gospodarcze.

§ 4. Uchwalone są nagrody dla najbardziej aktywnych kół oraz dyplomy uznania dla aktywistów członków z terenu.

- a. nagroda przechodnia (puhar) dla najaktywniejszego koła, z tym że o ile koło 3 razy z rzędu nagrodę tę otrzymało, zatrzymuje ono nagrodę na własność.
- b. do nagrody przechodniej należy dyplom stwierdzający fakt nadania nagrody, który to dyplom w wypadku utraty nagrody pozostaje w kole.



§ 5. Koła jako kandydatów do uzyskania nagród przedstawia Prezydium Zarządu Wojewódzkiego do akceptacji Plenum Zarządu Wojewódzkiego.

§ 6. Aktywistów - członków ustala Prezydium Zarządu Wojewódzkiego i podaje do wiadomości oraz akceptacji Plenum Zarządu Wojewódzkiego.

§ 7. Wręczenie nagród odbywa się co rok w miesiącu kwietniu.

Regulamin zawiera 7 paragrafów. Pierwsze dwa są paragrafami wstępnymi, 4 ostatnie omawiają sprawę nagród. Tylko § 3 próbuje określić, na czym ma polegać współzawodnictwo pracy Związku b. Więźniów Politycznych. Próbuje, ale nie określa. Bo przecież koło Związku otrzymawszy regulamin nie wie jeszcze, co ma robić. Nie ma konkretnych wytycznych pracy. Nie ma planu pracy.

Punktem wyjścia dla wprowadzenia współzawodnictwa na jakimkolwiek odcinku musi być plan. Bez planu pracy nie może być mowy o współzawodnictwie pracy. Na czoło współzawodnictwa należy wysunąć zadania związane z realizacją i przekroczeniem określonego planu danej organizacji.

Planowanie w organizacjach społecznych jest jeszcze w stadium zaczątkowym. Większość organizacji rozpoczęło opracowywać plan pracy po raz pierwszy w 1948 r. Opracowano ramowe plany całoroczne. Planów kwartalnych nie opracowują często nawet te organizacje, które opracowały już plany roczne; plany zaś roczne są w większości bardzo ogólnikowe. Planowa praca nie została jeszcze wprowadzona na niższych szczeblach większości organizacji. Brak planu pracy okręgu, obwodu, koła, opracowanego na podstawie planu Zarządu Głównego, przekreśla celowość podjęcia współzawodnictwa pracy. Kierownictwo organizacji, które pragnie podjąć współzawodnictwo pracy, powinno zatem najpierw jasno sprecyzować plan i zadania na określony okres czasu, dokonać wyraźnego podziału pracy i określić funkcję każdego zespołu i każdej jednostki w tym zespole.

Można zorganizować współzawodnictwo w związku z określoną akcją. Na przykład: w związku z „Tygodniem Ziemi Zachodnich“ może ją zorganizować PZZ, w związku ze „Świętem Morza“ — Liga Morska, czy „Tygodniem PCK“ — PCK. Jeśli w planie akcji przewiduje się na przykład wystawienie w publicznych miejscach tablic ilustrujących osiągnięcia produkcyjne na Ziemiach Odzyskanych, to można będzie porównując ilość, pomysłowość i jakość wykonania tych tablic

przez poszczególne jednostki organizacyjne PZZ ustalić, jakie ogniwo organizacyjne wywiązało się najlepiej z zadania. Tak samo PCK w ramach „Tygodnia“, stawiając sobie za cel podniesienie stopnia higieny w społeczeństwie, może na przykład zorganizować współzawodnictwo między kołami młodzieżowymi w oczyszczaniu miasta itd.

Istotnym momentem w organizowaniu współzawodnictwa w związku z akcjami jest opracowanie szczegółowego ich planu i dokładnych wytycznych. Brak sprecyzowanych wytycznych może spowodować, że nacisk zostanie położony w akcji nie na istotne zagadnienia, a tym samym może być wypaczona myśl przewodnia „Tygodnia“. Przy braku dokładnych wytycznych i planu nie będzie także kryteriów porównawczych, które pozwoliłyby ocenić osiągnięcia.

W instytucjach, zakładach pracy, fabrykach itd. we współzawodnictwie pracy biorą udział etatowi, płatni robotnicy i pracownicy. W organizacjach społecznych etatowy personel stanowi tylko nieznaczoną kadre. Każda organizacja społeczna opiera się na szerokim aktywie, który do współzawodnictwa także przystępuje.

Przystąpienie do współzawodnictwa winno być świadomym aktem wzięcia na siebie określonych i sprecyzowanych zobowiązań. Oznacza to, że kierownictwo winno dokładnie zapoznać z planem pracy jednostki lub ogniwa organizacji społecznych, które miałyby przystąpić do współzawodnictwa, które by kierowały tą akcją, kontrolowały i oceniały jej wyniki. Umowa o współzawodnictwie nie może być czymś płynnym i nieokreślonym. Musi być sprecyzowana na piśmie.

Wyróżnienie uczestników współzawodnictwa powinno oczywiście znaleźć wyraz w formie nagrody. W organizacjach społecznych najwłaściwszą formą wyróżnienia są nagrody honorowe, pochwały, odznaki, umieszczanie nazwisk na tablicach honorowych lub w czasopismach. Można także stosować premie w postaci wycieczek bezpłatnych, bibliotek, sprzętu świetlicowego itp.

Najważniejszym jest rozdzielanie nagród z okazji świąt narodowych lub tzw. „Tygodni“.

Należy pamiętać, iż bez właściwego i solidnego opracowania jego założeń współzawodnictwo pracy nie tylko nie doprowadzi do oczekiwanych rezultatów, ale spowoduje wypaczenie i zniekształcenie pracy.

## WYNIKI WSPÓŁZAWODNICTWA PRACY W OSADNICTWIE WOJSKOWYM

W końcu ubiegłego roku Związek Osadników Wojskowych przystąpił do współzawodnictwa pracy w odbudowie Ziemi Odzyskanych i całkowitej likwidacji dotychczas nieuprawionych ugorów. Szlachetne to zbiorowe współzawodnictwo osadników wojskowych, zrzeszonych w stu kilkunastu oddziałach, zostało zapoczątkowane przez oddział Sławno na Pomorzu i Lubań na Dolnym Śląsku a następnie przez Świnoujście i Koszalin. Dzięki ofiarnej pracy osadników wojskowych, zebranych funduszem, zaofiarowanej sile pociągowej i licznym zabiegom zarządów odbudowano „Domy Osadnika Wojskowego”, mieszczące urządzone świetlice, sale koncertowe, tanie jadłodajnie i noclegi. Każdy miejscowy osadnik znalazł w świetlicach pożyteczną i miłą rozrywkę, podróżujący zdemobilizowany żołnierz tanie pożywienie i spoczynek, a co jest najważniejsze, zwiększyła się liczba odbudowanych obiektów.

W dalszym ciągu akcja współzawodnictwa przybiera na sile obejmując coraz liczniejsze oddziały. Zorganizowano szereg domów kultury i świetlic, uruchomiono ochronki dla 70 dzieci osadników wojskowych w Pruszczu gdańskim oraz przedszkola w Namysłowie. W pracy swej osadnicy wojskowi nie ograniczyli się do osiągnięć w zakresie własnej użyteczności, przystępując do odbudowy na szerszej płaszczyźnie.

Szereg Oddziałów Związku Osadników Wojskowych, jak Elk, Iława, Szczecin, Świnoujście, Słubice, Kłodzko, Szczytno zorganizowało spółdzielnie i domy handlowe różnego typu w oparciu o statut Związku Samopomocy Chłopskiej, inne znów, jak Biskupice, Lidzbark, Kętrzyn, Sławno, Rzeszel, Koszalin otwarły jadłodajnie lub hotele.



Osadnicy odbudowali szereg mostów i wiaduktów kolejowych, jak w Lubaniu, Szczecinku, Złotorii, naprawili drogi na wielu odcinkach w Szczecinku, w Zgorzelcu i Złotorii.

Koło ZOW Wołczyn oddziału Kluczbork na Górnym Śląsku buduje z obiektu potartacznego hutę szkła.

Także w Słupicach została zorganizowana spółdzielnia wikliniarska, zatrudniająca ponad 120 osób przeważnie zde-mobilizowanych żołnierzy.

W związku z trzecią rocznicą zwycięstwa nad faszyzmem osadnicy wojskowi postanowili zwiększyć wysiłek nad odbudową Ziemi Odzyskanych, przede wszystkim uprawić wszystkie odłogi.

Już z oddziałów Lubań, Złotoria, Kłodzko i Kamienna Góra, nadesłano meldunki o całkowitym zaoraniu odłogów. Dużo osadników wojskowych nie tylko uprawia całkowicie swoje działki, ale zaorało również sąsiednie odłogi udzielając pomocy sąsiadom. Jak donoszą z oddziału Chojna, osadnicy wojskowi dodatkowo zaorali około 600 ha ugorów oraz posadzili 2 000 drzew owocowych.

Z dużym zrozumieniem podchodzą osadnicy wojskowi do zagadnienia samopomocy sąsiedzkiej. Osadnik głęboko odczuwa niedolę bliźniego i stara mu się pomóc.

W Oddziale Lidzbark członkowie ZOW zakupili za zebrane fundusze 30 prosiąt, które zostały rozdzielone między wdowy i sieroty po poległych w walce z Niemcami. W Zgorzelcu znowu przeprowadzono zbiórkę zboża na zasiewy dla najbiedniejszych osadników wojskowych.

H. W

## DROGA NA WYŻSZE UCZELNIE

Podstawą przyjęcia na pierwszy rok studiów na wszystkich działach, oddziałach i studiach specjalnych będzie egzamin wstępny. Wyniki egzaminu oceniać będzie komisja, w skład której wchodzić będą: dziekan wydziału jako przewodniczący oraz członkowie — delegat Ministerstwa Oświaty, jeden z członków rady wydziałowej powołany przez Ministerstwo Oświaty, przedstawiciel OK ZZ (w Warszawie—Rady ZZ) oraz Zarządu Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej. Komisja ta będzie również brała pod uwagę kwalifikacje osobiste kandydata. Egzamin wstępny obejmuje: egzamin pisemny, na temat związany z kierunkiem studiów, oraz egzamin uszny z nauki o Polsce współczesnej. Ponadto na wydziałach, na których liczba miejsc została ograniczona, rady wydziałowe mogą wprowadzić egzaminy pisemne.

Bez egzaminu wstępnego będą przyjmowani absolwenci wstępnego roku studiów (studium wstępne), którzy złożyli egzamin końcowy z wynikiem pomyślnym i zostali zakwalifikowani na dany wydział, oraz kandydaci do kompanii akademickich, zakwalifikowani przez Ministerstwo Obrony Narodowej. Jeśli liczba zgłoszeń przekracza ustaloną ilość miejsc na danym wydziale, spośród kandydatów, którzy pomyślnie złożyli egzamin, pierwszeństwo przyjęcia mają: dzieci robotników, chłopów oraz inteligencji pracującej szczególnie ze środowisk, mających dawniej utrudniony dostęp do kultury oraz młodzież autochtoniczna Ziemi Odzyskanych. Poza tym prawo pierwszeństwa mają: żołnierze, którzy brali udział w wojnie 1939—1945 r., kandydaci, którzy wykażą się co najmniej roczną pracą społeczną w organizacjach młodzieżowych, albo co najmniej roczną pracą zawodową, związaną z obranym kierunkiem studiów oraz nauczyciele.

Podania o przyjęcie na pierwszy rok studiów winny być składane we właściwym dziekanacie w terminie od 15 do 28 sierpnia 1948 r. Egzamininy wstępne odbywać się będą w terminie od 3 — 20 września br.

Aby wyrównać wielką krzywdę społeczną młodzieży z warstw, mających dawniej trudny dostęp do nauki, aby upowszechnić naukę, wyłowić najbardziej wartościowy i uzdolniony do studiów wyższych element spośród młodzieży robotniczej i chłopskiej, umożliwić mu dostęp do szkół wyższych oraz przygotować liczne fachowe kadry z wyższym wykształceniem, zostało utworzone **studium wstępne** (wstępny rok studiów).

Studium wstępne zostało zorganizowane w każdej państwowej szkole wyższej za wyjątkiem Akademii Stomatologicznej w Warszawie. Kandydaci na pierwszy rok Akademii Stomatologicznej w Warszawie są przyjmowani na wstępny rok Uniwersytetu Warszawskiego, z tym że po ukończeniu studium wstępnego przechodzą na pierwszy rok Akademii Stomatologicznej. Studia wstępne funkcjonują nadto w następujących szkołach wyższych niepaństwowych: w Szkole Głównej Handlowej w Warszawie i na Wyższym Studium Nauk Społeczno-Gospodarczych w Katowicach.

O przyjęcie na studium wstępne mogą ubiegać się osoby, które nie posiadają matury, ukończyły 21. rok życia, a nie przekroczyły 32 lat życia i mają poza sobą co najmniej jeden rok pracy zawodowej (za pracę zawodową uważa się również pracę na roli w gospodarstwie rodzinnym, poświadczoną przez Związek Samopomocy Chłopskiej). Decydującym momentem jest pochodzenie ze środowisk o utrudnionym dostępie do nauki, służba w wojsku w czasie wojny albo udział w walkach o wolność i demokrację lub pobyt w niemieckich obozach koncentracyjnych w charakterze więźniów politycznych oraz praca w organizacjach społecznych, młodzieżowych lub innych.

Jak więc wynika z powyższego, **studium wstępne przeznaczone jest już nie dla młodzieży zapóźnionej, bo funkcję tę spełniły „ciągi skrócone” oraz szkoły dla dorosłych, ale wyłącznie dla uzdolnionej, aktywnej społecznie młodzieży pracującej — przede wszystkim robotniczej i chłopskiej, której pochodzenie utrudniło pobieranie nauki w szkole średniej.**

Państwowe komisje kwalifikacyjne, od których zależy dopuszczenie na studia wstępne, będą utworzone nie przy katedrach, jak to miało miejsce dotychczas, ale przy szkołach



wyższych, w których znajdują się studia wstępne. W większych ośrodkach akademickich będą państwowe komisje kwalifikacyjne wspólne dla kilku szkół. Kandydaci winni zgłaszać się do Komisji Kwalifikacyjnej, powołanej dla studium wstępnego, na które mają zamiar uczęszczać.

Osoby ubiegające się o przyjęcie na studium wstępne winny załączyć do podania:

1. własnoręcznie napisany życiorys ze szczególnym uwzględnieniem przebiegu nauki i pracy samokształceniowej;
2. metrykę urodzenia;
3. świadectwa szkolne lub tajnego nauczania;
4. świadectwo moralności, wystawione przez starostwo miejsca zamieszkania,
5. zaświadczenie pracy zawodowej;
6. 3 fotografie;
7. kwit z uiszczenia opłaty manipulacyjnej;
8. kwit z uiszczenia opłaty egzaminacyjnej. Niezamożni kandydaci składają zamiast kwitu udokumentowane podanie o zwolnienie od opłat egzaminacyjnych.

Ponadto osoby, które służyły w wojsku, winny załączyć poświadczenie władz wojskowych, osoby pochodzenia robotniczego i chłopskiego oraz dzieci inteligencji wiejskiej — poświadczenie związków zawodowych lub Związku Samopomocy Chłopskiej; osoby zasłużone w pracy społecznej — poświadczenie odnośnych organizacji; osoby, które brały udział w walkach o wolność i demokrację lub były więźniami politycznymi niemieckich obozów koncentracyjnych, winny przedłożyć zaświadczenie Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację lub zaświadczenie Związku b. Więźniów Politycznych.

Zaświadczenie związków zawodowych, Związku Samopomocy Chłopskiej, Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Wolność i Demokrację i Związku b. Więźniów Politycznych winny być wydane przez władze lokalne, a poświadczone przez organa wojewódzkie tych organizacji. Zaświadczenia organizacji młodzieżowych winny zawierać czasokres przynależności do organizacji, funkcję spełnianą oraz charakterystykę kandydata i powinny być poświadczone przez władze wojewódzkie odnośnej organizacji młodzieżowej.

W podaniu należy zaznaczyć, jaki kierunek studiów kandydat pragnie obrać.

Zasadniczym warunkiem zakwalifikowania na studium wstępne jest złożenie egzaminu przed komisją kwalifikacyjną z czterech klas gimnazjum ogólnokształcącego z wynikiem pozytywnym.

Egzamin wstępny obejmuje egzamin pisemny i ustny z języka polskiego i matematyki oraz ustny z nauki o Polsce współczesnej, z historii Polski z uwzględnieniem najważniejszych zagadnień z historii powszechnej i z geografii Polski.

Na podstawie egzaminu państwowa komisja kwalifikacyjna wydaje skierowanie na studium wstępne z zaznaczeniem kierunku studiów (wydziału, oddziału, studium), jak kandydat obiera.

Z powyższym zaświadczeniem należy zgłosić się na studium wstępne tej szkoły, w której kandydat ma studiować.

**Nauka na studium wstępnym trwa jeden rok i jest bezpłatna.** Słuchacze studium wstępnego korzystają z pomieszczeń w domach akademickich, ze stołówek i stypendiów.

Program studium wstępnego obejmuje zakres liceum i dzieli się na trzy grupy programowe: humanistyczną, matematyczno-fizyczną i przyrodniczą, zależnie od kierunku studiów, jaki słuchacz studium wstępnego obiera.

Grupa humanistyczna przygotowuje do studiów humanistycznych, prawnych i pokrewnych, grupa matematyczno-fizyczna — do studiów technicznych, matematyki, fizyki itp., grupa przyrodnicza — do studiów lekarskich, stomatologicznych, weterynaryjnych i gospodarstwa wiejskiego.

Po zakończeniu studium wstępnego odbywa się egzamin końcowy przed komisją egzaminacyjną studium wstępnego. Absolwenci studium wstępnego przechodzą automatycznie bez egzaminu na pierwszy rok tego wydziału, na który zostali zakwalifikowani przez państwową komisję kwalifikacyjną.

Aby umożliwić zdolnej młodzieży robotniczej i chłopskiej uzupełnienie wiadomości, wymaganych przy egzaminie kwalifikacyjnym przed Państwową Komisją kwalifikacyjną, a tym samym udostępnić jej studia w szkołach wyższych i zrealizować postulat upowszechnienia nauki w Polsce Ludowej, zorganizowano również **kursy przygotowawcze do wstępnego roku studiów** we wszystkich ośrodkach akademickich w Polsce.

Kursy przygotowawcze znajdują się w następujących miastach:

1. Warszawa, ul. Myśliwiecka 6 (Gimnazjum Batorego).
2. Kraków, ul. Słowackiego 46,
3. Łódź, ul. Piotrkowska 249,
4. Poznań, ul. Grunwaldzka 146,
5. Lublin, ul. Krakowskie Przedmieście 29,
6. Katowice, ul. Bogucicka 3,
7. Gliwice, ul. Rybnicka 27,
8. Gdańsk—Wrzeszcz, al. 3 Maja 10/12,
9. Toruń, ul. Grudziądzka 46,
10. Wrocław, ul. Podwałe Olawskie 1,
11. Szczecin, ul. Ogińskiego 14/15.

Na kursy przygotowawcze mogą być przyjęci robotnicy i chłopci, lub synowie robotników i chłopów, którzy ukończyli 20 rok, a nie przekroczyli 32 roku życia, ukończyli szkołę powszechną i dokończyli się drogą samokształceniową lub uczęszczali do niższych klas gimnazjum ogólnokształcącego przed wojną i mają za sobą co najmniej rok pracy zawodowej. Kandydaci na kursy przygotowawcze winni mieć skierowanie ze związków zawodowych, Związku Samopomocy Chłopskiej lub organizacji młodzieżowych.

Kandydaci na kursy przygotowawcze winni załączyć do podania:

1. własnoręcznie napisany życiorys z uwzględnieniem przebiegu nauki samokształceniowej;
2. świadectwo urodzenia;
3. ostatnie świadectwo szkolne lub równoważne zaświadczenie;
4. zaświadczenie z miejsca pracy;
5. skierowanie z miejsca pracy, organizacji młodzieżowych, związków zawodowych lub Związku Samopomocy Chłopskiej.

Podania należy składać w dyrekcji kursów przygotowawczych.

Wszyscy kandydaci przechodzą przez **trzytygodniowy kurs selekcyjny**, który decyduje o przyjęciu na kurs przygotowawczy. Zadaniem kursu selekcyjnego jest sprawdzenie zasobu posiadanych przez kandydata wiadomości oraz jego uzdolnień. Stanowi on podstawę do odpowiedniego doboru kandydatów, którzy podołają wymaganiom kursu przygotowawczego. Na kursie selekcyjnym obowiązują następujące przedmioty: język polski, matematyki i historia w połączeniu z nauką o Polsce współczesnej — z zakresu szkoły powszechnej.



**Na kursach przygotowawczych nauka trwa jeden rok i jest bezpłatna.** Przy kursach przygotowawczych znajdują się bezpłatne bursy. Słuchacze mogą za niewielką opłatą korzystać ze stołówki. Dla słuchaczy znajdujących się w ciężkich warunkach materialnych istnieją możliwości zwolnienia od opłat za stołówkę.

Absolwenci kursów przygotowawczych poddani są egzaminowi przed państwową komisją kwalifikacyjną i po złożeniu egzaminu z wynikiem pomyślnym zostają skierowani na studium wstępne.

W. Z.

## JAK PRZYGOTOWYWAĆ I PRZEPROWADZAĆ ZEBRANIA

Mówiliśmy w poprzednim artykule o tym, jak należy sporządzać porządek dzienny zebrania zależnie od charakteru zgromadzenia. Zapoznaliśmy Czytelnika z kilkoma rodzajami porządków dziennych i określiliśmy, w jakich wypadkach należy wybierać prezydium zgromadzenia.

Powstaje pytanie, jak należy wybierać prezydium i kto powinien wejść w jego skład. W zasadzie prezydium zgromadzenia wybiera ogół zebranych. Organizator lub komitet organizacyjny musi jednak wiedzieć, jak to należy praktycznie przeprowadzić.

Organizatorzy przygotowują listę projektowanych członków prezydium, przy czym kondydatów swoich zawiadamiają o ich ewentualnym wyborze przed zebraniem.

Kogo należy włączyć do tej listy? Oczywiście, najbardziej znane i cieszące się poważaniem osoby z grona mającego wziąć udział w zgromadzeniu. Należy przy tym pamiętać o kilku podstawowych zasadach.

Jeżeli zgromadzenie zwoływane jest przez kilka organizacji społecznych lub politycznych, w skład prezydium wejść winni przedstawiciele tych organizacji.

Jeżeli zgromadzenie nosi charakter oficjalnej uroczystości, do prezydium zaprasza się również przedstawiciele władz administracyjnych i samorządowych. Jeżeli jest to akademія urządzona np. z okazji rocznicy zwycięstwa, w skład jej winni wejść także przedstawiciele wojska.

W prezydium winni się znaleźć także ludzie nie reprezentujący oficjalnie żadnej organizacji politycznej i społecznej. Będą to np. przodownicy pracy, zasłużeni bojownicy o wolność i wyzwolenie społeczne itp.

Po zagajeniu zebrania i odczytaniu porządku dziennego organizator lub przedstawiciel odpowiedniego komitetu proponuje skład prezydium.

W większości wypadków, jeżeli ludzie do prezydium zostali dobrani właściwie, zgromadzeni oklaskami wyrażają swoją aprobatę po odczytaniu każdego nazwiska. Niekiedy urządza się jednak głosowanie. W związku z tym powiedzieć należy, jak trzeba je przeprowadzić. Formą najbardziej przyjętą na zebraniach w rodzaju omawianych przez nas jest głosowanie przez podniesienie ręki. Przewodniczący oblicza głosy i ogłasza wynik. Są jednak również i inne formy głosowania.

Tajne głosowanie stosuje się najczęściej przy wyborze zarządu jakiejś organizacji. Prowadzący zebranie ogłasza proponowane przez organizatorów lub zebranych kandydatury, następnie każdy ze zgromadzonych pisze na kartce najbardziej mu odpowiadające nazwiska i wrzuca do przygotowanej w tym celu urny (koszyka, skrzyneczki). Przewodniczący lub specjalnie wyłoniona tzw. komisja skrutacyjna (obliczeniowa) oblicza głosy.

Na zakończenie wiecu, uroczystego zgromadzenia, a czasem i akademii uchwała się często rezolucję. Rezolucja jest wyrazem ustosunkowania się zgromadzonych do wydarzenia lub zagadnienia, które było tematem zebrania. Np. rezolucja uchwalona na zebraniu związkowym omawia stosunek robotników i pracowników danej instytucji do sytuacji politycznej lub do określonego faktu, który miał ostatnio miejsce. Proponowana na zebraniu rezolucja nie powinna być przygotowywana „na kolanie“, podczas zebrania, a zredagowana i przemyślana uprzednio przez organizatorów. Zazwyczaj zebrani zgodę swoją na ewentualne przyjęcie rezolucji wyrażają oklaskami. Na zebraniach wewnętrzno-organizacyjnych głosuje się za lub przeciw danemu wnioskowi na ogół przez podniesienie ręki.

Rezolucja nie powinna być długa. Musi ona w zwartej formie zawierać najważniejsze momenty. Nie wdając się w opisywanie faktów, trzeba określić ustosunkowanie się zebranych, wyciągnąć wnioski i sformułować zadania, jakie stawia sobie zgromadzenie.



## ODPOWIEDŹ ZWIĄZKU RADZIECKIEGO NA DEKLARACJĘ DEPARTAMENTU STANU

W związku z ostatnią deklaracją Departamentu Stanu USA o rozbieżnościach radziecko-amerykańskich, agencja Tass została upoważniona do opublikowania w sprawie stanowiska radzieckich kół kierowniczych komunikatu następującej treści:

„Radziecka opinia publiczna została już poinformowana o liście otwartym p. Henry Wallace'a, kandydata na stanowisko prezydenta USA z ramienia trzeciej partii, skierowanym do Stalina, a ogłoszonym w prasie radzieckiej dnia 13 maja i zawierającym spis zagadnień, co do których — zdaniem Wallace'a — konieczne jest osiągnięcie porozumienia między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi.

W odpowiedzi na ten list otwarty p. Wallace'a w prasie radzieckiej ogłoszono list Stalina z dnia 17 maja, w którym Stalin stwierdza, że propozycje, zawarte w liście p. Wallace'a mogą stanowić dobrą i owocną podstawę dla osiągnięcia porozumienia między obu krajami.

W związku z tym Departament Stanu USA ogłosił dnia 18 maja oświadczenie, że konkretne zagadnienia wymienione w odpowiedzi Stalina, nie mogą być przedmiotem dwustronnego rozpatrzenia między USA i ZSRR, rozpatrzenie zaś tych zagadnień w Organizacji Narodów Zjednoczonych i na Radzie Ministrów Zagranicznych nie dało pozytywnych wyników, jakoby z powodu stanowiska ZSRR.

W związku z tym oświadczeniem Departamentu Stanu USA, agencja Tass ogłosiła dnia 19 maja komunikat, który stwierdzał, że to stanowisko Departamentu Stanu pozostaje w całkowitej sprzeczności z oświadczeniem rządu USA z dnia 4 maja, w którym możliwości dwustronnych rokowań nie tylko nie negowano, lecz odwrotnie, uważano ją za zrozumiałą samo przez się.

Prócz tego komunikat Tass wskazywał, że w swoim czasie, za rządów Roosevelta, najtrudniejsze nawet zagadnienia międzynarodowe rozstrzygane były przez przedstawicieli USA, ZSRR i Wielkiej Brytanii w całkowitym porozumieniu i jednomyślnie, a jeśli obecnie Departament Stanu uważa za rzecz niemożliwą uzgodnione decyzje mocarstw, to należy to tłumaczyć nie stanowiskiem rządu radzieckiego, lecz tym, że obecny rząd USA odstąpił od polityki Roosevelta i prowadzi teraz inną politykę, zajmując stanowisko agresywne.

Dnia 19 maja Departament Stanu przekazał do publikacji nowe, dodatkowe oświadczenie, składające się z 11 punktów, a dotyczące zagadnień, wywołujących rozbieżności między USA i ZSRR.

W związku z tym nowym oświadczeniem Departamentu Stanu USA, agencja TASS jest w stanie zakomunikować co następuje:

### **Redukcja zbrojeń**

W sprawie powszechnej redukcji i uregulowania zbrojeń Departament Stanu USA ogranicza się jedynie do uwagi, że problem ten jest omawiany w komisji zbrojeniowej Rady Bezpieczeństwa.

W istocie rzeczy przyjęta jednomyślnie decyzja Generalnego Zgromadzenia Organizacji Narodów Zjednoczonych z grudnia 1946 r. w sprawie konieczności jak najszybszej powszechnej redukcji zbrojeń nie jest wprowadzana w życie — przede wszystkim dlatego, że rząd USA zajął stanowisko skierowane przeciwko tej decyzji Generalnego Zgromadzenia.

Wbrew tej decyzji w sprawie powszechnej redukcji zbrojeń, rząd USA otwarcie uprawia politykę wciąż postępującego zwiększenia zbrojeń i sił zbrojnych, asygnując na te cele coraz to nowe miliardy dolarów.

Tymczasem dla każdego jest rzeczą jasną, że porozumienie między ZSRR i USA w sprawie wprowadzenia w życie decyzji, dotyczącej powszechnej redukcji zbrojeń, mogłoby przyczynić się do wykonania tego wyjątkowego ważnego zadania, co jest konieczne w interesie wzmocnienia powszechnego pokoju i zmniejszenia materialnych obciążeń ludności ponoszących brzemień rozdętych budżetów wojskowych.

### **Zakaz broni atomowej**

Związek Radziecki wypowiada się za bezwarunkowym zakazem broni atomowej i za wykorzystywaniem energii atomowej jedynie w celach pokojowych.

Zakaz broni atomowej jest konieczny już z tego względu, że broń ta jak wiadomo przeznaczona jest w pierwszym rzędzie do niszczenia pokojowych miast i ludności cywilnej, z czym nie może pogodzić się sumienie narodów.

Jednakże rząd USA już od 2 lat odrzuca wszystkie propozycje Związku Radzieckiego w sprawie zakazu broni atomowej i przesuwają zagadnienie na płaszczyznę tzw. kontroli międzynarodowej. Tymczasem każdy powinien zdać sobie sprawę z tego, że tylko w razie powzięcia decyzji o zakazie broni atomowej miałyby sens ustanowienie kontroli międzynarodowej, ażeby zabezpieczyć efektywne wprowadzenie w życie tej decyzji.

Właśnie dlatego Związek Radziecki wypowiada się za zakazem broni atomowej, a jednocześnie za ustanowieniem efektywnej kontroli międzynarodowej nad produkcją energii atomowej we wszystkich krajach, ażeby wykluczyć możliwość fabrykacji broni atomowej.

W ten sposób absolutnie nie da się utrzymać twierdzenie Departamentu Stanu, jakoby Związek Radziecki przeszkadzał osiągnięciu porozumienia w sprawie ustanowienia kontroli międzynarodowej nad energią atomową.

Fakty świadczą o tym, że w istocie rzeczy rząd USA ponosi całkowitą odpowiedzialność za to, że dotychczas nie przyjęto decyzji o zakazie broni atomowej, a brak takiego zakazu sprawia, że propozycja w sprawie kontroli nad produkcją energii atomowej staje się bezsensowną.

## Zawarcie pokoju z Niemcami

W swym oświadczeniu z dnia 19 maja Departament Stanu pomija kwestię, że pożądane jest zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami i ewakuacja wojsk okupacyjnych, a brak porozumienia odnośnie problemu Niemiec — tłumaczy stanowiskiem Związku Radzieckiego.

Tak więc, usiłuje się przerzucić winę „z chorej głowy na zdrową”. Tymczasem jest rzeczą powszechnie wiadomą, że w sprawie Niemiec istnieją decyzje jałtańskiej i poczdamskiej konferencji szefów rządów USA, ZSRR i Wielkiej Brytanii.

Gdyby rząd USA stał na stanowisku konferencji jałtańskiej i poczdamskiej, czego domaga się rząd radziecki, to niewątpliwie Rada Ministrów Spraw Zagranicznych podołałaby swym zadaniom, rozpatrując problem niemiecki na zeszłorocznych konferencjach w Moskwie i w Londynie.

Tak się jednak nie stało głównie dlatego, że rząd USA odrzucił propozycję Związku Radzieckiego w sprawie przygotowania traktatu pokojowego z Niemcami, jak również propozycję Związku Radzieckiego w sprawie utworzenia centralnych niemieckich departamentów gospodarczych, jakkolwiek było to wyraźnie przewidziane w porozumieniu poczdamskim.

Rząd USA odrzucił również propozycję Związku Radzieckiego w sprawie utworzenia rządu ogólnoniemieckiego, co jest konieczne dla odbudowy politycznej i gospodarczej jedności Niemiec.

Rząd USA nie tylko nie wykonuje decyzji jałtańskich i poczdamskich w sprawie demilitaryzacji i demokratyzacji Niemiec, co stanowi najważniejszy warunek zabezpieczenia trwałego pokoju i bezpieczeństwa narodów Europy, lecz uprawia wręcz przeciwną politykę w stosunku do Niemiec, opierając się na niemieckich kołach agresywnych i na monopolach niemieckich, które w przeszłości były filarem hitleryzmu oraz przyczyniając się do odbudowy militarno-gospodarczego potencjału Niemiec.

Taka polityka pociąga za sobą niebezpieczeństwo przekształcenia zachodniej części Niemiec w bazę strategiczną dla przyszłej agresji w Europie.

Ta polityka USA ma miejsce również obecnie na londyńskiej konferencji 6 państw w sprawie Niemiec.

Z tego wynika, jak daleko posunął się rząd USA w gwałceniu decyzji jałtańskich i poczdamskich w sprawie Niemiec i jak wielką odpowiedzialność ponosi ten rząd za zerwanie tych niezmiernie doniosłych decyzji.

## Zawarcie pokoju z Japonią

Rząd radziecki wypowiada się za jak najszybszym zawarciem traktatu pokojowego z Japonią i za ewakuacją wojsk okupacyjnych.

Oczywiste jest, że i w tym wypadku przygotowanie traktatu pokojowego powinno odbywać się, tak jak to przewiduje porozumienie poczdamskie, w myśl którego traktaty pokojowe ze wszystkimi państwami nieprzyjacielskimi, a więc i z Japonią, powinna przygotować Rada Ministrów Spraw Zagranicznych w odpowiednim składzie, tzn. w danym wypadku z udziałem Chin.

Następnie rzeczą bezwzględnie konieczną będzie zwołanie konferencji wszystkich krajów zainteresowanych dla rozpatrzenia sprawy traktatu pokojowego z Japonią.



Wbrew porozumieniu poczdamskiemu rząd USA wypowiada się przeciwko przygotowaniu traktatu pokojowego przez Radę Ministrów Spraw Zagranicznych. W rezultacie sprawa traktatu pokojowego z Japonią nie posuwa się naprzód.

W międzyczasie rząd USA pomaga agresywnym kołom Japonii, w odbudowie japońskiego potencjału militarno-gospodarczego, narażając w ten sposób na szwank sprawę pokoju.

### **Ewakuacja wojsk z Chin**

Już w grudniu 1945 roku na moskiewskiej konferencji Ministrów Spraw Zagranicznych USA, ZSRR i Wielkiej Brytanii osiągnięto porozumienie w sprawie jak najszybszej ewakuacji wojsk radzieckich i amerykańskich z Chin.

Związek Radziecki dawno już wywiązał się z przyjętego zobowiązania i ewakuował swe oddziały wojskowe z Chin, zgodnie ze wspomnianym porozumieniem.

Co się tyczy Stanów Zjednoczonych, to deklaracja Departamentu Stanu z dnia 19 maja potwierdza, że amerykańskie oddziały wojskowe dotychczas pozostają na terytorium Chin i że w ten sposób rząd USA dotychczas nie wykonał przyjętego zobowiązania.

Nie ma żadnej wątpliwości, że okoliczność ta przyczyniła się jedynie do rozszerzenia i pogłębienia wojny domowej w Chinach.

### **Ewakuacja wojsk z Korei**

Na moskiewskiej konferencji 3 ministrów spraw zagranicznych w grudniu 1945 roku osiągnięto porozumienie w sprawie odbudowy Korei jako państwa niepodległego, utworzenia tymczasowego demokratycznego rządu Korei i w sprawie wspólnego podjęcia w związku z tym szeregu innych kroków przez dowództwo wojsk amerykańskich w Korei południowej i przez dowództwo wojsk radzieckich w Korei północnej.

Wobec tego jednak, że dowództwo wojsk amerykańskich w Korei południowej weszło na drogę posunięć antydemokratycznych i popierania reakcyjnych grup projapońskich w Korei, porozumienie dowództwa radzieckiego w Korei północnej z dowództwem amerykańskim w Korei południowej okazało się niemożliwe, a plan dotyczący Korei, zakreślony na konferencji moskiewskiej, został zerwany.

Ażeby przyspieszyć zjednoczenie Korei północnej i południowej oraz odbudowę Korei jako jednolitego i niezależnego państwa demokratycznego oraz umożliwić narodowi koreańskiemu rozstrzygnięcie swych spraw wewnętrznych — rząd radziecki w październiku 1947 roku przedstawił propozycję w sprawie jednoczesnej ewakuacji wojsk amerykańskich i radzieckich z Korei na początku 1948 roku.

Ta propozycja radziecka znalazła życzliwy odzew w jak najszerzych warstwach narodu koreańskiego, przy czym demokratyczne partie i ugrupowania Korei północnej i południowej zobowiązały się do tego, by nie dopuścić do wojny domowej po ewakuacji wojsk amerykańskich i radzieckich z Korei.

Jednakże ta propozycja radziecka została odrzucona przez rząd USA, co pociąga za sobą zachowanie obecnego podziału Korei na dwie strefy — północną i południową — wbrew decyzji konferencji moskiewskiej, przewidującej utworzenie zjednoczonego, niepodległego i demokratycznego państwa koreańskiego.

Co się tyczy komisji, utworzonej przez Generalne Zgromadzenie pod naciskiem rządu USA, o której wspomina Departament Stanu — to komisja ta ma na oku cele, nie mające nic wspólnego z decyzjami konferencji moskiewskiej.

Świadczy o tym wymownie dotychczasowa działalność tej komisji, która wspólnie z dowództwem amerykańskim w południowej Korei zorganizowała w początku maja br. wybory władz strefy południowej, nie bacząc na protesty szerokich warstw narodu koreańskiego i na bojkotowanie tych wyborów przez demokratyczne partie polityczne i organizacje Korei południowej.

Z tego wszystkiego wynika, że również wykonanie znanego porozumienia w sprawie odbudowy Korei jako państwa niepodległego i demokratycznego wymaga jak najszybszej realizacji propozycji radzieckiej w sprawie ewakuowania wszystkich wojsk cudzoziemskich z Korei.

### **Respektowanie suwerenności narodowej i niemieszanie się w sprawy wewnętrzne innych krajów**

Co się tyczy sprawy poszanowania suwerenności narodowej i niemieszania się w sprawy wewnętrzne innych państw, to Departament Stanu ogranicza się do uwagi, że na temat ten można przytoczyć wiele faktów, iż polityka i działalność obu rządów pod tym względem są powszechnie znane i że wszystko to mówi samo za siebie.

Tymczasem polityka i działalność rządu Stanów Zjednoczonych w ostatnich czasach dostarcza nie małej ilości przykładów ingerencji USA w sprawy wewnętrzne innych państw, jak również przykładów naruszania suwerenności państwowej innych państw oraz przykładów nacisku gospodarczego i politycznego na inne państwa.

Jest np. rzeczą dobrze znaną, że Stany Zjednoczone przekształcają faktycznie Grecję w swą bazę wojskową, że opierając się na ingerencji amerykańskiej, faszyci greccy uprawiają bezlitosną politykę eksterminacji demokratów greckich.

Znana jest również ingerencja USA w sprawy wewnętrzne Włoch, zwłaszcza w związku z wyborami, które odbyły się we Włoszech 18 kwietnia. Ingerencja ta znalazła wyraz w nacisku ekonomicznym na Włochy, w wysyłaniu amerykańskich okrętów wojennych na włoskie wody terytorialne, w demonstracyjnych przelotach amerykańskich samolotów wojskowych nad terytorium Włoch w przeddzień wyborów, w nacisku politycznym na całokształt spraw wewnętrznych we Włoszech przy wykorzystywaniu ciężkiej sytuacji gospodarczej Włoch, będącej następstwem wojny.

### **Bazy wojskowe**

Deklaracja Departamentu Stanu w sprawie baz wojskowych na terytorium innych państw — członków Organizacji Narodów Zjednoczonych — zawiera próbę usprawiedliwienia, przez powołanie się na uchwałę Generalnego Zgromadzenia z dnia 14 grudnia 1946 roku, faktu istnienia licznych amerykańskich baz wojskowych, morskich i lotniczych na terytorium wielu krajów świata, położonych często w odległości tysięcy kilometrów od granic państwowych USA.

Rząd USA usiłuje usprawiedliwić fakt istnienia amerykańskich baz wojskowych na terytorium innych narodów zjednoczonych zgodą rządów tych państw.

Pomija się przy tym oczywiście takie problemy, jak gospodarcza i polityczna zależność od Stanów Zjednoczonych szeregu krajów, na których terytorium znajdują się bazy wojskowe, jak również problem celów i zadań, jakie Stany Zjednoczone łączą z utworzeniem takich baz wojskowych.

Przedstawiciele ZSRR już niejednokrotnie, m. in. na Generalnym Zgromadzeniu ONZ w 1946 roku wskazywali na niedopuszczalność utrzymywania baz wojskowych przez pewne państwa na terytorium innych państw — członków ONZ.

Fakt istnienia takich baz, jak również obecność wojsk cudzoziemskich na terytoriach Narodów Zjednoczonych nie da się usprawiedliwić po zakończeniu wojny i po rozgromieniu państw nieprzyjacielskich oraz po utworzeniu Organizacji Narodów Zjednoczonych.

W związku z tym warto przypomnieć fakt istnienia baz wojskowych USA również na terytorium państw, graniczących ze Związkiem Radzieckim.

Obecny stan rzeczy, w jakim niektóre państwa, zwłaszcza zaś Stany Zjednoczone, posiadają liczne bazy wojskowe na terytorium innych członków ONZ, nie da się pogodzić z podstawowymi zasadami tej organizacji oraz przyczynia się do wzmoczenia niepewności i niepokoju na arenie międzynarodowej.

### **Handel międzynarodowy**

Stosunki handlowe Związku Radzieckiego z innymi krajami stale się rozwijają — i to na normalnych, wzajemnie korzystnych warunkach handlowych.

Nie można tego natomiast powiedzieć o radziecko-amerykańskich stosunkach handlowych, gdyż rząd USA narusza porozumienie radziecko-amerykańskie, praktykując dyskryminację wobec ZSRR.

Widoczne jest z tego, na kim ciąży odpowiedzialność za wytworzoną w tej dziedzinie sytuację nie do zniesienia.

Co się zaś tyczy międzynarodowych konferencji handlowych w Genewie i w Hawannie, na które powołuje się Departament Stanu, to — jak wiadomo — nie dały one żadnych pożytecznych wyników, wywołując jednocześnie liczne narzekania na niedopuszczalną presję ze strony USA na uczestników tych konferencji.

### **Pomoc gospodarcza dla krajów zniszczonych wojną**

W swej deklaracji Departament Stanu porusza problem przyścia  $\Delta$  pomocą krajom, zniszczonym wojną.

Wskazuje on na to, jakoby Stany Zjednoczone okazywały pomoc innym krajom i to na szeroką skalę, również za pośrednictwem ONZ. Podobne oświadczenie nie odpowiada jednak rzeczywistości.

Tzw. pomoc, jakiej udzielają Stany Zjednoczone niektórym krajom, ma miejsce nie za pośrednictwem ONZ, lecz w jednostronnym trybie, a Organizacja Narodów Zjednoczonych jest przy tym ignorowana. Co więcej — istniejąca dawniej UNRRA, której działalność była oparta na zasadach międzynarodowych i która przychodziła ze znaczną pomocą krajom zniszczonym wojną, została zlikwidowana z inicjatywy Stanów Zjednoczonych, wobec tego że rząd USA wręcz odmówił udziału w tej organizacji. Warto również wspomnieć o tym, że rząd Stanów Zjednoczonych odrzucił w swoim czasie propozycję, złożoną przez delegację



ZSRR w Radzie Bezpieczeństwa podczas omawiania problemu greckiego, przewidującą, że okazywana Grecji pomoc powinna być rozdzielana jedynie w interesie narodu greckiego i pod nadzorem specjalnej komisji Rady Bezpieczeństwa. Propozycja ta, podobnie jak szereg innych propozycji ZSRR, ażeby pomoc poszczególnym państwom organizowała ONZ, wywołała przeciwdziałanie ze strony kół kierowniczych USA, które wykorzystaly pomoc udzielaną przez nie innym krajom dla uzyskania korzyści politycznych i innych, jakkolwiek Organizacja Narodów Zjednoczonych uznała to za niedopuszczalne.

### Demokracja i wolności demokratyczne

Niezmiernie ważny problem obrony demokracji i zabezpieczenia wolności demokratycznych we wszystkich krajach Departament Stanu sprowadził do drugorzędnej kwestii Komisji Praw Człowieka Rady Ekonomiczno-Społecznej ONZ, jakkolwiek komisja ta nie uzyskała w swej pracy żadnego sukcesu.

Tymczasem koła rządowe USA ujawniają obecnie troskę nie o to, by bronić demokracji i wolności obywatelskich, lecz o to, by utrzymać i instalować reżymy reakcyjne, antydemokratyczne i faszystowskie w innych krajach (Grecja, Hiszpania, Iran). Koła te są tak bardzo zajęte wykonywaniem tej niewdzięcznej misji, że nie mają naturalnie czasu na to, by bronić demokracji i wolności obywatelskich.

Związek Radziecki nalegał i nalega na to, by demokracja i wolności obywatelskie cieszyły się obroną we wszystkich krajach.

\*

Ze wszystkiego cośmy wyżej powiedzieli — głosi na zakończenie komunikat TASS — wynika, na kogo spada odpowiedzialność za obecny stan stosunków radziecko-amerykańskich. Departament Stanu twierdzi, że uzgodnione decyzje są niemożliwe wobec nieustępliwości rządu radzieckiego. Fakty przeczą jednak twierdzeniu Departamentu Stanu. Jest rzeczą powszechnie wiadomą, że za rządów Roosevelta najtrudniejsze zagadnienia międzynarodowe były rozstrzygane przez USA, ZSRR i Wielką Brytanię zgodnie i jednomyślnie. Było to wówczas możliwe dlatego, że wykonywano lojalnie zasadnicze decyzje konferencji teherańskiej i jałtańskiej, a decyzje praktyczne w sprawach konkretnych zapadały na podstawie tych decyzji zasadniczych i w ich wykonaniu.

Co zmieniło się od tego czasu? Zmieniło się stanowisko USA. Chodzi o to, że rząd USA nie liczy się z decyzjami tych konferencji i decyzje te systematycznie narusza. Narusza on zresztą nie tylko decyzje konferencji teherańskiej i jałtańskiej, lecz nawet decyzje konferencji poczdamskiej, przyjęte z udziałem prezydenta Trumana i prezeń podpisane. Nie wspominamy już o wypadkach naruszania lub ingerowania przez rząd USA Karty i zasad Organizacji Narodów Zjednoczonych, ani też o wypadkach ignorowania prezeń samej Organizacji Narodów Zjednoczonych. Jest rzeczą zrozumiałą, że takie stanowisko rządu USA nie może sprzyjać postępowi w sprawach międzynarodowych.

**TEKST UKŁADU O PRZYJAŹNI, WSPÓLPRACY  
I POMOCY WZAJEMNEJ MIĘDZY  
RZECZYPOSPOLITĄ POLSKĄ  
A LUDOWĄ REPUBLIKĄ BUŁGARII,  
PODPISANEGO W DN. 29 MAJA 1948 R.  
W WARSZAWIE**

Podpisany w dniu 29 maja w Warszawie układ ma brzmienie następujące:

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej i Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Ludowej Republiki Bułgarii, pragnąc dać wyraz woli obu narodów do zacieśnienia stosunków przyjaźni i bliskiej współpracy między Polską i Bułgarią,

zdając sobie w pełni sprawę z tego, że doświadczenia drugiej wojny światowej nakazują obu krajom wspólnymi siłami przeciwdziałać zagrożeniu ich bezpieczeństwa i niepodległości,

w głębokim przeświadczeniu, że trwałe zbliżenie między obu słowiańskimi państwami odpowiada ich żywotnym interesom oraz służyć będzie sprawie pokoju i bezpieczeństwa światowego zgodnie z duchem Karty Narodów Zjednoczonych,

postanowili zawrzeć Układ o Przyjaźni, Współpracy i Wzajemnej Pomocy i w tym celu wyznaczili jako swoich pełnomocników:

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej — p. Józefa Cyrankiewicza, prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej i p. Zygmunta Modzelewskiego, ministra spraw zapranicznych Rzeczypospolitej Polskiej,

Prezydium Wielkiego Zgromadzenia Narodowego Ludowej Republiki Bułgarii — p. Georgi'a Dymitrowa prezesa Rady Ministrów Ludowej Republiki Bułgarii i p. Wasyla Kolarowa, wicepremiera i ministra spraw zagranicznych Ludowej Republiki Bułgarii, którzy po wymianie swych pełnomocnictw uznanych za dobre i sporządzone w należytej formie zgodzili się na następujące postanowienia.

1. Wsokie Umawiające się Strony zobowiązują się zastosować wszelkie dostępne im środki dla zapobieżenia powtórzenia się agresji ze strony Niemiec lub każdego innego państwa, które zjednoczyłoby się z Niemcami bezpośrednio lub w jakiegokolwiek innej formie.

Wysokie umawiające się Strony będą uczestniczyły w duchu jak najszerzej współpracy we wszystkich akcjach międzynarodowych mających na celu zachowanie pokoju i bezpieczeństwa światowego i wniosą swój wkład w realizację tych wysokich zadań.

2. Gdyby jedna z Wysokich Umawiających się Stron stała się przedmiotem agresji ze strony Niemiec lub każdego innego państwa, które zjednoczyłyby się z Niemcami bezpośrednio lub w jakiegokolwiek formie, druga Wysoka Umawiająca się Strona udzieli jej niezwłocznie wojskowej oraz innej pomocy i poparcia wszelkimi środkami, będącymi w jej rozporządzeniu.

3. Wysokie Umawiające się Strony zobowiązują się nie zawierać żadnego sojuszu, ani nie brać udziału w żadnej akcji, skierowanej przeciwko drugiej Wysokiej Umawiającej się Stronie.

4. Wysokie Umawiające się Strony będą porozumiewały się we wszystkich ważniejszych zagadnieniach międzynarodowych dotyczących interesów obydwu krajów, a przede wszystkim ich bezpieczeństwa i całości terytorialnej, lub interesów pokoju i współpracy międzynarodowej.

5. Wysokie Umawiające się Strony będą rozwijały i umacniały wzajemne stosunki gospodarcze i kulturalne w interesie wszechstronnego rozwoju obu krajów.

6. Postanowienia niniejszego Układu nie będą w niczym uchybiały zobowiązaniom, zaciągniętym przez którąkolwiek z Wysokich Umawiających się Stron względem państw trzecich i będą wykonywane zgodnie z Kartą Narodów Zjednoczonych.

7. Niniejszy Układ wchodzi w życie z dniem wymiany dokumentów ratyfikacyjnych i pozostaje w mocy w ciągu lat dwudziestu. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych nastąpi w Sofii. Jeżeli żadna z Wysokich Umawiających się Stron nie wypowie niniejszego Układu na dwanaście miesięcy przed upływem wymienionego 20-letniego okresu, Układ ten pozostanie w mocy na okres lat 5, i tak za każdym razem, dopóki jedna z Wysokich Umawiających się Stron nie dokona wypowiedzenia Układu na 12 miesięcy przed upływem kolejnego 5-lecia.

Niniejszy Układ sporządzony jest w dwu egzemplarzach, każdy w języku polskim i bułgarskim, przy czym oba teksty mają jednakową ważność.

Na dowód czego wyżej wymienieni pełnomocnicy podpisali niniejszy Układ i wycisnęli na nim swe pieczęcie.

W Warszawie, dnia 29 maja 1948 roku.

Z upoważnienia  
Prezydenta Rzeczypospolitej  
Polskiej

(—) **Józef Cyrankiewicz**  
prezes Rady Ministrów  
Rzeczypospolitej Polskiej  
(—) **Zygmunt Modzelewski**  
minister spraw zagranicznych  
Rzeczypospolitej Polskiej

Z upoważnienia  
Prezydium Wielkiego Zgromadzenia  
Narodowego\*  
Ludowej Republiki Bułgarii  
(—) **Georgi Dymitrow**  
prezes Rady Ministrów  
Ludowej Republiki Bułgarii  
(—) **Wasyl Kolarow**  
wicepremier i minister  
spraw zagranicznych  
Ludowej Republiki Bułgarii



## BUDOWA WSPÓLNEGO DOMU ZJEDNOCZONEJ PARTII KLASY ROBOTNICZEJ

Wiceminister gen. Marian Spychalski, członek prezydium Komitetu Budowy Wspólnego Domu Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej udzielił przedstawicielom robotniczych agencji prasowych wywiadu na temat budowy Wspólnego Domu, który poniżej zamieszczamy w skrócie.

Wspólny Dom stanie w szczególności ważnym dla Warszawy miejscu, w prostokącie obramowanym al. Sikorskiego, Nowym Światem, ul. Książęcą i al. Na Skarpie, która przebiegać będzie między Muzeum Narodowym i Wspólnym Domem. Na tym obszarze powstanie gmach wolnostojący cofnięty nieco w głąb, co pozwoli na stworzenie wokół niego większej wolnej przestrzeni, odpowiedniej dla wymagań perspektywicznych. Budowla spocznie na specjalnym cokole-tarasie, który obejmie całość kompozycji i będzie podkreślał bryłę gmachu z pomocą obelisku, rzeźb i schodów, spływających lekko ku poziomom ulic.

Dom Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej wiązać się będzie poprzez plac przy ul. Książęcej, z placem i architekturą uporządkowanego pl. Trzech Krzyży. Będzie też oddziaływał na całość urbanistycznego rozwiązania, aż po ogrody sięgające do gmachu Sejmu. Stanie się pierwszoplanowym obiektem panoramy miasta od strony Wisły, widocznym z Saskiej Kępy i Grochowa.

Architektura Wspólnego Domu składa się z zasadniczych elementów prostokątnej, spokojnej bryły części biurowej i powiązanej z nią bryły wielkiej sali. Część przeznaczona na biura stanowi blok o 6 kondygnacjach — z dziedzińcem pośrodku o spokojnych elewacjach od al. Sikorskiego, al. Na Skarpie, Nowego Świata i pl. Trzech Krzyży — i będący jednocześnie zamknięciem al. Stalina. Dziedziniec otwarty będzie od strony al. Stalina i al. Sikorskiego przez zaazurowany parter. Znikną oczywiście kamienice położone u rogu Nowego Świata i ul. Książęcej, co nastąpi w okresie końcowym budowy.

W kierunku al. Na Skarpie, obok budynku biurowego, rzucona będzie znacznie niższa, owalna bryła wielkiej sali zebrań, która pomieści 4 000 osób, w tym 2 i pół tysiąca miejsc siedzących. Pod tą salą w podziemiu znajdować się będzie mniejsza sala obliczona na 700 osób. Wokół

wielkiej sali zebrań, na poziomie kularów pierwszego piętra, od wewnątrz i na zewnątrz wyrzucone będą balkony.

W części biurowej przewidziane są bardzo racjonalne i ekonomiczne rozwiązania, prosty układ i znormalizowany wymiar pokoi biurowych. Znajdować się tam będzie sala na 300 osób oraz szereg mniejszych sal obrad na 80 — 1 000 osób. Wchodzić się będzie do biur przez duży i wysoki hall wejściowy, gdzie wykorzystane zostaną efekty widoków na ogród na Skarpie oraz dalszych na Wisłę i Pragę, aż po lasy wawerskie. W podziemiach tej części budynku znajdować się będą garaże.

Prócz tak zwanego „biurowca“ przewidziana jest w tym gmachu część hotelowa.

Projekt architektoniczny wykonują inżynierowie-architekci: W. Kłyszewski, J. Mokrzyński i E. Wierzbicki. Konstrukcję projektuje i opracowuje prof. Hempel, a szereg najwybitniejszych fachowców współpracuje przy rozwiązaniu wielu potrzebnych urządzeń instalacyjnych, jak również nad ważną kwestią akustyczności wielkiej sali zebrań.

Architekci przystąpili już do sporządzania rysunków wykonawczych, aby roboty budowlane można było rozpocząć w ciągu miesięcy letnich. Za terminaż robót i za całość prac wykonawczych odpowiedzialny jest inż. Rzędowski, dyr. SPB, który będzie kierował tymi pracami z ramienia WDO.

Na terenie, gdzie stanie Wspólny Dom, rozpoczęto już prace rozbiórkowe i prowadzi się je w tempie pozwalającym na całkowite oczyszczenie gruntów do terminu, w którym rozpoczną się roboty budowlane.

Wspólny Dom Zjednoczonej Partii Klasy Robotniczej jest obiektem poważnym nie tylko pod względem swoich wymiarów, lecz również posiada on wyjątkowe znaczenie architektoniczne. Jego realizacja będzie wielkim wkładem w dziedzinie polskiej kultury architektonicznej i Komitet Budowy Wspólnego Domu ma nadzieję, że również pod tym względem Wspólny Dom spełni swoje monumentalne zadanie.

JÓZEF DUBIEL  
Wiceminister Ziem Odzyskanych

## WYSTAWA ZIEM ODZYSKANYCH WE WROCŁAWIU

W największym mieście Ziem Odzyskanych we Wrocławiu w pełnym toku znajdują się prace przygotowawcze do Wystawy Ziem Odzyskanych, której otwarcie nastąpi w lipcu tego roku.

Jaki jest cel Wystawy?

Wystawa Ziem Odzyskanych ma najszerszym masom społeczeństwa polskiego w sposób plastyczny przedstawić wyniki naszej trzechniej pracy nad zagospodarowaniem ziem zachodnich.

Wystawa będzie podzielona na dwa zasadnicze działy. Dział pierwszy (tzw. dział A) ma być pewnego rodzaju nowością w dotychczasowych formach polskiego wystawnictwa. W dziale tym, który będzie się mieścił w kompleksie budynków wystawowych wokół znanej w całość Polsce Hali Ludowej, nie będzie zwykłych stoisk i normalnych ekspozycji, do jakich przywykliśmy na naszych dotychczasowych wystawach. Ma to być tzw. wystawa — książka. Dział ten ma nie tylko być oparty na jednolitej koncepcji programowej, wyrażającej określone tezy, ale ponadto tezy te mają być przetłumaczone na język plastyczny według jednolitej koncepcji artystycznej. Praktyczną konsekwencją takiego założenia będzie m. in. to, że tej części Wystawy nie będzie można zwiedzać w dowolnym porządku, lecz w określonej kolejności poszczególnych działów.

Rzecz jasna wystawie tego typu grozi poważne niebezpieczeństwo jednostajności przez zbyt szerokie posłużenie się wykresem i grafiką w ogóle. Licząc się z tym niebezpieczeństwem organizatorzy i projektodawcy Wystawy wykazali dużo pomysłowości w znalezieniu najroźniejszych form wyrazu plastycznego. Duży nacisk położono na zdynamizowanie Wystawy (maszynny w ruchu, efekty świetlne, głosowe itp.). Jakie wyniki dadzą te wysiłki projektodawców — ocenimy w lipcu na Wystawie Wrocławskiej.

Dział pierwszy wystawy wrocławskiej zacznie się plastycznym przedstawieniem planu zniszczeń, w jakim objęliśmy Ziemię Odzyskaną w 1945 r., zacznie się niejako od bilansu otwarcia naszej polskiej



gospodarki na tych ziemiach. Uprzymiśnienie tego stanu zniszczenia, w jakim objęliśmy Ziemię Odzyskaną, ma ważne znaczenie ze względu na wysiłki wrogiej nam propagandy, która jako podstawę porównawczą dla obecnego stanu zagospodarowania Ziemi Odzyskanych przedstawia stan z 1939 r., tak jakby przez te ziemie nie przewalił się huragan wojennego zniszczenia.

Wyszedłszy ze stanu zniszczeń w 1945 roku, wystawa w sposób plastyczny przedstawi rozwój na gruzach i zgłiszczach nowego życia — polskiego życia. Mocno zostanie podkreślona prawda, że na Ziemiach Odzyskanych nie jesteśmy intruzami, lecz że na tych ziemiach byliśmy przed wiekami i w żywym organizmie polskiej ludności autochtonicznej przez wieki przetrwalimy.

W następnych działach przedstawiony będzie rozwój życia polskiego we wszystkich dziedzinach. Dział demograficzny wykaże, jak na przestrzeni trzech lat był realizowany podstawowy warunek zagospodarowania Ziemi Odzyskanych — zaludnienie, wyrażające się dziś cyfrą 5 250 000 Polaków. Równocześnie przedstawiony będzie odływ fałi niemieckiej z Ziemi Odzyskanych.

Dalsze działy zobrazują nasze osiągnięcia w zagospodarowaniu rolniczym Ziemi Odzyskanych. Przedstawiają one kolejne etapy w walce o likwidację odłogów.

Wielka hala przemysłu zbudowana w ciągu dwu miesięcy będzie sama w sobie świadectwem sprawności naszego przemysłu na Ziemiach Odzyskanych. Specjalny dział będzie poświęcony zagospodarowaniu Odry oraz naszym portom morskim, w szczególności rozwojowi portu szczyńskiego.

Ostatni dział tej części wystawy będzie podsumowaniem tego, co człowiek pracy w Polsce uzyskał i uzyska w wyniku powrotu Ziemi Odzyskanych do Polski w zakresie podniesienia stopy życiowej. Dział ten wykaże, iż powrót Ziemi Odzyskanych do Polski był jednym z głównych warunków realizacji planu trzyletniego, jest jednym z głównych warunków przekształcenia Polski z kraju rolniczego na kraj przemysłowo-rolniczy.

Drugi zasadniczy dział wystawy (tzw. dział B) położony na terenach nad Odrą będzie zorganizowany według tradycyjnych zasad, a więc będą tu pawilony i ekspozyty w normalnym tego słowa znaczeniu. Znaczną część tego działu zajmie pokaz naszego rolnictwa (pokaz hodowlany, pokaz maszyn rolniczych itd.). Tu znajdują się pawilony państwowych central handlowych, w których po przystępnych cenach będzie się można zaopatrzyć w wytwory naszego przemysłu lekkiego. Szereg pawilonów w tym dziale zajmie spółdzielczość. Tu wreszcie znajdować się będą pawilony prywatnego przemysłu i rzemiosła.

Wystawa Wrocławska ma zobrazować wyniki naszej trzyletniej pracy na Ziemiach Odzyskanych. Równocześnie jednak Wystawa ma przedstawić te warunki polityczne, społeczne i ekonomiczne, bez których realizacji, osiągnięcie naszych wyników w zagospodarowaniu tych ziem nie byłoby możliwe. Wystawa ma wykazać, że ani powrót Ziemi Odzyskanych do Macierzy, ani ich zaludnienie i zagospodarowanie nie byłoby możliwe bez przeprowadzenia reformy rolnej, bez unarodowienia przemysłu, bez gospodarki planowej. Wystawa ma pogłębić w naszym narodzie świadomość, że powrót Ziemi Odzyskanych do Polski i zagospodarowanie tych ziem nie byłoby możliwe bez naszej nowej po-

lityki zagranicznej, polityki sojuszu i przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, współpracy ze wszystkimi siłami demokratycznymi i pokojowymi w świecie.

Swoim i obcym Wystawa wykaże, że Ziemie Odzyskane, które przed wojną były jedną z baz niemieckiego imperializmu, w granicach Polski służą odbudowie kraju i odbudowie Europy, służą sprawie pokoju.

Setki tysięcy Polaków, które w ciągu trzech miesięcy letnich zwiedzą Wystawę Wrocławską przekonają się naocznie, że trzyletnie wysiłki wszystkich zdrowych sił narodu polskiego podejmowane pod kierunkiem demokracji polskiej nad zagospodarowaniem Ziemi Odzyskanych nie poszły na marne.

k. a.

## NARODOWY PLAN GOSPODARCZY W WYKONANIU

Przewidziana planem powierzchnia upraw objęta wiosenną akcją siewną została przekroczona, wyniosła mianowicie (wg przybliżonych danych) 8 330 000 ha zamiast planowanych 8 230 000 ha. Łącznie z obszarem ozimin uprawy roślinne w roku gospodarczym 1947/48 wynoszą ok. 14 mln ha.

Przekroczenie planu siewów wiosennych zanotowano na odcinku jarych zbóż kłosowych i ziemniaków. W pierwszym wypadku powierzchnia upraw wynosi ponad 106% planowej, w drugim — ok. 110%. W dziale zbóż kłosowych największe przekroczenia planu uzyskały północne województwa kraju: olsztyńskie, gdańskie i szczecińskie. Na ziemiach dawnych dobre wyniki osiągnęło województwo rzeszowskie i kieleckie. Na odcinku ziemniaków najlepiej spisali się rolnicy województwa rzeszowskiego, łódzkiego i olsztyńskiego. Zwracamy uwagę na sukcesy gospodarki rolnej w województwie olsztyńskim, które aczkolwiek w wyniku działań wojennych zostało najbardziej zdewastowane, potrafiło przekroczyć w poważnym odsetku przewidywany plan wiosennych upraw.

★

**Akcja zalesieniowa**, na którą Ministerstwo Leśnictwa zwraca w swych pracach szczególną uwagę, została w tym roku zakończona.

Planowano łącznie zalesić 77 280 ha, z tego 40 000 ha tzw. zalesień inwestycyjnych, czyli zrębów wojennych, nieużytków



i gruntów słabych oraz 37 280 ha zrębów bieżących. Wykonano zaś zalesienia na 87 280 ha, z czego 50 000 ha stanowiły zręby wojenne, nieużytki i grunty słabe, a 37 280 ha zręby bieżące.

Plan zalesień inwestycyjnych wykonano więc w 125%, plan zalesień po zrębach bieżących w 100%.

★

Polski przemysł węglowy wykonał plan wydobywania za maj w 107,3%.

Pierwsze miejsce zajęły kopalnie podległe Dąbrowskiemu Zjednoczeniu P. W., na planowanych bowiem 527 730 ton osiągnęły one wydobywanie 615 906 ton, co stanowi 116,7% wykonania normy.

Na dalszych miejscach znajdują się Zjednoczenia: Gliwickie — 111,6% planu, Rudzkie — 114,4%, Dolno-Śląskie — 110,4%, Bytomskie — 110,1%, Chorzowskie — 105,8%, Rybnickie — 104,1%, Katowickie — 103,6% i Jaworznicko-Mikołowskie — 100,6%.

Pod względem wydajności w dalszym ciągu prowadzi Zjednoczenie Chorzowskie. Następne miejsca zajmują Zjednoczenia: Katowickie, Rudzkie, Bytomskie, Zabrskie, Rybnickie, Gliwickie, Dąbrowskie, Jaworznicko-Mikołowskie i Zjednoczenie Dolno-Śląskie.

Plan załadunku wykonano w 114,2%, załadowując 3 807 275 ton zamiast planowanych 3 335 140 ton węgla.

Kolejność pod względem przekroczenia planu załadunku przedstawia się następująco: Dąbrowskie — 127,1% planu, Bytomskie — 122%, Gliwickie — 121,3%, Rybnickie — 119,2%, Rudzkie — 116,3% i Dolno-Śląskie 115,5% planu.

Polski przemysł węglowy w ciągu pięciu miesięcy br. na planowanych w tym okresie 26 678 640 ton wydobyl 27 584 895 ton, wykonując 103,4% planu.

★

**Przeladunek węgla** w naszych portach w maju nie osiągnął zamierzonych 1,2 mln ton, czemu na przeszkodzie stanęły sztormy, szalejące na Bałtyku w drugiej dekadzie maja, uniemożliwiające żeglugę małym statkom z krajów skandynawskich. Stracone godziny, w których dźwigi stały bezczynne, starano się nadrobić w okresie napływu statków wzmożoną pracą — uzyskując 1 075 781 ton przeladunku, co stanowi 84% planowanej ilości.

\*

Zakłady hutnictwa żelaznego zgrupowane w CZPH przekroczyły plan produkcyjny za maj we wszystkich grupach materiałowych. Osiągnięto: w koksie 101%, w surówce 113%, w stali surowej 119%, oraz w wyrobach walcowanych z rurami bez szwu 119%. Produkcja z maja rb. w stosunku do produkcji z tegoż miesiąca w roku ub. wzrosła w surówce o 28,3%, w stali surowej o 6,6% oraz w wyrobach walcowanych o 18%.

\*

Wykonanie planów w poszczególnych działach **przemysłu metalowego** przedstawia się, jak następuje: przemysł obrabiarkowy wykonał 101,9% planu. W dziale tym wykonano 97,3% produkcji tokarek, 86,4% produkcji tokarek karuzelowych, 100% produkcji tokarek kolejowych najcięższego typu, 100% wytaczarek, 91% szlifierek, 100% pras, 122,2% innych obrabiarek do metali.

W dziale produkcji środków transportowych wykonano plan w poszczególnych asortymentach następująco: w parowozach normalnotorowych 104,5% planu, w parowozach wąskotorowych 66,6% planu, w produkcji tendrów 121,4% planu, w produkcji wagonów osobowych 106,6% planu, w produkcji węglarek 110,3% (nie wliczając Zakładów Ostrowieckich), w produkcji wagonów towarowych 100%, produkcja innych typów wagonów osiągnęła 116,1% planu.

Ze względu na trudności technologiczne nie całkowicie wykonano plan w dziale motocykli. Plan w przemyśle maszyn i narzędzi rolniczych wykonany został w 102,4%.

W innych działach osiągnięto następujące wyniki: 109% planu w produkcji lin, 105,4% w produkcji wyrobów śrubowych, 88,7% w produkcji nitów. W dziale tym niewykonanie planu tłumaczy się szeregiem generalnych remontów.

Najpoważniejsze przekroczenie planu osiągnięto w produkcji zespołów zgrzeblarskich, a mianowicie 179,1% planu, oraz w produkcji części do maszyn włókienniczych 150% planu.

\*

**Przemysł bawełniany**, największa branża przemysłu włókienniczego, zatrudniająca ponad 100 000 pracowników, wykonał miesięczny plan produkcji w maju br. ze znaczną nadwyżką.

Poszczególne działy produkcji wykonały plan w następującej wysokości.

Przędzalnie cienkopzędne w 122%, przędzalnie średnio-  
pzędne w 98%, przędzalnie odpadkowe w 118%, a tkalnie  
w 105%.

Nieznaczny niedobór w produkcji przędzy średniopzędnej  
pokryty został ze znaczną nadwyżką przez przędzalnie cienko-  
pzędne, nie licząc nadwyżki uzyskanej w produkcji przędzy  
odpadkowej.

★

**Polskie Koleje Państwowe** załadowały i przewiozły w maju  
br. 462 734 wagony towarowe, zamiast planowanych 349 580  
wagonów, wykonując plan w 105,3%.

W styczniu br. PKP wykonały plan przewozów w 107%,  
w lutym w 104%, w marcu w 109%, w kwietniu 109,9%.



## KRONIKA POLITYCZNA

## POLSKA

## Podpisanie układu polsko-bułgarskiego

Dnia 29.V. br. podpisany został układ o przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy między Polską i Bułgarią\*).

W celu ożywienia współpracy gospodarczej między obu krajami postanowiono do września 1948 r. zawrzeć traktat handlowy, dodatkowo protokół o wymianie towarowej na okres wrzesień i grudzień 1948 r. oraz układ o wymianie towarowej na rok 1949.

Jednocześnie przedstawicielstwa dyplomatyczne w Warszawie i Sofii zostały podniesione do rangi ambasad.

### Ponad 1 miliard zł na Wspólny Dom zadeklarowali członkowie PPR, PPS i bezpartyjni

Według zgłoszeń otrzymanych przez generalnych pełnomocników KC PPR i CKW PPS do spraw zbiórki na Fundusz Budowy Wspólnego Domu zebrano do dnia I.VI. br. ponad 1 miliard zł na budowę Wspólnego Domu. Do tego czasu 1 064 314 osób złożyło deklaracje na ogólną sumę 1 087 174 150 zł, z czego 680 000 członków PPR zadeklarowało — 694 321 900 zł, 302 000 członków PPS zadeklarowało 326 379 760 zł oraz 82 314 bezpartyjnych złożyło deklaracje na sumę 66 473 490 zł.

W ten sposób przekroczona została pierwotnie zamierzona suma 1 miliarda zł, jaką planował zebrać Komitet Budowy Wspólnego Domu.

Osiągnięcie to świadczy o szerokim poparciu ze strony członków obu partii robotniczych całej klasy robotniczej dla idei jedności organizacyjnej PPS i PPR oraz stanowi wyraz dobrego współdziałania organizacji terenowych tych partii.

### Nowi wiceministrowie

Prezydent Rzeczypospolitej mianował dotychczasowego komisarza odbudowy m. st. Warszawy inż. Romana Piotrowskiego podsekretarzem stanu w Ministerstwie Odbudowy.

Dotychczasowy dyrektor departamentu w Ministerstwie Ziemi Odzyskanych Leopold Gluck mianowany został podsekretarzem stanu w Ministerstwie Ziemi Odzyskanych.

\*) Pełny tekst układu podajemy w dziale „Materiały”.

## Mianowania w CUP

Prezes Rady Ministrów mianował dodatkowo wiceprezesami Centralnego Urzędu Planowania dra Stefana Jędrzychowskiego — członka KC PPR i przewodniczącego sejmowej komisji skarbowo-budżetowej oraz ob. Leona Kasmana, dotychczasowego naczelnego dyrektora spółdzielni wydawniczej „Książka“.

## Przybycie nowego ambasadora Czechosłowacji

Nowy ambasador Republiki Czechosłowackiej p. Franciszek Pisek złożył w dniu 5 maja br. listy uwierzytelniające Prezydentowi Rzeczypospolitej.

## Wyrok w procesie przywódców SN

W dniu 22 maja rb. został ogłoszony wyrok w procesie członków prezydium nielegalnego Stronnictwa Narodowego. Tadeusz Maciński skazany został na karę śmierci, inni oskarżeni — na kary dożywotniego więzienia i kilkanaście lat pozbawienia wolności.

Stronnictwo Narodowe, którego oskarżeni byli kierownikami jeszcze przed wojną, starało się szerzyć hitlerowskie idee i metody w Polsce. Podczas okupacji współpracowało ono z Gestapo, denuncjując działaczy demokratycznych. W Polsce ludowej SN nie zaprzestało prowadzenia swej zbrodniczej działalności, dążąc za pomocą band terrorystycznych, aktów sabotażu i gwałtu do obalenia ustroju Rzeczypospolitej, nie cofając się przed akcją szpiegowską na rzecz obcych mocarstw.

## W Polsce odbędzie się Międzynarodowa Konferencja Młodzieży Pracującej

W sierpniu br. odbędzie się w Polsce Międzynarodowa Konferencja Młodzieży Pracującej, zwołana przez Światową Federację Młodzieży Demokratycznej.

Konferencja będzie trwać ok. 10 dni; wezmą w niej udział przedstawiciele wszystkich demokratycznych organizacji młodzieżowych z całego świata.

Konferencja obejmie obok zagadnień interesujących młodzież robotniczą również zagadnienia młodzieży chłopskiej.

Udział w konferencji weźmie ok. 600 osób.

## Anglicy uniemożliwiają powrót dzieci polskich do kraju

Akcja repatriacyjna dzieci polskich z Niemiec zachodnich napotyka na niesłychane trudności. Władze brytyjskie nie dopuszczają do powrotu dzieci polskich do swych rodziców i krewnych w Polsce.

W strefie brytyjskiej powstała specjalna komisja, która ma decydować, czy „szczególnie dziecka wymaga zwrócenia go rodzicom“, czy też pozostawienia go u hitlerowskiego „opiekuna“.

Należy równocześnie zaznaczyć — że repatriacja dzieci polskich ze strefy radzieckiej spotkała się z pełnym zrozumieniem i życzliwą pomocą władz radzieckich.

## Społeczeństwo polskie protestuje przeciw proniemieckiemu orędziu papieża

Szereg organizacji, związków, stowarzyszeń, miejscowe rady narodowe i organizacje młodzieżowe i akademickie nadal przyjmuje uchwały,

protestujące przeciw listowi papieskiemu do biskupów niemieckich, w którym Watykan lituje się nad wysiedlonymi z naszych Ziemi Odzyskanych Niemcami i kwestionuje prawa Polski do tych ziem.

Oto kilka przykładów: ksiądz dziekan biecki wystosował do Starostwa Powiatowego w Gorlicach następujący list w imieniu 13 księży dziekanatu bieckiego:

„Donoszę uprzejmie, że księża duchowni dziekanatu bieckiego zebrani na pracy duszpasterskiej w Biecu, dn. 10 maja br. a to: z Biecu, Rzygu, Wójtowej, Lipinek, Liburzy, Rozenberku, Winorowej, Olszyny, Zurowej, Ołupiny, Święciany, Czarnej, Szerynu — uchwalili jednogłośnie rezolucję, że granice naszej najukochańszej Rzeczypospolitej Polskiej zachodnie muszą pozostać nienaruszalne i że tychże granic bronić będą nie tylko słowem ale i czynem“.

Senat Akademicki U. W., postanowił przesłać na ręce J. Em. Prymasa Polski, a także do uniwersytetów polskich i zagranicznych odpowiedź na list papieża, skierowany do episkopatu niemieckiego, a go-dzący w interes Narodu Polskiego.

Oddając Ziemi Zachodnie administracji polskiej, czytamy w odpowiedzi, trzy wielkie mocarstwa zgodziły się, by Polska wysiedliła ze swego terytorium mieszkańców narodowości niemieckiej. Wysiedlenie to nie było bynajmniej, jak to określa list papieża do biskupów niemieckich, „beprzykładnym w historii Europy postępowaniem“.

Przesiedlanie ludności niemieckiej z ziem, przyznanych Polsce odbywało się z zachowaniem wszystkich zasad humanitaryzmu.

List papieski — czytamy dalej w odpowiedzi Senatowi — wyraża obawę, że „surowy będzie wyrok historii“. Polska ma podstawy sądzić, że jeśli ten wyrok będzie sprawiedliwy — to musi potępić nie Polskę, lecz Niemcy.

Odpowiedź kończy się wyrażeniem pewności, że stanowisko polskich uczonych, które jest stanowiskiem całego Narodu Polskiego, podziela przedstawiciele nauki innych krajów w imię dziejowej sprawiedliwości i pokoju, któremu służyć będą wyzwolone spod jarzma niemieckiego polskie ziemie zachodnie.

#### **Adres do papieża działaczy i pisarzy katolickich**

W dniu 8 czerwca w sekretariacie prymasa Augusta Hlonda, złożony został adres do papieża Piusa XII.

Adres — według informacji „Słowa Powszechnego“ — daje wyraz moralnym uprawnieniom Polski do granicy na Odrze i Nysie, akcentuje zgodną wolę społeczeństwa polskiego obrony tej granicy.

Adres podpisało dotychczas 56 działaczy i pisarzy katolickich.

### **ZAGRANICA**

#### **Koniec osta'niej farsy Departamentu Stanu**

Po ogłoszeniu noty werbalnej ambasadora USA w Moskwie z dnia 4 maja br. i odpowiedzi rządu radzieckiego z dnia 9 maja oraz następnym kompromitującym wycofaniu się min. Marshalla z poprzednio proponowanych przez rząd amerykański dwustronnych rozmów radziecko-amerykańskich (patrz „Poradnik“ nr 12—13) nastąpiła dalsza wymiana poglądów w tej sprawie.



Kandydat na prezydenta z ramienia trzeciej partii, Henry Wallace, wystosował list otwarty do generallissimusa Stalina, w którym proponuje porozumienie radziecko-amerykańskie co do najważniejszych spraw powojennego życia międzynarodowego. W opublikowanej kilka dni później odpowiedzi Stalina jest powiedziane:

„Jeżeli o rząd, Związku Radzieckiego chodzi, to uważa on, że program Wallace'a mógłby posłużyć jako dobra i owocna podstawa do porozumienia i rozwoju współpracy międzynarodowej“.

„...Rząd radziecki uważa bowiem, że mimo różnic systemów gospodarczych i ideologicznych — współistnienie tych systemów i pokojowe uregulowanie różnic między ZSSR a Stanami Zjednoczonymi jest nie tylko możliwe, lecz również bezwzględnie konieczne w interesie pokoju, powszechnego pokoju...“

Z kolei oceniając odpowiedź Stalina Wallace podkreślił, że „oświadczenie premiera Związku Radzieckiego jest ofertą pokojową, skierowaną do ludności Stanów Zjednoczonych. Odpowiedź ta — jest realną i zdecydowaną propozycją ze strony Związku Radzieckiego omówienia spornych spraw, dzielących obydwu kraje“.

W związku z odpowiedzią generallissimusa Stalina na list otwarty Wallace'a ogłosił komunikat również Departament Stanu. Komunikat ten, opracowany przez Marshalla po naradzie z Trumanem mówi:

„Opinia Stalina, że pokojowe uregulowanie zasadniczych problemów spornych jest możliwe i konieczne w interesie powszechnego pokoju — napawa otuchą. Lecz poszczególne zagadnienia w odpowiedzi premiera Stalina nie mają charakteru dwustronnych problemów, dotyczących jedynie Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego. Posiadają one żywotny interes dla wielu innych krajów i od 2 lat są przedmiotem rokowań w takich organach międzynarodowych, w których również są reprezentowane inne kraje, jak ONZ i Rada Ministrów Spraw Zagranicznych.“

Następnie Departament Stanu cytuje przykładowo sprawę komisji energii atomowej, która „po odbyciu przeszło 200 posiedzeń właśnie wczoraj ogłosiła, że nie jest w stanie doprowadzić do porozumienia z powodu uporczywej opozycji delegacji ZSRR i Ukrainy“.

Podobna sytuacja — stwierdza komunikat Departamentu Stanu — wytworzyła się podczas omawiania innych zagadnień, wymienionych przez premiera Stalina.

W dniu 20 maja radziecka agencja TASS podała do wiadomości opinię radzieckich kół miarodajnych o powyższym oświadczeniu Departamentu Stanu.

„Mimo że Stalin nie zwracał się oficjalnie do rządu Stanów Zjednoczonych z jakąkolwiek propozycją — stwierdza agencja Tass — a odpowiadał jedynie na list otwarty Wallace'a, Departament Stanu USA uważał za stosowne ogłosić w związku z tym w prasie specjalne oświadczenie. Departament Stanu z jednej strony uznaje wagę i znaczenie oświadczenia Stalina o możliwości i konieczności pokojowego uregulowania kwestii nierozstrzygniętych w interesie powszechnego pokoju.“

Z drugiej strony Departament Stanu oświadcza, że wyliczone w odpowiedzi Stalina konkretne problemy nie mogą być przedmiotem dwustronnych rozważań między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim, a rozważanie tych kwestii przy udziale innych krajów, jak na przykład sprawy kontroli nad energią atomową w ONZ oraz omówienie innych zagadnień w Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych nie dały

wyników pozytywnych rzekomo wskutek stanowiska Związku Radzieckiego.

Oświadczenie Departamentu Stanu wywołuje tu zdziwienie. Stanowisko Departamentu Stanu pozostaje w całkowitej sprzeczności z oświadczeniem rządu amerykańskiego z dnia 4 maja br. W oświadczeniu tym możliwość dwustronnych rokowań nie tylko że nie była negowana, ale przeciwnie — uznana była jako sama przez się zrozumiała, gdyż w przeciwnym wypadku rząd Stanów Zjednoczonych nie uznałby za możliwe zwrócenie się do rządu radzieckiego z wyrażeniem życzenia uregulowania rozbieżności. Ponadto wiadomo, że najtrudniejsze problemy międzynarodowe rozstrzygane były, gdy rząd prezydenta Roosevelta był u władzy, przez przedstawicieli Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Wielkiej Brytanii jednogłośnie i w całkowitym porozumieniu przez z górą trzy lata.

Nasuwa się więc pytanie, dlaczego uzgodnione decyzje mocarstw w sprawach mniej trudnych — uważa się obecnie za niemożliwe? Czy nie dlatego, że obecny rząd Stanów Zjednoczonych porzucił politykę prezydenta Roosevelta i prowadzi politykę odmienną?

Spółeczeństwo radzieckie uważa, że sytuacja, która się wytworzyła, jest wynikiem agresywnego stanowiska, zajmowanego przez obecny rząd Stanów Zjednoczonych.“

★

Oceniając oświadczenie Departamentu Stanu, Henry Wallace oświadczył, że „najważniejszym problemem stojącym przed Ameryką jest uzyskanie porozumienia ze Związkiem Radzieckim“. „Nie pozwólmy wmawiać w nas co innego sekretarzowi Marshallowi — oświadczył Wallace na marginesie reakcji Marshalla, dodając następnie: „Odpowiedź Marshalla nie jest zadowalająca, jest ona obliczona na kontynuowanie „zimnej wojny“, podczas kiedy Ameryka potrzebuje pokoju“.

„Każdy kto czytał mój list i odpowiedź Stalina — oświadczył w zakończeniu — musi dojść do wniosku, że Związek Radziecki jest gotów do pracy nad znalezieniem formy prawdziwej współpracy między obu państwami“.

W dniu 22 maja agencja TASS opublikowała komunikat \*) na temat rozbieżności między USA i ZSRR. Komunikat składa się z 11 punktów, omawiających kolejno wszystkie najważniejsze sprawy międzynarodowe, a więc sprawę redukcji zbrojeń, zakazu broni atomowej, zawarcia pokoju z Niemcami i Japonią, ewakuowanie wojsk z Chin i Korei, sprawy respektowania suwerenności narodowej i niemieszania się w sprawy wewnętrzne innych krajów.

Omawiając kolejno najważniejsze zagadnienia, komunikat wskazuje na to, iż tylko polityka rządu amerykańskiego przeszkadza uregulowaniu wszystkich tych spraw.

★

Prawie miesiąc trwały obustronne wypowiedzi w sprawie uzgodnienia poglądów obu rządów — amerykańskiego i radzieckiego — na najważniejsze sprawy. Skończyło się wszystko tym, iż Departament Stanu, który znając wolę narodu amerykańskiego, by doszło do porozu-

\*) Pełny tekst komunikatu podajemy w dziale „Materiały“.

mienia z ZSRR, rozpoczął rozmowy na ten temat; wycofał się z zajmowanego stanowiska, gdy tylko przekonał się, iż rząd Związku Radzieckiego jest gotów w każdej chwili rozpocząć rozmowy, aby osiągnąć porozumienie.

### **Zwycięstwo Frontu Narodowego w Czechosłowacji**

W dniu 30 maja br. odbyły się wybory do parlamentu czechosłowackiego. W całym kraju oddano 7 199 846 ważnych głosów, z tego 6 424 734 czyli 89,2% na wspólną listę kandydatów Frontu Narodowego.

Podział mandatów jest następujący:

czeska partia komunistyczna . . . . .	160
słowacka partia komunistyczna . . . . .	54
partia socjalno-demokratyczna . . . . .	23
partia ludowa . . . . .	23
partia socjalistyczna (dawna nar.-socjal.) . . . . .	23
partia odrodzenia Słowacji . . . . .	12
słowacka partia wolności . . . . .	5

Razem parlament liczy 300 deputow.

### **Klement Gottwald prezydentem Republiki Czechosłowackiej**

W dniu 14 czerwca czechosłowackie Zgromadzenie Narodowe wybrało dotychczasowego premiera Klementa Gottwalda na stanowisko prezydenta Republiki Czechosłowackiej.

Nowym premierem Czechosłowacji został dotychczasowy wicepremier Antoni Zapotocki.

Prezydent Czechosłowacji dr Edward Benesz w dniu 7 czerwca zrezygnował ze swojego urzędu.

### **Zjednoczenie węgierskiego ruchu robotniczego**

W ciągu czerwca br. zostało dokonane organizacyjne zjednoczenie węgierskiej partii socjaldemokratycznej z komunistyczną partią Węgier. Nowa zjednoczona partia klasy robotniczej nosi nazwę Węgierskiej Partii Pracujących.

### **ZSRR rzeka się połowy odszkodowań od Finlandii, Węgier i Rumunii**

Na prośbę rządów Finlandii, Węgier i Rumunii rząd Związku Radzieckiego zredukował sumę odszkodowań wojennych, należnych Związkowi Radzieckiemu na mocy traktatów pokojowych z tymi państwami o 50%.

### **Międzynarodowa konferencja lewicowych partii i grup socjalistycznych w Warszawie**

W dniach 5 i 6 czerwca w Warszawie odbyła się zwołana przez PPS międzynarodowa konferencja lewicowych partii i grup socjalistycznych. W konferencja wzięli udział przedstawiciele: Polskiej Partii Socjalistycznej, Socjaldemokratycznej Partii Czechosłowacji, Socjalistycznej Partii Węgier, Włoskiej Partii Socjalistycznej, Francuskiego Ruchu Socjalistycznej Jedności Demokratycznej i fińskiej Socjalistycznej Partii Jedności Demokratycznej. Po ożywionej wymianie zdań konferencja przyjęła rezolucję o roli lewicy socjalistycznej w walce o jedność, po-



stęp i pokój oraz rezolucje w sprawie Włoskiej Partii Socjalistycznej i w sprawie Palestyny.

W sprawie osiągnięć demokracji ludowych rezolucja podaje:

„Osiągnięcia demokracji ludowych były możliwe jedynie dzięki wielkim reformom społecznym, dzięki unarodowieniu wielkiego przemysłu, dzięki reformie rolnej i parcelacji wielkiej własności ziemskiej. Były możliwe dzięki gospodarce planowej, dzięki współpracy gospodarczej tych krajów ze Związkiem Radzieckim i pomiędzy sobą, dzięki wysiłkom narodów a zwłaszcza dzięki roli, jaką odegrała jedność działania klasy robotniczej i jej sojuszu z chłopstwem i postępowymi odłamami warstw pośrednich, dzięki zwycięstwu odniesionemu przede wszystkim wspaniałym wysiłkiem narodu radzieckiego i Armii Czerwonej, która oswobodziła kraje demokracji ludowej“.

Nieco niżej czytamy w rezolucji:

„Amerykański sztab imperialistycznej ofensywy na Europę sprzeniewierzył krwawy wysiłek żołnierzy i partyzantów Europy w walce z faszyzmem i hitleryzmem, aby w zachodniej części Europy przeciwstawić się postępowi na drodze ku socjalizmowi i zamienić ją w bazę przeciwno ZSRR i demokracjom ludowym. Dokonał zwartego jak nigdy zjednoczenia kapitalistów wszystkich krajów i dokoła nich wszystkich sił reakcyjnych.

Pragnie on znowu odrodzić agresywny imperializm niemiecki chcąc uczynić zeń zandarma Europy, nie wyrzekając się jednak kolonialnego wyzysku robotników niemieckich i dławiąc elementy szczerze demokratyczne i postępowe. Podtrzymuje on czynnie wszystkie jeszcze istniejące dyktatury faszystowskie i sprzyja tendencjom neofaszystowskim w Europie i w Ameryce.

Amerykańscy przywódcy ofensywy imperialistycznej przeciwko Europie podporządkowują przy pomocy planu Marshalla kraje zachodnie interesom kapitału finansowego i amerykańskich monopolii przemysłowych oraz ich europejskich ekspozytur. Polityka ta prowadzi do zahamowania rozwoju gospodarczego Europy, do obniżenia poziomu życia. do bezrobocia, do utraty prawdziwej niezależności narodowej“.

Omawiając postępowanie prawicowych socjalistów rezolucja podkreśla, że:

„Plan ofensywy imperialistycznej musiałby jednak zawieść, gdyby napotkał na zwarty opór całej klasy robotniczej krajów zaatakowanych.

W usiłowaniach rozbicia frontu klasy robotniczej, imperializm znalazł sojuszników w prawicowych kierownictwach większości partii socjalistycznych na Zachodzie, które uniemożliwiły zjednoczenie sił robotniczych i złączyły się z ugrupowaniami politycznymi burżuazji przeciwko partii komunistycznej, porzucając tym samym niezależność klasową własnych partii.

Wychodząc z założeń reformistycznych, prawica socjalistyczna zeszała poprzez fałszywą teorię „trzeciej siły“ na pozycję obiektywnej zdrady proletariatu i stała się obok presji ekonomicznej i pogróżek wojennych — prawdziwą „trzecią siłą“ imperializmu, czynnikiem rozkładu w ruchu robotniczym.

Do tej samej roli sprowadziła ona na terenie międzynarodowym COMISJO, który stał się narzędziem rozbijania ruchu robotniczego i środkiem nacisku na kraje broniące swej niezależności i perspektyw rozwoju“.

Na zakończenie Konferencji PPS złożyła następującą deklarację:

„Nowa zjednoczona partia polskiej klasy robotniczej przejmie i będzie rozszerzać wszystkie pozytywne wartości i wszystkie kontakty międzynarodowe, zarówno PPS jak i PPR. Będzie ona współpracowała ze wszystkimi ruchami szczerze socjalistycznymi, które dążą do zrealizowania jedności klasy robotniczej w walce o pokój i socjalizm.“

Konferencję zakończyła wielka manifestacja w Katowicach, w czasie której do 10 000 zebranych przemówili przedstawiciele uczestniczących w konferencji partii i grup lewicowo-socjalistycznych oraz poseł do angielskiej Izby Gmin Zilliacus i przedstawiciel Polskiej Partii Robotniczej pos. Bieńkowski.

### **Sukcesy greckiej armii demokratycznej**

W ciągu maja i pierwszej połowy czerwca grecka armia demokratyczna odniosła szereg sukcesów, w wyniku których, jak oświadczył gen. Markos, armia ta kontroluje w zupełności lub częściowo 7/10 terytorium Grecji kontynentalnej.

Z drugiej strony, na terenach zajętych przez wojska faszystowskiego rządu ateńskiego trwa niesłychany terror przeciw wszystkim osobom, podejrzanym o sympatię dla rządu gen. Markosa. 26 maja demokratyczny rząd grecki skierował do sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie memorandum w sprawie zbrodni wojsk ateńskich.

W więzieniach i obozach koncentracyjnych Grecji znajduje się ponad 50 000 patriotów i patriotek greckich.

Od 1946 r. przeszło 7 000 demokratów greckich zostało zgładzonych przez faszystów. Jedyną zbrodnią tych ludzi było to, że walczyli przeciwko okupantom niemieckim.

Generał Morkos porusza w swym memorandum sprawę podejmowanych na szeroką skalę przez rząd ateński wysiedleń ludności wiejskiej i podkreśla, że około 700 000 ludzi zostało przymusowo ewakuowanych rzekomo ze względów militarnych.

Ostatnio gen. Markos kilkakrotnie ogłaszał oświadczenia, w których wyrażał chęć i gotowość „położenia kresu rozlewowi krwi w Grecji pod warunkiem zagwarantowania Grecji niepodległości i demokracji“.

Rząd ateński nie przyjął pokojowych ofert gen. Markosa.

### **Nieudany zamach reakcji fińskiej na demokrację**

24 maja pod presją reakcyjnych kół fińskich został zwolniony ze swego stanowiska minister spraw wewnętrznych Finlandii Irje Leino, członek partii komunistycznej. Klasa robotnicza Finlandii, na czele z Demokratycznym Związkiem Ludowym Finlandii, którego częścią składową jest partia komunistyczna, podjęły szeroką akcję protestacyjną. W wielu miejscowościach wybuchły strajki protestacyjne. Ta akcja ludu fińskiego spowodowała mianowanie na stanowisko ministra spraw wewnętrznych również członka Demokratycznego Związku Ludowego, dotychczasowego ministra oświaty Kilpi.

### **Losy planu Marshalla**

5 czerwca amerykańska Izba Reprezentantów przyjęła uchwałę o redukcji sum na pomoc marshallowską o około 25%.

Po długotrwałych obradach nad tym wnioskiem komisja kredytowa Senatu dnia 12.VI postanowiła nie zmniejszać funduszy. przeznaczo-



nych na urzeczywistnienie planu Marshalla. W razie przyjęcia przez Senat zaleceń komisji kredytowej wobec całkowitej sprzeczności tych zaleceń z uchwałą Izby Reprezentantów obie izby będą musiały uzgodnić swe stanowiska.

Rozesłane krajom marshallowskim projekty umów dwustronnych między innymi zastrzegają Ameryce prawo podjęcia w każdej chwili rozmów w sprawie dewaluacji walut tych państw. Reforma walutowa w Niemczech zachodnich przeprowadzona została 20.VI br.

Państwa marshallowskie muszą podpisać swe zobowiązania wobec USA na okres 4 lat, mimo że projekty umów nie dają żadnych gwarancji, że pomoc amerykańska będzie trwała przez 4 lata.

### **Rozejm w Palestynie**

Rada Bezpieczeństwa ONZ po długotrwałych debatach przyjęła dnia 29 maja wniosek brytyjski o 4-tygodniowym zawieszeniu broni w Palestynie.

Faktycznie jednak działania wojenne ustały dopiero 12 czerwca 1948 r. o godz. 8 rano. Bezpośrednio przed zawieszeniem broni wzięły udział w walkach wojska Arabii Saudyjskiej. Wynik 26-dniowych walk jest następujący.

Zydzi kontrolują prawie całe terytorium przyznane im przez plan podziału ONZ. W ich rękach znajduje się wybrzeże morskie z portami Haifa, Jaffa i Akre. Stara dzielnica Jerozolimy zajęta jest przez Arabów. Straty Żydów i Arabów wahają się w granicach od 5 do 10 000 ludzi.

Warunki rozejmu, których przestrzegania dopilnować ma mediator ONZ hr. Bernadotte oraz obserwatorzy wojskowi Francji, USA i Belgii, zakazują wszelkich ruchów wojsk i transportów broni z jednego kraju do drugiego oraz w pobliżu Palestyny. Zagadnienie imigracji Żydów w wieku poborowym do państwa Izrael pozostawiono decyzji przedstawiciela ONZ.

Jednakże napływające już w pierwszych dniach na ręce mediatora ONZ meldunki o naruszeniu zawieszenia broni, szczególnie przez stronę arabską budzą obawy co do dalszych losów rozejmu.

Państwo Izrael zostało ostatnio uznane przez Rumunię, Węgry, Finlandię i Unię Południowo-Afrykańską.

### **27 kongres Partii Pracy**

W dniach od 18 do 21 maja obradował w Gearborough doroczny 27 kongres Partii Pracy.

Przeważająca większość głosów konferencji udzieliła poparcia polityce zagranicznej Bevena i aprobować politykę wewnętrzną rządu, zmierzającą do zaniechania nacjonalizacji przemysłu. (Wartość produkcji sektora państwowego, nawet w wypadku przeprowadzenia uchwalonej przez kongres nacjonalizacji przemysłu stalowego, nie przekroczy 1/5 produkcji całego przemysłu angielskiego). Za rezolucją opozycyjną pos. Zilliakusa wypowiedziała się jedynie 1/18 część postów.

### **Protesty przeciw ustawie Mundta w USA**

Rozpatrywany obecnie w komisji prawniczej Senatu USA projekt ustawy antykomunistycznej Mundta wywołał falę protestów w całym społeczeństwie amerykańskim. Przewodniczący komisji oświadczył w czasie obrad, że otrzymał już 1 500 telegramów, nie licząc kilka tysięcy li-



stów, protestujących przeciwko projektowi lub też wysuwających żądanie, by komisja nie ograniczała dyskusji nad ustawą do 3 dni.

Na posiedzeniu komisji zabrali głos przewodniczący partii komunistycznej USA Foster oraz redaktor dziennika „New York Daily Worker“ Gates.

Foster po skrytykowaniu polityki zagranicznej USA podkreślił, że projekt ustawy Mundta ma na celu zdławienie protestów „milionów ludzi, którzy z nadzieją przyjmują każdą nową propozycję pokojową Związku Radzieckiego“. Foster ponownie stwierdził, że partia komunistyczna nie uzna projektu ustawy Mundta lub innego zarządzenia tego rodzaju, o ile stanie się ono ustawą.

Członek Izby Reprezentantów Marcantonio wysunął przeciwko projektowi ustawy Mundta zastrzeżenia natury prawnej.

Wallace oświadczył, że antykomunistyczny projekt Mundta jest nowym krokiem zaczepnym w „zimnej wojnie“. Napiętował on projekt Mundta jako „najbardziej wywrotową ustawę“, wniesioną kiedykolwiek do Kongresu USA, i zapowiedział, że trzecia partia nie zastosuje się do wymogów tej ustawy na wypadek przyjęcia jej przez Kongres.

Zeznając przed senacką komisją prawniczą Wallace zaznaczył, że gdyby projekt Mundta stał się prawem, jego list do Stalina zostałby prawdopodobnie uznany za działalność „komunistyczną“, a zwolennicy trzeciej partii byłiby pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

### **Porażka gen. Smutsa w wyborach do parlamentu południowo-afrykańskiego**

W końcu maja odbyły się wybory do parlamentu Unii Południowo-Afrykańskiej. W wyborach tych poniosła klęskę partia dotychczasowego wieloletniego premiera — marszałka Smutsa, a większość uzyskała partia nacjonalistyczna. O ile marszałek Smuts uprawiał dotychczas pro-brytyjską politykę, to obecnie przywódca partii nacjonalistycznej dr Malan, który prawdopodobnie zostanie premierem Unii, zapowiada, iż dążyć będzie do utworzenia w Afryce Południowej rządu republikańskiego, oddzielonego od Korony Brytyjskiej.

### **Nowy rząd włoski**

Po długotrwałych pertraktacjach premier de Gasperi ustalił w końcu maja następujący skład nowego gabinetu:

Premier i kierownik ministerstwa Afryki Włoskiej — de Gasperi, wicepremierzy: Piccioni (sekretarz partii chrześcijańsko-demokratycznej), Saragat, Porzio (liberał), minister spraw wewnętrznych Scelba (chrześc.-dem.), spraw zagranicznych Sforza (rep.), obrony Pacciardi (rep.), skarbu Palla (chrześc.-dem.), finansów Fanfani (chrześc.-dem.) przemysłu i handlu Lombardo (unia soc.), rolnictwa Seni (chrześc.-dem.), oświaty Gonella (chrześc.-dem.), marynarki handlowej Saragat, handlu zagranicznego Merzagora, robót publicznych Tupini (chrześc.-dem.), komunikacji Corbellini (chrześc.-dem.), poczt i telegrafów Jervolino (chrześc.-dem.), minister bez teki i przewodniczący komitetu rozdziału dostaw marshallowskich — Tremelloni (saragatowiec).

W kołach politycznych nie ukrywa się, że pertraktacje zostały zakończone dzięki interwencji ambasadora włoskiego w Waszyngtonie, Tarhiani'ego, który przedstawił stanowisko Departamentu Stanu, aby w rządzie byli reprezentowani prawnicy socjaliści.

## Jakub Kaiser dziękuje papieżowi...

Przywódca partii chrześcijańsko-demokratycznej (CDU) Jakub Kaiser wygłosił na kongresie CDU w Erynburgu (strefa francuska) przemówienie, w którym oświadczył, że cały naród niemiecki jest wdzięczny papieżowi za poparcie sprawy niemieckiej i potępienie akcji wysiedlenia Niemców ze Wschodu. Cytując znany list pasterski papieża, Kaiser domagał się rewizji granicy polsko-niemieckiej.

# KRONIKA GOSPODARCZA

## PRZEMYSŁ I GÓRNICTWO

### Współzawodnictwo przyspiesza wykonanie planu

W ramach współzawodnictwa pracy im. Wincentego Pstrowskiego górnicy deklarują gotowość uczczenia zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego nowymi osiągnięciami produkcyjnymi. Ponadto załogi poszczególnych kopalni obowiązują się przedterminowo wykonać roczny plan wydobywania węgla. Np. załoga kopalni „Matylda” (Chorzowskie ZPW) do 15 listopada br., załoga kopalni Bielszowice (Gliwickie ZPW) do 30 listopada br., załoga kopalni „Sosnowiec” (Dąbrowskie ZPW) do 10 grudnia br.

### Nowy rekord w przemyśle metalowym

Tokarz Państwowej Fabryki Wagonów i Parowozów „H. Cegielski” w Poznaniu, Mieczysław Łykowski wykonał w miesiącu kwietniu 553% normy.

Osiągnięciem tym Łykowski pobił nie tylko własny swój rekord, wynoszący 508% normy, ustalony w IV etapie współzawodnictwa pracy, lecz także wszystkie dotychczasowe rekordy ogólnopolskie w tej dziedzinie przemysłu.

Dotychczasowym rekordzistą współzawodnictwa pracy w przemyśle metalowym był Feliks Urbański.

### Współzawodnictwo w przemyśle chemicznym

Ze względu na zależność produkcji w przemyśle chemicznym od wydajności poszczególnych aparatów oraz nie zawsze dostatecznych dostaw surowców, ustalenie programu współzawodnictwa w tej dziedzinie produkcji napotykało na szczególne trudności. Mimo to akcja współzawodnictwa objęła już wszystkie gałęzie produkcji i przyczyniła się do polepszenia wyników produkcyjnych zarówno pod względem ilości, jak i jakości.

Szczegółowe wyniki dotychczasowej akcji współzawodnictwa oraz sprawa zainteresowania jak największej ilości zakładów były przedmiotem obrad ogólnokrajowej konferencji współzawodnictwa zwołanej przez Zarząd Główny Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Chemicznego na koniec czerwca rb. z udziałem przodowników pracy i przedstawicieli innych kluczowych przemysłów. Na konferencji tej ustalono konkretne zasady współzawodnictwa we wszystkich trzech gałęziach przemysłu chemicznego.

## Plan oszczędności w przemyśle wykonany

Według ostatecznych obliczeń, akcja oszczędnościowa w przemyśle wykonana została w roku 1947 w 175%. Zamiast planowanej kwoty 6 700 milionów złotych, osiągnięto oszczędności w wysokości 11 754 753 000 zł, czyli ponad 5 miliardów złotych więcej.

W ciągu całego tego okresu na pierwsze miejsce wysunął się przemysł węglowy i utrzymał to przodujące stanowisko. Przemysł włókienniczy zajął drugie miejsce, przemysł hutniczy utrzymał się stale na trzecim miejscu.

Wielką uwagę poświęcono w roku sprawozdawczym propagowaniu akcji pomysłów, udoskonaleń i wynalazków wśród pracowników.

Ministerstwo Przemysłu i Handlu w rozumieniu wielkiej wagi tego zagadnienia stworzyło pewien fundusz ( $1/2\%$  od obrotu) na premiowanie pomysłów i wynalazków pracowników. Każdy pomysł lub wynalazek zgłaszany jest do Komisji Usprawniająco-Oszczędnościowych w Centralnych Zarządach, składających się z wybitnych fochowców i czynnika społecznego. Komisje badają i wydają opinie o wnioskach oraz wyznaczają wysokość premii dla projektodawcy.

Tegoroczna akcja oszczędności, sądząc z meldunków za pierwsze miesiące, osiągnie jeszcze lepsze wyniki.

## ROLNICTWO

### Przewidywane zbiory tegoroczne

Jak podawaliśmy w rubryce „Narodowy Plan Gospodarczy w wykonaniu“ przekroczyliśmy w roku bieżącym planowany obszar siewów. Terminowe wykonanie upraw wiosennych, dobre nawożenie i zastosowanie siewów rzędowych, oraz dotychczasowy przebieg wegetacji roślin wróżą nam dobry urodzaj. Wprawdzie przelotne burze gradowe wyrządziły w maju poważne straty w stanie zbóż, ale straty te dotyczą niewielkiego obszaru kilku tylko gromad. Terenowe placówki służby ochrony roślin przeprowadziły pomyślne akcje zwalczania szkodników roślin, które zagrażały rzepakowi (słodynek rzepakowy) i burakom cukrowym (pchełka ziemna). Poważniejsza natomiast straty wyrządziły pasożyty w sadach owocowych szczególnie na Ziemiach Odzyskanych.

### Pomoc państwowa dla rolnictwa na Ziemiach Odzyskanych

Ponad 375 milionów zł oraz 46 tysięcy ton zbóż i nasion oraz 50 tysięcy ton ziemniaków przyznano nowoosiedlonym na Ziemiach Odzyskanych osadnikom rolnym w ramach pomocy państwowej.

Jako pomoc w naturaliach osadnicy otrzymali już pełny kontyngent nasion (zbozowych, buraków i innych) oraz 48 000 ton ziemniaków. Pozostałe 7 000 ton ziemniaków znajduje się obecnie w trakcie wysyłki.

Kredyty gotówkowe przeznaczone na potrzeby siewne mniej zamożnych osadników rolnych. Najbiedniejszym rolnikom, nie posiadającym sprzętu ani własnej siły pociągowej, udzielono pomocy wykonując bezpłatnie orki siewne o wartości przeszło 14 milionów zł.

Niezależnie od powyższych sum ponad 38 milionów zł kredytów średnioterminowych uruchomiono w dwóch pierwszych kwartałach br. dla osadników województwa wrocławskiego.



Kredyty te rozprawdane są za pośrednictwem Związku Samopomocy Chłopskiej i Spółdzielni Parcelacyjno-Osadniczych. Największy kredyt (25 mln zł) przydzielono dla powiatów: Żerań, Żary, Zgorzelec, Szprotawa, Głogów, Góra, Lwówek i Wrocław.

Ponadto 6 milionów zł przydzielono specjalnie dla członków Spółdzielni Parcelacyjno-Osadniczych i Grup Parcelacyjnych, a 7 600 000 zł. oddano do dyspozycji samych spółdzielni na remont sprzętu rolniczego i zakup inwentarza żywego.

Obecnie każdy osadnik pragnąc zakupić konia lub krowę może założyć pożyczkę w wysokości 65 do 110 000 zł.

Obok kredytów o przeznaczeniu rolniczym województwo wrocławskie otrzymało również znaczne kredyty budowlane. Kredyty te rozprawdane są przez komisję wojewódzką do powiatów, a stąd poprzez powiatowe komisje odbudowy przydzielane zostają ubiegającym się o nie osadnikom.

Duży wkład kosztów i pracy w przeprowadzeniu akcji siewnej na Ziemiach Odzyskanych opłaci się całkowicie. Do niedawna jeszcze na ziemiach tych — na 4 800 000 ha powierzchni ornej — połowę prawie stanowiły ugory, obecnie, po przeprowadzeniu wiosennej akcji siewnej, obszar zasiewów wynosił około 4 miliony ha, a ugory zmalały do 700 000 ha.

### **Mechanizacja gospodarki rolnej**

Mechanizacja gospodarki rolnej jest warunkiem osiągnięcia postępu materialnego i kulturalnego wsi. Mechanizację realizuje Centrala Rolnicza Spółdzielni „Samopomoc Chłopska“ drogą organizowania ośrodków maszynowych. W chwili obecnej czynnych jest 1 000 ośrodków przy gminnych spółdzielniach, w tym 350 o pełnym wyposażeniu. Do końca roku bieżącego przewiduje się wzrost tej liczby do 1 500, do końca 1949 r. w ramach planu trzyletniego do liczby 3 000, tak aby każda gmina miała swój ośrodek maszynowy. W ramach drugiego 6-letniego Narodowego Planu Gospodarczego na lata 1950—1955 projektuje się utworzenie w każdej gminie 3 filii ośrodków maszynowych, co da w sumie 3 000 ośrodków i 9 000 filii. Ta sieć ośrodków maszynowych pozwoli w ramach planu 6-letniego zmechanizować gospodarkę rolną w 30%.

## **HANDEL I WSPÓLPRACA GOSPODARCZA Z ZAGRANICĄ**

### **Realizacja umowy handlowej polsko-francuskiej**

26 maja podpisany został w Warszawie 5-letni wykonawczy układ inwestycyjny, na mocy którego Francja dostarczy Polsce dóbr inwestycyjnych wartości 60 mln dolarów w zamian za dostawę polskiego węgla do Francji.

W skład dóbr inwestycyjnych, których Francja dostarczać będzie Polsce, wchodzi: samochody i urządzenia z dziedziny motoryzacji, obrabiarki i maszyny, urządzenia hutnicze, urządzenia dla przemysłów węglowego, metalowego i chemicznego, dla celów odbudowy i in.

Układ inwestycyjny podpisany 26 maja w Warszawie jest wykonaniem układu handlowego polsko-francuskiego z dn. 19 marca br. (patrz „Poradnik Społeczny“ nr 8 — 9 str. 113 pkt 2), który został jednogłośnie ratyfikowany przez francuskie Zgromadzenie Narodowe w końcu maja br.

## **Polsko-węgierska konwencja gospodarcza**

W wywiadzie udzielonym prasie wiceminister przemysłu i handlu Eugeniusz Szyr, który w maju podpisał w Budapeszcie konwencję gospodarczą polsko-węgierską, stwierdził między innymi:

Podstawowym elementem naszego zainteresowania w stosunku do Węgier jest, po pierwsze: osiągnięcie dostaw inwestycyjnych dla rozbudowy przemysłu polskiego i zapewnienie sobie dostaw aluminium, tłuszczów technicznych, produktów naftowych i wyrobów farmaceutycznych. Węgry są przede wszystkim zainteresowane w dostawach koksu, którego brak stanowi tzw. „wąskie gardło“ w produkcji węgierskiej, cynku, węgla oraz surowców i półfabrykatów przemysłu chemicznego.

Oba kraje są równie zainteresowane w ścisłej współpracy w dziedzinie technicznej i przemysłowej. Realizacja konwencji o wieloletniej współpracy gospodarczej bezwątpienia wpłynie na przyśpieszenie odbudowy gospodarczej i rozbudowy gospodarki obu krajów, na przyśpieszenie postępu technicznego i podniesienie stopy życiowej ludności obu krajów.

## **Umowa gospodarcza z Bułgarią**

W dniu 30 maja br. została podpisana w Warszawie pomiędzy Rządem Rzeczypospolitej Polskiej i Rządem Ludowej Republiki Bułgarii umowa o współpracy gospodarczej i wymianie towarowej.

Umowę podpisali minister przemysłu i handlu Hilary Minc, minister aprowizacji i handlu Bułgarii Krystiu Dobrew.

Umowa zawarta na okres 5-letni, przewiduje zacieśnienie stosunków gospodarczych w dziedzinie wymiany towarowej, przemysłowej, komunikacyjnej, rolniczej i innych.

## **Polsko-austriackie rokowania handlowe**

1 czerwca br. przybyła do Wiednia polska delegacja handlowa celem przeprowadzenia rozmów w sprawie zawarcia polsko-austriackiej umowy handlowej. Obecna polsko-austriacka umowa handlowa wygasa 31 lipca br.

Dotychczasowe wzajemne obroty handlowe kształtowały się w następujący sposób: w r. 1947 dokonano obrotów na ogólną sumę 14 095 000 dol., w tym przywóz wynosił 2 393 000 a wywóz 11 702 000 dol.

W przywozie najważniejsze pozycje stanowiły: magnezyt i cegła magnetyzowana, maszyny, aparaty i przyrządy, samochody, kosy i grafit.

W wywozie należy wymienić: węgiel, ryby, nasiona, blachę, cynk i inne artykuły.

W pierwszym kwartale 1948 r. obustronne obroty zamykały się globalną cyfrą 6 324 000 dol., z czego na przywóz przypadało 406 000, a na wywóz 5 918 000 dol. Najważniejszymi artykułami w przywozie były: magnezyt i cegła magnetyzowana, maszyny, aparaty i przyrządy, grafit. W wywozie — węgiel i ryby.

Różnice między eksportem i importem Austria pokrywała wolnymi dewizami.

W związku z toczącymi się rokowaniami istnieją poważne możliwości dalszego powiększenia obrotów pomiędzy obu krajami.

## Wzrost obrotów towarowych z Włochami

Polsko-włoska komisja mieszana do rokowań handlowych podpisała protokół, wprowadzający pewne zmiany w listach towarowych obowiązującej obecnie umowy handlowej z grudnia 1947 r. Wysokość obrotów towarowych między obu państwami została podwyższona z 15 na ca 17 mln dol. po każdej stronie. Zawarliśmy również z Włochami kontrakt, na mocy którego dostarczymy temu krajowi w rb. 750 000 ton węgla.

Z Włoch będziemy importować żołąska kulkowe, maszyny i obrabiarki, rudy cynkowe, barwniki, pomarańcze i cytryny.

Eksportować będziemy poza węglem: wyroby włacowane, cukier, jaja, ziemniaki, papier i chemikalia. Niezależnie od powyższej umowy zostały podpisane kontrakty z firmami „Fiat” i „Vebetti” na dostawę samochodów i przyczep ogólnej wartości 11 milionów dolarów. W ramach tej umowy otrzymamy również pokaźną ilość autobusów. Zawarto ponadto umowy z „Fiatem” dotyczące współpracy technicznej przy budowie fabryki samochodów w Polsce.

## Współpraca polsko-czechosłowacka

Współpraca gospodarza polsko-czechosłowacka pogłębia się.

W ramach Rady Współpracy Gospodarczej Polski i Czechosłowacji utworzona została m. in. **Polsko-Czechosłowacka Komisja Rolnicza**, która podjęła pracę w 8 komitetach fachowych.

W maju br. odbyły się obrady komitetów, w czasie których podsumowano dotychczasowe prace i osiągnięcia.

Pierwszy etap działalności Komisji miał na celu głównie wzajemną wymianę informacji o strukturze agrarnej obu krajów, produkcji roślinnej, zwierzęcej i leśnej, organizacji obrotu towarowego, szkolnictwa i oświaty rolniczej, o metodach planowania w rolnictwie i statystyce rolniczej, o postępach w dziedzinie mechanizacji i elektryfikacji wsi.

Polska i Czechosłowacja mają pod wieloma względami zbliżone warunki produkcyjne, a dlatego wiele doświadczeń jednego kraju może znaleźć zastosowanie w drugim. Z drugiej strony możliwy i celowy jest podział pracy na niektórych odcinkach produkcji, co stwarza płaszczyznę dla wymiany.

W drugim etapie współpracy uzgodniono tekst konwencji o ochronie roślin i walce ze szkodnikami i chorobami roślin uprawnych i lasów, opracowano projekt konwencji weterynaryjnej oraz zapoczątkowano wymianę próbek materiału siewnego roślin uprawnych do doświadczeń odmianowych.

Rozpoczęto wspólną akcję w walce z groźnymi szkodnikami lasów (kornik i mniszka) i roślin uprawnych (np. stonka ziemniaczana) w pasie pogranicznym. W rb. wyjadą do Czechosłowacji polscy rolnicy — praktycy, naukowcy, studenci, dla zapoznania się z metodami gospodarki rolnej w Czechosłowacji. W lecie nastąpi wymiana specjalistów różnych dziedzin rolnictwa, którzy wygłoszą wykłady w zakresie swych naukowych specjalności.

W trakcie obrad komitetów zarysowały się szerokie możliwości wymiany artykułów rolnych między obu państwami. Wnioski w tej sprawie zostały przekazane odpowiednim władzom i posłużą jako materiał w mających się rozpocząć w najbliższych dniach rokowaniach handlowych między Polską a Czechosłowacją.



W ramach Rady Współpracy Gospodarczej Polski i Czechosłowacji prowadziła dalsze prace Polsko-Czechosłowacka **Komisja Przemysłowa**. Delegacja polska z wiceministrem E. Szyrem na czele wzięła udział w obradach tej Komisji w Pradze na początku czerwca br.

Ustalono zasady konkretnego programu specjalizacji produkcji obu krajów w pewnych dziedzinach, tak aby produkcja seryjna jednych typów odbywała się w Polsce, a drugich w Czechosłowacji. Przy takim podziale każda ze stron może produkować w większych seriach i bardziej ekonomicznie, co daje oczywiście wielkie korzyści i umożliwia szybki postęp techniczny. Ustalono rozpatrzenie projektów budowy około 20 wspólnych obiektów w Polsce i Czechosłowacji. Pierwszym konkretnym obiektem, o znaczeniu niejako eksperymentalnym, jest elektrownią budowana w Dworach. Udział Czechosłowacji w budowie tej elektrowni wynosi 50%, przy czym produkcja tej elektrowni będzie przeznaczona dla Czechosłowacji również w 50%.

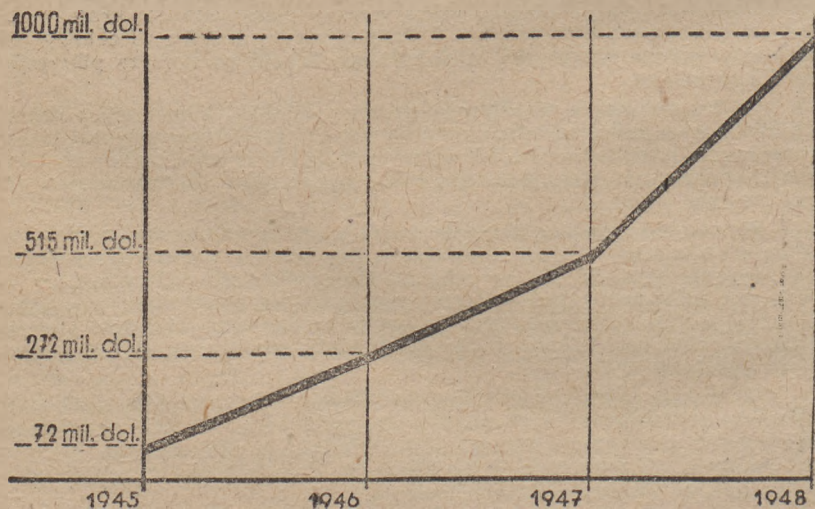
Ustalono również w szeregu wypadków formę współpracy na odcinku koordynacji polityki handlowej z uwzględnieniem tezy, że należy unikać niezdrowej konkurencji na rynkach obcych. Przyjęto dalej szereg wytycznych celem rozwoju współpracy technicznej, zmierzającej do podniesienia poziomu technicznego obu krajów.

25 maja — 1 czerwca odbyło się w Pradze pierwsze posiedzenie Polsko-Czechosłowackiej **Komisji Planowania i Statystyki** działającej w ramach Rady Współpracy Gospodarczej.

### Udział Polski w handlu światowym

Prasa zagraniczna podaje cyfry ilustrujące trwały wzrost obrotów handlu zagranicznego Polski w latach 1945 — 1947 i wg przewidywań na 1948 r.

Ilustruje to poniższy wykres:



## KOMUNIKACJA I ŁĄCZNOŚĆ

### Inwestycje na komunikację

Plan inwestycyjny na rok 1948 przewiduje łącznie sumę 47,7 mld zł na odbudowę komunikacji. Z sumy tej przypada na koleje 20,2 mld zł, na porty i żeglugę 9 mld zł, drogi kołowe 5,7 mld zł, drogi wodne 4,7 mld zł oraz łączność, lotnictwo cywilne, motoryzację i inne 8,1 mld zł. Wydatki w kolejnictwie mają nadal charakter odbudowy. Poważną pozycję stanowi zakup 170 parowozów, 100 wagonów osobowych, 11 000 wagonów towarowych oraz remont taboru. Poza tym z większych prac wymienić należy odbudowę węzła warszawskiego oraz roboty na liniach, łączących Śląsk z Wybrzeżem.

### Odbudowa kolejowych kabli telekomunikacyjnych

W drugiej połowie maja został oddany do użytku kolejowy dalekosiężny kabel telefoniczny ułożony na trasie Łódź — Koluszki.

Wybudowanie powyższej linii kablowej stanowi inwestycję wielkiej miary — pierwszą w tej skali w dziedzinie urządzeń kabli telefonicznych na PKP, a nawet i w ogóle w kraju — w okresie powojennym. Wartość wybudowanej linii wynosi ok. 70 mil zł.

Wymieniona lina kablowa jest fragmentem przyszłej projektowanej wielkiej sieci kablowych połączeń telefonicznych na PKP, stanowiąc powiązanie węzła kolejowego łódzkiego z systemem pozostałej (częściowo istniejącej, częściowo projektowanej) kolejowej sieci kabli telekomunikacyjnych.

Obecnie jest w toku budowa dalekosiężnego kabla Warszawa — Katowice.

### Linia Warszawa — Bukareszt

Począwszy od 24 maja samoloty polskich linii lotniczych „Lot“, obsługują nową linię lotniczą między Warszawą a Bukaresztem.

### 3 lipca Dniem Spółdzielczości

Od 22 do 29 maja odbyły się w Rzymie obrady komitetów Międzynarodowego Związku Spółdzielczego z udziałem przedstawicieli polskiej spółdzielczości. Omawiano zagadnienia światowego ruchu spółdzielczego, sprawy związane z XVII Międzynarodowym Kongresem Spółdzielczym, który odbędzie się we wrześniu w Pradze.

Międzynarodowy Związek Spółdzielczy uchwalił, iż Dzień Spółdzielczości obchodzony będzie na całym świecie w dniu 3 lipca.

Tegoroczny obchód Dnia Spółdzielczości w Polsce będzie miał charakter zamknięty i ograniczy się do akademii centralnej w Warszawie i lokalnych we wszystkich ośrodkach wojewódzkich, gminach, miastach i miasteczkach.

Dzień ten będzie uczczony przede wszystkim **realnym wkładem pracy**, jak odgruzowanie przez spółdzielców zniszczonych podczas wojny obiektów, przekazanie sektorowi społecznemu maszyn rolniczych, wyremontowanych przez spółdzielczość, otwarcie nowych sklepów itp.

Poza tym odbędzie się dekorowanie jubilatów odznaką spółdzielczą.

## **Obrady Spółdzielni Spożywców**

W drugiej połowie maja odbyła się dwudniowa ogólnokrajowa konferencja największych spółdzielni spożywców. Obrady przyczynią się do wzmocnienia dyscypliny wewnętrznej, planowego rozbudowania aparatu, usprawnienia prac zmierzających do wykonania zadań określonych planową gospodarką narodową.

### **Spółdzielczość wiejska na Wystawie Ziemi Odzyskanych**

Na wystawie Ziemi Odzyskanych reprezentuje m. in. swój dorobek spółdzielczość wiejska. Centrala Rolnicza przygotowuje 2 pawilony, gdzie zgromadzone zostaną eksponaty ze wszystkich odcinków pracy spółdzielczości wiejskiej oraz wykresy i diagramy, ilustrujące pracę spółdzielców na Ziemach Odzyskanych.

Rozwój spółdzielczości wiejskiej na Ziemach Odzyskanych przedstawiony będzie na tle rozwoju spółdzielczości wiejskiej całego kraju.

Organizatorzy Wystawy kładą specjalny nacisk na zapoznanie zwiedzających z nową strukturą spółdzielczości polskiej i w związku z tym na Wystawie zaprezentowana zostanie praca uniwersalnej spółdzielni gminnej, jako podstawowego ogniwa organizacji spółdzielczej.

Poza tym spółdzielczość wiejska weźmie udział w organizowanym na terenie Wystawy wzorowym miasteczku.

## **KRONIKA KULTURALNO-OŚWIATOWA**

### **Film oświatowy na usługach szkoły**

Filmy oświatowe mają za zadanie upowszechnienie oświaty i kultury.

Wydział Filmów Oświatowych zwrócił pracę w kierunku dostarczenia tego nowoczesnego środka nauczania szkołom wszelkich typów i stopni.

Na tym odcinku dokonano już wiele.

Zorganizowano w terenie 14 oddziałów wojewódzkich i 129 referatów powiatowych działających w 169 powiatach. Powołano do Wydziału Filmów Oświatowych pedagogów, którzy czuwają nad całością akcji oświatowej. Obsłużono dwukrotnie 4 655 szkół, w tym 2 457 szkół na wsi z liczbą 752 139 uczniów oraz odbyto 17 143 lekcji z zastosowaniem filmu. Liczba obsłużonych szkół oraz uczniów wzrasta. Akcja oświaty filmowej objęła 459 miast i 2 508 wsi.

Stworzono i zorganizowano 5 ośrodków produkcji filmów: w Żyrardowie, Łodzi, Krakowie, Gliwicach i Oliwie, dzięki którym wyprodukowano kilkadziesiąt filmów oświatowych. Mając do dyspozycji wymienione ośrodki produkcji oraz szereg odpowiednio zaopatrzonych w sprzęt techniczny ekip filmowych, Instytut Filmowy zdołał w tym czasie stworzyć filmotekę składającą się z 417 tematów w 11 666 kopiach.

### **Konferencja ideologiczno-programowa dla pracowników pedagogicznych Uniwersytetów Ludowych**

Ministerstwo Oświaty zorganizowało 2 konferencje ideologiczno-programowe dla pracowników pedagogicznych internatów Uniwersytetów Ludowych.



Celem konferencji było przedyskutowanie nowej programowej koncepcji Uniwersytetów Ludowych oraz przygotowanie podstaw ideologicznych do realizowania nowego programu.

### **Ile młodzieży studiować będzie na wyższych uczelniach w nadchodzącym roku akademickim**

Ilość młodzieży, która w roku szkolnym 1947/48 ukończy licea, obliczona jest na 37 432. Biorąc pod uwagę, że część młodzieży nie zda egzaminów, a część zrezygnuje ze studiów wyższych, należy przypuszczać, że na uczelnie wyższe pójdzie 70%, tj. ca 26 000 młodzieży. Ponadto ze studium wstępnego zgłosi się 2 500, co razem da liczbę ca 28 500. Ministerstwo projektuje przyjęcie na wyższe uczelnie państwowe w 1948/49 roku 21 260 osób, co łącznie z ilością młodzieży szkół wyższych niepaństwowych i podległych Ministerstwu Zdrowia wynoszącą 8 750 da liczbę ca 30 010.

Ministerstwo Oświaty, po zorientowaniu się w możliwościach poszczególnych uczelni oraz w zapotrzebowaniu na siły fachowe z wyższym wykształceniem, projektuje następującą ilość miejsc na poszczególnych wydziałach wyższych uczelni państwowych. W roku akademickim 1948/49: nauki techniczne — ca 5 000, prawo — 3 420, ANP — 250, humanistyka — 3 000, nauki matematyczno-przyrodnicze — 2 865, medycyna (medycyna, weterynaria, stomatologia, farmacja, WF) — 3 925, rolnictwo i leśnictwo — 1 880, nauki handlowo-społdzielcze — 770, teologia — 350.

Ogólna liczba studiujących na wyższych uczelniach państwowych w roku 1948/49 przewidziana jest na 21 260 osób. Ponadto do szkół wyższych niepaństwowych przyjętych będzie ca 8 000 studentów, do szkół podległych Ministerstwu Zdrowia (Akademia Lekarska w Gdańsku i Bytomiu) ca 750. Łącznie więc w nadchodzącym roku akademickim studiować będzie na wyższych uczelniach ok. 30 000 słuchaczy.

### **Ogólnopolski Zjazd dyrektorów teatrów**

W dniu 4.VI. odbył się w Ministerstwie Kultury i Sztuki drugi ogólnopolski zjazd dyrektorów teatrów, który zgromadził ok. 50 dyrektorów i kierowników literackich teatrów z całej Polski.

Wiceminister kultury i sztuki W. Sokorski stwierdził w swoim przemówieniu, że czołowym zagadnieniem organizatorów życia teatralnego w Polsce jest taka organizacja widowni teatralnej, która uprzystępnia teatr klasie robotniczej. Dopomagają do tego w dużym stopniu stosowane niskie ceny biletów, lecz nie jest to jedyna droga przyciągania nowego widza. Trzeba mu dać jeszcze odpowiedni repertuar, uwzględniający utwory klasyczne, sztuki pisarzy współczesnych, sztuki o tematyce społecznej oraz repertuar sztuki rozrywkowej. Oczywiście, lekki repertuar (komedia, komedia muzyczna, operetka) musiałyby być na odpowiednim poziomie.

Przechodząc do spraw organizacyjnych wiceminister Sokorski zaznaczył, iż dotychczasowy system zespolenia teatrów pod wspólną dyrekcją dał złe wyniki. Na przyszłość każdy teatr winien mieć własnego dyrektora, własny zespół i własne oblicze artystyczne; może istnieć jedynie wspólna opieka nad poszczególnymi placówkami teatralnymi.

Podkreślając ogromne znaczenie amatorskiego ruchu teatralnego mówca podkreślił konieczność ścisłego powiązania teatrów zawodowych

z ruchem amatorskim. W związku z tym Ministerstwo Kultury i Sztuki pragnie zorganizować kursy dla instruktorów zespołów amatorskich nie tylko przy szkołach teatralnych, ale także przy głównych teatrach.

### **Utworzenie Społecznego Mecenatu Artystycznego w Poznaniu**

W Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu odbyło się pod przewodnictwem wojewody Brzezińskiego zebranie przedstawicieli władz, organizacji i świata artystyczno-naukowego poświęcone zagadnieniom kultury plastycznej.

Celem udzielenia jak najszerzego poparcia rozwijającemu się na terenie województwa poznańskiego życiu kulturalnemu, zebrani postanowili utworzyć Społeczny Mecenat Artystyczny.

Projektuje się poczynienie zakupów dzieł członków okręgu poznańskiego Związku Polskich Artystów Plastyków. Już na swym pierwszym posiedzeniu poszczególni członkowie Mecenatu zadeklarowali na ten cel pewne sumy w ogólnej wysokości ok. pół miliona zł.

### **Konkurs fotograficzny Domu Wojska Polskiego**

Dom Wojska Polskiego ogłasza konkurs pt. „Fotografia dokumentarna w okresie drugiej wojny światowej“.

Celem konkursu jest upamiętnienie i udokumentowanie walk żołnierza polskiego w okresie drugiej wojny światowej. Udział w konkursie może wziąć każdy, kto w terminie do dnia 1 listopada 1948 r. nadeśle pod adresem Domu Wojska Polskiego posiadane, a dotąd nigdzie nie reprodukowane publiczne zdjęcia, klisze czy błony, posiadające wartość dokumentarną i związane bezpośrednio lub pośrednio z walką żołnierza polskiego w okresie drugiej wojny światowej, a w szczególności:

1. Zdjęcia dokumentarne z okresu walk ochotników polskich w Hiszpanii 1936 — 1939.
2. Zdjęcia dokumentarne dotyczące przebiegu kampanii wrześniowej 1939 (zdjęcia z obszarów poszczególnych bitew, ewakuacje ludności cywilnej, przejawy terroru okupanta).
3. Zdjęcia dotyczące walki zbrojnej w okresie okupacji, obrazujące zarówno walkę i pracę organizacji podziemnych, jak również postawę i sytuację ludności cywilnej w tym okresie.
4. Zdjęcia dokumentarne zaczerpnięte tematycznie z walk i życia żołnierskiego I. Dywizji im. T. Kościuszki, I i II Armii Wojska Polskiego na całym ich szlaku bojowym.
5. Zdjęcia dokumentarne z walki i życia żołnierza polskiego na zachodzie (walki we Francji, Norwegii, w Afryce, W. Brytanii, w Niemczech).
6. Zdjęcia obrazujące osiągnięcia Wojska Polskiego w okresie pokoju, akcję odminowywania kraju, akcję siewną, działalność Wojsk Ochrony Pogranicza, wojskową akcję przeciwpowodziową (obrona i budowa mostów).

Dom Wojska Polskiego wyznacza następujące nagrody: I nagroda — 25 000 zł, II nagroda — 15 000 zł, III nagroda — 10 000 zł oraz 10 wyróżnień po 5 000 zł każde.

Jury konkursu zastrzega sobie prawo dowolnego dzielenia lub łączenia nagród w zależności od wartości nadesłanych prac.



Dom Wojska Polskiego zastrzega sobie prawo zakupu nadsyłanych na konkurs zdjęć według ustalonych stawek, jak również prawo reprodukcji zdjęć w wydawnictwach. Zdjęcia konkursowe wraz z kopertą zawierającą nazwisko oraz adres biorącego udział w konkursie należy nadsyłać pod adresem: Dom Wojska Polskiego, Warszawa, Królewska 13, Wydział Literacki — z dopiskiem „Konkurs na fotografię dokumentarną“.

### Górnicy konkurs literacki

Centralny Ośrodek Kulturalno-Oświatowy Centralnego Związku Górników w Sosnowcu ogłosił konkurs literacki na materiał „barbórkowy“ (inscenizacja, obrazek sceniczny, recytacje zbiorowe etc.).

Utwory muszą być związane ze świętem górników i zawodem górnikiem w oparciu o współczesne prądy społeczne.

Za najlepsze prace przyznane zostaną nagrody w ogólnej wysokości 130 000 zł. Termin nadsyłania prac upływa 15 sierpnia br.

### Wizyta młodych pisarzy czechosłowackich

W ramach wymiany kulturalnej polsko-czechosłowackiej przybyli do Warszawy trzej młodzi literaci czechosłowaccy: poeta Franciszek Nechwatal, Anton Neureiter (pseud. Sedlon) oraz prozaik Sergiej Machonin. Poza tym w najbliższych dniach przybędzie pisarz słowacki Dominik Tatarka.

Celem wizyty gości czechosłowackich, którzy zabawią u nas około 4 tygodni, jest zapoznanie się z polskim życiem literackim.

### Współpraca Instytutu Zachodniego z nauką radziecką

Na zaproszenie Komitetu Słowiańskiego ZSRR w Moskwie, skierowanego do członków Instytutu Zachodniego w Poznaniu, profesorowie: dr Kaczmarczyk i dr Kielczewska-Zaleska przygotowali artykuły do książki pamiątkowej ku czci znakomitego uczonego rosyjskiego Dzierżawina. Prof. dr Kaczmarczyk opracował zagadnienie germanizacji Śląska, a prof. dr Kielczewska-Zaleska przygotowała prace o podstawach geograficznych nowej Polski.

### Otwarcie Wystawy Młodych Plastyków Czechosłowackich

Dnia 6.VI. odbyło się w salonie Klubu Młodych Artystów i Naukowców (dawny IPS) otwarcie wystawy prac najmłodszych plastyków czechosłowackich. Plastycy ci, reprezentujący kierunki awangardowe należeli w okresie wojny do trzech grup.

Na całość otwartego obecnie pokazu składa się kilkadziesiąt prac, głównie rysunki, drzeworyty, akwarele i „suche igły“. Prace te cechuje świeżość i śmiałość inwencji oraz znakomite opanowanie techniki. Najczęściej spotykanym motywem jest człowiek. Wyróżniają się m. in. akwarele i „suche igły“ J. Smetany, drzeworyty Zmetaka, akwarele i drzeworyty Dubaya, rysunki Chmela i Hondecka, „suche igły“ Nevana, Sivki i Seydla, litografie Kotika, akwarele Iirondeka.

Otwarcie wystawy poprzedził słowem wstępnym attaché kulturalny Ambasady Czechosłowackiej dr Sedivy podkreślając, że pokaz obecny nie ma charakteru reprezentacyjnego, lecz raczej — w ramach współpracy kulturalnej polsko-czechosłowackiej — charakter roboczy.



Jest pierwszym pokazem, zapoczątkowując dalszą stałą wymianę doświadczeń i osiągnięć plastyków obu bratnich krajów na wspólnej drodze ofensywy kulturalnej.

### **Wizyta pisarza jugosłowiańskiego**

W dniu 7.VI. przyjechał do Krakowa dr Julio Benesic pisarz jugosłowiański, znany przyjaciel Polski. Benesic przelożył kilkaset utworów naszej literatury m. in. prawie całego Mickiewicza, Prusa i Orzeszkową.

### **Wystawa czechosłowacka w Jeleniej Górze**

Od czasu podpisania umowy polsko-czechosłowackiej Jelenia Góra zaczyna odgrywać coraz poważniejszą rolę w rozwoju stosunków gospodarczych i kulturalnych między obu narodami. Powiat jeleniogórski nawiązuje serdeczne stosunki z czechosłowackim powiatem jabłoneckim.

W dniu 21.V. w Jeleniej Górze bawiła poraz drugi delegacja czechosłowackiej Rady Narodowej w składzie pp. Koukala, Chorala, Pilnego i Chorwata. Na konferencji w Miejskiej Radzie Narodowej w Jeleniej Górze ustalono na 4 czerwca termin otwarcia wystawy książek oraz słynnych jabłoneckich wyrobów szklarskich. W tym samym czasie odbędą się w Jeleniej Górze imprezy artystyczne i sportowe, m. in. występ zespołu Lidowe Młodzieży i koncert orkiestry czechosłowackiej.

### **Utworky Mickiewicza, Konopnickiej i Tuwima dla dzieci radzieckich**

Radzieckie Wydawnictwo Literatury dla Dzieci i Młodzieży wyda w roku bieżącym milion egzemplarzy książek najlepszych dzieł literatury światowej. Obok dzieł Ajschylosa, Goethego, Hugo i innych ukazą się: tom utworów poetyckich Adama Mickiewicza, zbiorek poezji i prozy Marii Konopnickiej oraz tom wierszy Juliana Tuwima.

### **Wymiana uczonych i specjalistów w dziedzinie medycyny i służby zdrowia między Polską a USA**

Pod protektorem światowej organizacji zdrowia przy Organizacji Narodów Zjednoczonych zapoczątkowana została wymiana uczonych i specjalistów w dziedzinie medycyny i służby zdrowia pomiędzy Polską a USA.

Jak wiadomo, w Stanach Zjednoczonych przebywa z ramienia wspomnianej organizacji grupa polskich lekarzy, która w ciągu trzech miesięcy zapoznała się z najnowszymi osiągnięciami medycyny amerykańskiej.

### **Koncert poświęcony twórczości Palestry w Ambasadzie Polskiej**

W ambasadzie polskiej w Londynie odbył się kolejny miesięczny wieczór muzyczny poświęcony tym razem całkowicie twórczości Romana Palestry.

Na koncercie obecni byli m. in. brytyjski minister planowania Silkin oraz przybyli z Polski minister odbudowy Kaczorowski wraz z grupą osób towarzyszących mu w wizycie do Anglii oraz liczni goście ze sfer rządowych, dyplomatycznych i artystycznych Londynu.

## **Podpisanie układu o współpracy między polskim Radio a Radiofonią Francuską**

W dniu 26 maja 1948 r. podpisany został układ o współpracy między Radiofonią Francuską a Polskim Radio.

Umowa realizująca zlecenie Komisji Programowej Międzynarodowej Organizacji Radiowej i propozycje Komitetu Ekspertów UNESCO opiera się na konwencji kulturalnej między Francją a Polską.

Umowa przewiduje w szczególności comiesięczną transmisję koncertu z jednego kraju do drugiego, regularną wymianę audycji pt. „Francja przemawia do Polski“ i „Polska przemawia do Francji“, wykonywane słuchowisk autorów polskich i francuskich, wymianę szeregu programów specjalnych, uruchomienie codziennej 15-minutowej audycji dla Polaków we Francji i nadawanie lekcji języka francuskiego przez Polskie Radio.

### **Czasopismo radzieckie o miesięczniku „Przyjaźń“**

W związku z trzecią rocznicą ukazania się pierwszego numeru miesięcznika „Przyjaźń“, organu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, czasopismo radzieckie „Słowianie“ zamieściło, utrzymany w serdecznym tonie, artykuł poświęcony temu pismu, składając życzenie dalszego pomyślnego rozwoju.

## **KRONIKA ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH I ORGANIZACJI SPOŁECZNYCH**

### **Ogólnokrajowy zjazd delegatów Związku Nauczycielstwa Polskiego**

W Poznaniu odbył się drugi w odrodzonej Polsce, a dwudziesty kolejny ogólnokrajowy zjazd delegatów ZNP. W toku obrad omówiono dotychczasowe osiągnięcia nauczycieli oraz poruszono trudności, jakie stoją jeszcze przed nauczycielstwem polskim. Jedną z nich jest wciąż jeszcze ciężka sytuacja materialna szkolnictwa i mas nauczycielskich. W kwestii tej wypowiedział się m. in. sekretarz KC ZZ ob. Gebert, który tak sformułował stanowisko kierownictwa ruchu zawodowego w tej sprawie:

„Sprawa poprawy bytu nauczycielstwa była i jest troską KC ZZ. Komisja Centralna Związków Zawodowych, uznając w hierarchii potrzeb państwowych na pierwszym miejscu kwestię odbudowy przemysłu i zwiększenia produkcji we wszystkich dziedzinach, równorzędnie stawia postulat odpowiedniego uposażenia nauczycielstwa polskiego, aby mogło ono z całym spokojem, bez oglądania się na dodatkowe zajęcia, poświęcić się pracy nad realizacją szczytnych haseł oświaty demokracji ludowej“.

### **Czwarty etap młodzieżowego współzawodnictwa pracy**

Czwarty etap młodzieżowego współzawodnictwa pracy został zakończony. Najlichnieszy udział w tej akcji wzięła młodzież zrzeszona w sekcjach Związku Zawodowego Górników. W czwartym etapie współzawodniczyło 36 000 młodych górników. Na drugim miejscu pod wzglę-



dem liczby uczestników znajdują się sekcje młodzieżowe Związku Zawodowego Robotników i Pracowników Przemysłu Włókienniczego. Czołówka współzawodniczących osiągnęła wspaniałe wyniki produkcyjne. Przekroczenie około 200% normy było przeciętnym wynikiem. Zdarzały się wypadki wyrabiania normy w 400, 500, a nawet 700%.

### **Walka z analfabetyzmem**

Dla uintensywnienia walki z analfabetyzmem w drugim półroczu nr. KC ZZ poleciła trzynastu zarządom głównym związków zawodowych opracowanie szczegółowych planów akcji. Przewiduje się, że związki te zorganizują do końca br. kursy dla 20 000 analfabetów.

### **Finały Ogólnopolskiego Konkursu Związkowych Zespołów Teatralnych**

W wyniku eliminacji wojewódzkich do finału konkursu świetlicowych zespołów teatralnych i inscenizacyjnych, organizowanych przez KC ZZ w Warszawie, zakwalifikowano 92 zespoły z całego kraju.

Eliminacje odbędą się w Warszawie w dwóch terminach ze względu na trudności techniczno-organizacyjne związane z udziałem w konkursie 2500 amatorów.

Pierwsze eliminacje odbędą się w dniach od 20 do 24 czerwca br. z udziałem 44 zespołów teatralnych. Część druga eliminacji przewidziana jest w terminie późniejszym. Dnia 25 czerwca w Teatrze Polskim odbędzie się pokaz najlepszych zespołów, które wyróżnią się w pierwszych eliminacjach.

### **Z działań Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia**

Jednym z podstawowych zadań Związku Zawodowego Pracowników Służby Zdrowia jest zapewnienie ludności wiejskiej odpowiedniej opieki lekarskiej.

Na ogólną liczbę 62 000 członków Związku przeszło 30 000 pracuje poza miastami wojewódzkimi.

Pragnąc przyjść z pomocą wsi, niektóre oddziały Związku Zawodowego Służby Zdrowia, powzięły uchwałę, aby lekarze, ordynujący na prowincji, przeznaczili pewną ilość godzin wyłącznie na potrzeby wsi.

### **Szkolenie kobiet aktywistek ruchu zawodowego**

Wydział Kobiety KC ZZ zorganizował w pierwszej połowie rb. w wojewódzkich szkołach związkowych 9 kursów dla kobiet aktywistek ruchu zawodowego. Przeszkolono łącznie 585 kobiet, które podjęły już aktywną pracę związkową.

Wykłady dla kobiet obejmują szereg zagadnień z dziedziny ustawodawstwa pracy ze szczególnym uwzględnieniem ulg, przysługujących kobiecie pracującej. Kursy obejmują również wykłady na tematy gospodarcze i polityczne. Kobiety na kursach przygotowują się jednocześnie do czynnej pracy w radach zakładowych.

### **Akcja szkoleniowa „Służba Polsce“**

Komenda Główna „Służba Polsce“ uruchamia stałe Centrum Wyszakolenia „SP“. Odbywać się tu będą regularnie kursy szkoleniowe dla kadr instruktorskich organizacji.



Pierwszy kurs, uruchomiony w maju objął kilkuset instruktorów wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego dla Powiatowych Komend „SP“.

Dla pogłębienia wśród młodzieży wiedzy z dziedziny terenoznawstwa, Komenda Główna „SP“ zaopatrzyła wszystkie brygady w specjalne wydawnictwa i podręczniki z tej dziedziny.

★

Na terenie całego kraju organizują się oddziały morskie „Służba Polsce“. W związku z tym Oddział Morski Komendy Głównej „SP“ uruchamia w lipcu br. kurs szkoleniowy dla instruktorów morskich; najlepsi spośród nich odbędą 2-tygodniowy rejs pełnomorski.

★

Rozpoczęta przed dwoma tygodniami sekcja Komitetu Organizacji Bibliotek „Służba Polsce“ rozwija się pomyślnie.

Poszczególne instytucje ofiarowały dotychczas ponad 1500 książek. Na specjalne uznanie zasługuje dar Państwowych Zakładów Wydawnictw Szkolnych, które ofiarowały 700 cennych i wartościowych książek.

Inne instytucje i wydawnictwa, a w szczególności „Książka“, „Wiedza“, „Czytelnik“ i Państwowy Instytut Wydawniczy przesłały na ręce Komitetu zbiory książek dla bibliotek junackich.

★

Komenda Główna „SP“ przystąpiła w porozumieniu z Ministerstwem Oświaty do organizowania kursów dla analfabetów i półanalfabetów w poszczególnych brygadach „SP“.

Młodzież korzystająca z tych kursów zwolniona jest w godzinach nauki od wszelkich zajęć. Obok nauczycieli szkół powszechnych biorą udział w nauczaniu również junacy. Junacy ogłosili współzawodnictwo pracy w zwalczaniu analfabetyzmu. Brygady „SP“ są już zaopatrzone w pomoce naukowe, książki i materiały piśmienne.

„Służba Polsce“ organizuje specjalne ośrodki szkolenia technicznego, łączności, motoryzacji, lotnictwa itp. Zorganizowano już kursy fachowe dla radiotelegrafistów, telegrafistek, dalekopisów i telefonistek.

W najbliższym czasie uruchomione będą szkoły dla telemechaników sprzętu telefonicznego i telegraficznego. Zakres szkolenia obejmie teorię oraz ćwiczenia praktyczne.

W szkoleniu junaków, szczególnie w dziedzinie łączności, pomoc okazuje organizacji „Służba Polsce“ Ministerstwo Poczty i Telegrafów.

★

Jednym z poważnych zadań w brygadach „Służba Polsce“ jest podniesienie zdrowotności młodzieży. W tym celu zapewniono poszczególnym brygadam stałą opiekę lekarską oraz zorganizowano ambulatoria i izby chorych. Lekarze, pracujący przy poszczególnych brygadach „SP“ prowadzą wśród młodzieży pogadanki, popularyzujące zasady higieny życia codziennego, higieny pracy, oraz prowadzą szkolenie sanitariuszy.

★

Dla ożywienia życia kulturalnego młodzieży, zorganizowanej w brygadach „Służba Polsce“, uruchomiono sieć własnych świetlic oraz zespo-

łów artystycznych. Niezależnie od zespołów istniejących przy poszczególnych brygadach „SP“, junacy odwiedzani są regularnie przez zespoły artystyczne szkolne, fabryczne i organizacji młodzieżowych.

**Komunikat z posiedzenia Komitetu Wykonawczego FIAPP  
w Warszawie i Katowicach w dniach 29, 30 i 31 maja 1948 r.**

W dniach od 29 do 31 maja Komitet Wykonawczy Międzynarodowej Federacji b. Więźniów Politycznych zebrał się na sesję w Warszawie i Katowicach.

Obecni byli: Maurice Lampe, prezes FIAPP (Francja), Zygmunt Ealicki, sekretarz generalny (Polska), Nicholas Puchlow wiceprezes (ZSRR), Manuel Razola, wiceprezes (Hiszpania Republikańska), Franciszek Erban, zastępca dr Nejmanna, wiceprezes (Czechosłowacja), płk Lavry, wicesekretarz (Belgia) i Marian Vivoda, wicesekretarz (Jugosławia).

Porządek dzienny tej sesji zawierał: oprócz analizy sytuacji międzynarodowej z punktu widzenia b. Więźniów Politycznych oraz sprawozdania z działalności sekretariatu generalnego za okres ostatnich 6 miesięcy, rozważenie zgłoszeń o przyjęcie do FIAPP Związków b. Więźniów Politycznych Niemiec, Austrii i wolnego miasta Triestu.

Podanie tych związków zostały przez Komitet Wykonawczy załatwione przychylnie, wskutek czego liczba krajowych związków należących do FIAPP wzrosła obecnie do 19. W rezolucji odnośnie przyjęcia organizacji niemieckiej Komitet Wykonawczy wyraża swą opinię, że przyjęcie to przyczyni się do wzmocnienia elementów demokratycznych, walczących w Niemczech przeciwko tendencjom szowinistycznym i rewizjonistycznym nastrojom wobec układu poczdamskiego. W tej samej rezolucji KW oświadcza, że związek niemiecki dowiódł, iż jego program i działalność odpowiada żądaniom FIAPP, a kierownicy tego związku dają pełne gwarancje co do ich antyfaszystowskiego nastawienia. Związek niemiecki (VVN) skupia 200 000 członków i prowadzi ożywioną działalność we wszystkich 4 strefach okupacyjnych Niemiec.

Rezolucja ogólna, przyjęta jednogłośnie przez wszystkich członków Komitetu Wykonawczego, stwierdza, że najważniejszą troską b. Więźniów Politycznych w chwili obecnej jest utrzymanie pokoju, wolności demokratycznych i niezależności narodów. Rezolucja protestuje przeciwko propagandzie wojennej i łamaniu uchwał międzynarodowych, przeciwko masowym egzekucjom patriotów greckich i hiszpańskich i wzywa organizacje należące do FIAPP do masowej akcji pomocy ofiarom faszyzmu w Grecji i Hiszpanii.

Według oświadczenia KW FIAPP gwarancjami pokoju są: wykonanie uchwał poczdamskich i walka z tendencjami rewizji tych postanowień, pomoc ofiarom agresji hitlerowskiej przez wpłacenie reparacji, współpraca gospodarcza między krajami oparta na poszanowaniu suwerenności narodu, potępienie propagandy wojennej.

Rezolucja kończy się wezwaniem wszystkich organizacji należących do FIAPP do wspólnej akcji z bratnimi organizacjami uczestników ruchu oporu i b. kombatantów oraz poleceniem dla Sekretariatu Generalnego FIAPP nawiązania kontaktu z Demokratyczną Federacją Związków Zawodowych w celu prowadzenia wspólnej walki o pokój i demokrację.



## Walne Zgromadzenie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej

Dnia 6 czerwca br. w sali Komitetu Słowiańskiego w Warszawie odbyło się walne zgromadzenie Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej, z udziałem delegatów oddziałów Towarzystwa z terenu całej Polski.

Na obrady przybył, serdecznie witany przez zgromadzonych, ambasador Republiki Czechosłowackiej p. Franciszek Pisek w otoczeniu członków ambasady.

Sekretarz generalny Komitetu Słowiańskiego wiceminister Trojnowski stwierdził m. in.:

„Zadaniem członków Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej jest popularyzowanie wiedzy o Czechosłowacji, jest popularyzowanie tego faktu, że przyjaźń i współpraca naszych narodów w oparciu o naszego wspólnego przyjaciela — Związek Radziecki, stanowi ważne przejęcie w moście, łączącym miłujące pokój narody Europy i świata“.

Referat ideologiczny wygłosił poseł M. Wągrowski (skrót referatu drukujemy na str. 5).

Na zakończenie obrad uchwalono jednomyślnie rezolucję, która głosi m. in.:

„... Ogólnopolski Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej z radością stwierdza, że przyjaźń ta i współpraca między narodem Polskim a narodami Czechosłowacji stała pogłębia się i umacnia, zwłaszcza gdy w nowych warunkach demokratycznych w Polsce, sam lud ma możliwość decydowania o rozwoju swego życia i linii politycznej.

Głębokie przemiany polityczne w Czechosłowacji i zwycięstwo obywateli demokratycznego, usunięcie z życia politycznego elementów reakcyjnych i jawnych agentów imperializmu światowego, stworzyło nowe możliwości i nowe warunki zacieśnienia i rozbudowania współpracy i sojuszu polsko-czechosłowackiego.

Współpraca i przyjaźń między naszymi narodami jest twórczym i ważkim czynnikiem w umocnieniu pokoju światowego, w przeciwstawianiu się odbudowie imperializmu.

Z dnia na dzień potęgująca się nasza współpraca polityczna, gospodarcza i kulturalna umożliwi naszym bratnim narodom szybszą odbudowę i zapewnienie ciągle wzrastającego dobrobytu.

Walny Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej apeluje do całego społeczeństwa polskiego o rozszerzenie i krzewienie coraz szerszego, braterskiego współżycia sąsiedzkiego z narodami Czechosłowacji.

Walny Zjazd Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej wzywa wszystkich obywateli, a zwłaszcza młodzież, do wstępowania w szeregi Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Czechosłowackiej“.

### Konstytucyjne zebranie Rady Naczelnej Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej

Dnia 22 maja w Warszawie odbyło się pierwsze konstytucyjne zebranie Rady Naczelnej Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, na którym uchwalona została rezolucja następującej treści:

„Rada Naczelna Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, obradując w momencie, gdy w narodzie polskim następuje dalsza konsolidacja sił postępowych, stwierdza, że jedność ruchu robotniczego i jedność



ruchu chłopskiego oraz wsparte na nich umocnienie zwartości demokracji wykreślają drogę całemu narodowi, budząc uczucie radości każdego człowieka pracy. Ramię przy ramieniu wszyscy pracujący złączeni wzajemnym sojuszem — robotnik, chłop, inteligent pomnażają swe siły w wielkim dziele ugruntowania suwerenności, mocy i dobrobytu Polski.

Jedność mas pracujących w kraju umacnia naszą niepodległość i zacieśnia braterskie więzy przyjaźni z wolnymi narodami, przyczynia się do zwiększenia przewagi sił pokojowych nad podżegaczami wojennymi, pomnaża nasz wkład w walkę z knowaniami imperializmu. Rosnące i przemożne siły demokracji udaremnią wszelkie wojownicze zapędy imperialistyczne.

Słowa odpowiedzi generalissimusa Stalina na list Wallace'a rozlegają się potężnym echem w całym świecie, gdyż są one głosem wszystkich ludzi, którzy miłują pokój, wykazują bowiem jeszcze raz, że Związek Radziecki jest główną siłą, która prowadzi niezłomną i konsekwentną walkę o pokój.

Rada Naczelna Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej piętnuje politykę gwałcenia uchwał międzynarodowych w Jałcie i Poczdamie przez imperialistów amerykańskich i angielskich, którzy pragną odbudowy Niemiec reakcyjnych, agresywnych i antysłowiańskich.

Rada Naczelna wzywa wszystkich członków Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej do wzmożenia pracy wszystkich demokratów: ludzi dobrej woli, do udziału w pracach Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

„Apelujemy do wszystkich organizacji społecznych, działających na wsi i w mieście, związków zawodowych, młodzieżowych, instytucji naukowych i kulturalnych, aby swą działalnością przyczyniali się nadal do pogłębiania uczuć przyjaźni między narodem polskim oraz narodami Związku Radzieckiego i państw demokracji ludowej i umocnienia w ten sposób podstaw pokoju i suwerenności narodów“.

### **Posiedzenie władz naczelných Polskiego Związku Zachodniego**

Dnia 20.V. odbyło się w Warszawie posiedzenie Prezydium Rady Naczelnej i Plenum Zarządu Głównego Polskiego Związku Zachodniego.

Na zebraniu tym zostało przyjęte sprawozdanie sekretarza generalnego do działalności PZZ za I kwartał 1948 r. oraz zaakceptowany plan działalności na najbliższe półrocze. Do najważniejszych zadań, jakie PZZ ma do wykonania należy uświadomienie społeczeństwa polskiego o niebezpieczeństwie odbudowy imperializmu i rewizjonizmu niemieckiego przez imperializm anglosaski, który podważa nasze prawa do ziem zachodnich, usiłując zniszczyć podstawy pokoju światowego.

Polski Związek Zachodni zwróci również uwagę na sprawę zespolenia ludności Ziemi Odzyskanych w jednolite społeczeństwo polskie i usunięcie pozostałości germańskiej polityki narodowościowej na ziemiach zachodnich.

Prezydium Rady Naczelnej zajęło się również sprawą pogłębienia i poszerzenia współpracy z Ligą Morską, podejmując następującą uchwałę:

„Opierając się o stanowisko, wyrażone przez wiele ośrodków Polskiego Związku Zachodniego, Prezydium Rady Naczelnej i Zarząd Główny Polskiego Związku Zachodniego zaleca wszystkim jednostkom organizacyjnym nawiązanie ściślejszej współpracy z bratnią organizacją, pracu-

jąca nad pogłębieniem znajomości i miłości do polskiego morza — Liga Morską, a przede wszystkim przedyskutowanie ściślejszych form współpracy między obu organizacjami.

Prezydium Rady Naczelnej i Zarząd Główny upoważniają Prezydium Zarządu Głównego PZZ do przeprowadzenia szczegółowych rozmów z władzami naczelnymi Ligi Morskiej na temat współpracy“.

### **Polski Związek b. Więźniów Politycznych protestuje przeciwko terrorowi w Grecji**

Zarząd Główny Polskiego Związku Byłych Więźniów Politycznych w imieniu ćwierćmilionowej rzeszy byłych więźniów faszystowskich więzień i obozów koncentracyjnych uchwalił protest przeciwko masowemu mordom, dokonywanym przez reżym monarcho-faszystowski na patriotach greckich:

„Inspirowani przez interwentów zagranicznych faszyści greccy, dawni kolaboracjoniści hitlerowscy usiłują utopić w potokach krwi, dążenia niepodległościowe i demokratyczne Narodu Greckiego, mordując masowo więźniów, bojowników o wolność i demokrację, znęcając się nad dziesiątkami tysięcy osób, zamkniętych w więzieniach i obozach koncentracyjnych.

Solidaryzujemy się bez zastrzeżeń ze stanowiskiem konferencji pańskiej, zwołanej przez Międzynarodowy Komitet Pomocy Demokratycznej Grecji, która napiętnowała zbrodniczą politykę interwentów zagranicznych, depczących brutalnie niepodległość bohaterskiego Narodu Greckiego.

Domagamy się natychmiastowego zaprzestania egzekucji, likwidacji faszystowskich obozów koncentracyjnych oraz uwolnienia więzionych demokratów greckich“.

### **Zjednoczenie Młodzieży Demokratycznej**

Akcja zjednoczeniowa czterech organizacji młodzieżowych OM TUR, ZWM, „Wici“ i ZMD jest w pełnym toku.

Wojewódzkie komitety jedności pracują już na terenie całego kraju.

W myśl planu prac zjednoczeniowych w bm. powstają w całym kraju powiatowe komitety jedności.

Przy tworzeniu powiatowych komitetów jedności daje się zauważyć masowy napływ najaktywniejszej młodzieży ze wszystkich czterech organizacji. W powstałych dotychczas wojewódzkich i powiatowych komitetach pracuje około 3 000 działaczy młodzieżowych. W najbliższym czasie utworzone będą fabryczne, szkolne i gminne komitety jedności.

Przy poszczególnych komitetach jedności organizują się zespoły dyskusyjne dla omówienia zagadnień zarówno ideowych, jak i organizacyjnych przyszłej, zjednoczonej organizacji młodzieżowej. W pełnym toku są ponadto prace przygotowawcze do Kongresu Jedności. Centralny Komitet Jedności powołał komisję do opracowania deklaracji programowo-ideowej, Biuro Kongresowe oraz Komendę Złotową.

Charakterystyczne jest, że w wyniku dotychczasowych prac zjednoczeniowych na terenie całego kraju powstają nowe koła wszystkich czterech organizacji młodzieżowych.

Centralny Komitet Jedności zatwierdził regulamin wyborczy delegatów na Kongres. W Kongresie Jedności weźmie udział około 1 000



delegatów, reprezentujących młodzież wszystkich organizacji z całego kraju.

Udział w Kongresie Jedności wezmą również przedstawiciele władz centralnych czterech organizacji, wchodzący w skład Centralnego Komitetu Jedności. Na Kongres przybędą również delegaci młodzieży zagranicznej.

### **Krajowy Zjazd OM TUR pod hasłem Jedności Młodzieży**

Pod hasłem zjednoczenia młodzieży polskiej obradował w Otwocku pod Warszawą Nadzwyczajny Krajowy Zjazd OM TUR.

W Zjeździe udział wzięło kilkaset delegatów z całego kraju, przedstawiciele władz centralnych PPS oraz przedstawiciele Centralnego Komitetu Jedności Młodzieży.

Zjazd podjął przez aklamację uchwałę w sprawie zjednoczenia organizacji, w myśl której Zjazd OM TUR aprobeuje w pełni dotychczasową działalność polityczną i organizacyjną Komitetu Centralnego OM TUR.

„Zjazd uchwała — czytamy w rezolucji — połączenie OM TUR wespół z ZWM, ZMW „Wici“ i ZMD w jedną organizację: Związek Młodzieży Polskiej. Zjazd upoważnia KC OM TUR do złożenia na Kongresie Jedności Młodzieży w dniu 19 lipca we Wrocławiu deklaracji, stanowiącej realizację powyższej uchwały. Zjazd postanawia przekazać przyszłemu Związkowi Młodzieży Polskiej całość ruchomego i nieruchomego majątku OM TUR“.

Rezolucja podjęta na zjeździe szeroko analizuje warunki młodzieży w okresie przedwojennym i wskazuje szerokie możliwości rozwojowe, jakie dała młodzieży Polska Ludowa.

### **Kongresy młodzieżowe we Wrocławiu w czasie Wystawy Ziem Odzyskanych**

Trzy zjazdy młodzieżowe: Kongres Zjednoczenia Młodzieży Akademickiej, Kongres Zjednoczeniowy Organizacji Młodzieżowych oraz Zlot Młodzieży z całego kraju, odbędą się we Wrocławiu w czasie Wystawy Ziem Odzyskanych.

Dwudniowy Kongres Zjednoczeniowy Akademickich Organizacji Młodzieżowych rozpocznie swe obrady dnia 17 lipca w auli Politechniki Wrocławskiej.

W dniu 19 lipca rozpocznie się dwudniowy Kongres Delegatów Młodzieżowych organizacji ideowo-wychowawczych w liczbie ponad 1 000 osób, przybyłych ze wszystkich stron Polski. W obradach Kongresu uczestniczyć będą również zaproszeni goście Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej ze wszystkich niemal krajów świata w liczbie około 300. M. in. przybędzie z Chin wiceprzewodniczący Komitetu Wykonawczego SFMD oraz grupa młodzieży z Indii.

Największą imprezą będzie Zlot Młodzieży całego kraju. Już 21 lipca pociągi specjalne przewozić będą młodzież zjazdową z całej Polski. Oczekiwane jest przybycie na zlot około 40 000 młodzieży.

Spośród gości zagranicznych przybywających na Zlot wymienić należy grupy młodzieży z Czechosłowacji, Jugosławii, Bułgarii i innych państw słowiańskich.

Wszystkie trzy Zjazdy zostaną utrwalone na taśmie filmowej. Cały teren Kongresów i Zlotu na Stadionie Olimpijskim zostanie radiofonizowany.



W dniu 22 lipca, w związku ze Złotem Młodzieży, odbędzie się wielkie widowisko w Hali Ludowej, w którym wystąpi Teatr Wojska Polskiego. Oprócz tego odbędzie się konkurs najlepszych orkiestr Wojska Polskiego z całego kraju. Poza Halą Ludową, na 12 scenach rozrzuconych po parkach i placach Wrocławia, popisywać się będą zespoły teatrów zawodowych i amatorskich. Dla sportowców organizuje się w tym dniu mecz piłki nożnej juniorów Polski i Czechosłowacji.

Dzień 23 lipca przeznaczony jest na zwiedzanie wystawy przez młodzież. Jednocześnie odbywać się będą różnego rodzaju imprezy.

W pobliżu Stadionu Olimpijskiego buduje się wzorowe miasteczko obozowe, w którym młodzież rozbije blisko 2 000 namiotów.

Komitety Jedności w powiatach i gminach na terenie całego kraju rozpoczęły rywalizację o najlepszy wynik prac przygotowawczych do kongresu i ubiegać się będą we Wrocławiu o przodujące miejsce.

### **Studenci dyskutują nad założeniami organizacyjnymi zjednoczonej organizacji**

Na terenie całego kraju odbyły się zebrania dyskusyjne działaczy studenckich na temat założeń statutowo-organizacyjnych przyszłej zjednoczonej organizacji studenckiej.

Ożywiona dyskusja, w której wypowiadali się liczni przedstawiciele wszystkich organizacji, wykazała całkowitą zgodność działaczy terenowych organizacji studenckich z wytycznymi pracy, opracowanymi przez władze centralne. Szczególnie żywo dyskutowane były formy pracy samokształceniowej oraz pracy zespołów studenckich w kierunku podniesienia poziomu naukowego.

Dyskusja wykazała również, że młodzież studencka interesuje się żywo pracą na terenie fabryk i wsi oraz pragnie przyjść z pomocą w nauce i wychowaniu swym młodszym kolegom ze szkół średnich. Wiele uwagi poświęcili działacze organizacji studenckiej rekrutacji młodzieży robotniczej i chłopskiej na wyższe uczelnie oraz sprawie współpracy organizacji studenckich ze społecznymi komisjami przyjęć na wyższe studia. We wszystkich ośrodkach uniwersyteckich, aktywności czterech organizacji studenckich przyjęli jednomyślnie decyzję w sprawie organizowania kursów pomocy koleżeńskiej dla kandydatów na wyższe uczelnie, którzy stanąć mają do egzaminu wstępnego przy przyjęciu na uczelnię.

6 czerwca br. odbyły się zebrania wyborcze 4 organizacji studenckich: AZWM „Życie“, ZNMS, „Wici“ i ZMD, na których wybrano łącznie ze wszystkich ośrodków 300 delegatów na Kongres Zjednoczeniowy Organizacji Studenckich we Wrocławiu.

W trakcie zebrań przedstawiciele Centralnego Akademickiego Komitetu Jedności Demokratycznej referowali plan pracy przyszłej, zjednoczonej organizacji studenckiej.

W dyskusjach uczestnicy konferencji wskazywali praktyczne zadania studentów w pracy nad dalszą demokratyzacją życia wyższych uczelni i nad podniesieniem poziomu naukowego studentów.

### **Tydzień PCK**

Naczelnym hasłem tegorocznego Tygodnia PCK była mobilizacja najszerzych mas społeczeństwa do czynnej walki o pokój świata. „Tydzień“ przeszedł również pod znakiem szerzenia higieny i kultury

na wsi oraz wychowania zdrowego obywatela, zarówno pod względem fizycznym jak i moralnym.

W ramach Tygodnia odbyło się masowe zakładanie apteczek w fabrykach, kopalniach, zakładach pracy, ośrodkach miejskich i wiejskich oraz punktach pierwszej pomocy. Wznowiona została na terenie całego kraju działalność ambulansów ruchomych PCK, które rozwoziły pożywienie i odzież na tereny najbardziej poszkodowane przez wojnę, dla ludności najbardziej potrzebującej pomocy.

W czasie Tygodnia otwarta została stacja przetaczania i konserwowania krwi w Katowicach, a ponadto sanatorium w Rabce, kilka punktów i ośrodków pogotowia ratunkowego w województwie olsztyńskim oraz pierwsza wzorowa sanitarna stacja miejska w Węgrzynowicach, województwo łódzkie. W ramach Tygodnia PCK prowadzona była ponadto energiczna i planowa walka z alkoholizmem.

### **Z działalności Ligi Lotniczej**

Liga Lotnicza liczy obecnie 300 000 członków, 1 713 kół oraz 200 obwodów.

LL przejmując modelarnie prowadzone dotychczas przez państwo. W związku z planem na rok 1948 uruchomiona została centralna składnica materiałów modelarskich. Przewiduje się zorganizowanie szkoły modelarstwa lotniczego, która będzie miała za zadanie szkolenie przede wszystkim instruktorów.

Od dnia 24 maja do dnia 24 czerwca trwał kurs instruktorów spadochronowych. Przewiduje się zorganizowanie 3 kursów II stopnia w okręgach wojewódzkich Ligi Lotniczej po 25 kandydatów każdy. Przewidywane jest zakupienie spadochronów oraz ekwipunku lotniczego.

Na odcinku sportu wyszkolenia spadochronowego Liga Lotnicza współpracować będzie ściśle ze „Służbą Polsce”.

Najważniejszym zadaniem na rok 1948 jest nawiązanie stałego kontaktu z władzami szkolnymi celem wprowadzenia modelarstwa lotniczego jako przedmiotu obowiązującego w szkołach wszelkich typów w ramach robót ręcznych.

W związku z tym poczyni się starania, by uruchomić stałe kursy instruktorów modelarstwa lotniczego dla nauczycieli w Państwowym Instytucie Robót Ręcznych.

Liga Lotnicza ściśle współpracuje z organizacjami młodzieżowymi.



## NOWE WYDAWNICTWA

**Wolne Narody nr 1.** Warszawa, Czerwiec 1948 r. Wyd. Komitet Słowiański, Warszawa, al. Stalina 12.

W czasie gdy państwa kapitalistyczne przeżywają głęboki kryzys gospodarczy, gdy imperialiści anglosascy usiłują widmem głodu i nowej wojny zastraszyć i podporządkować sobie inne narody, ZSRR i kraje demokracji ludowej dokonują na swych obszarach dzieła pokojowej odbudowy swych ziem zniszczonych wojną. Powstają z gruzów fabryki, pracują pełną parą kopalnie i huty, życie gospodarcze tętni coraz szybszym rytmem.

To narody wyzwolone spod panowania kapitalistów i obszarników tworzą nowe życie... „narody, które wierzą w przyszłość, bo tworzą terazniejszość — stwierdza w artykule wstępnym nowego czasopisma Mieczysław Wągrowski. „Chcemy nie tylko słyszeć słowa — czytamy dalej — chcemy widzieć ludzkie twarze, chcemy podziwiać piękno krajobrazu, dostrzegać nowy rytm życia w budowie portów i pracy maszyn, chcemy cieszyć się wzajemnie osiągnięciami i rozumieć trudności, czuć żywą bliskość i dotykającą wspólnotę“.

Postulat ten spełnić ma nowe czasopismo pt. „Wolne Narody“, wydawane przez Komitet Słowiański. Służąc idei przyjaźni narodów demokracji ludowej dąży ono do pogłębienia jej przez wzajemne poznanie ich życia, pracy i celów i dróg, którymi realizowane są ideały wolności i sprawiedliwości społecznej.

Czasopismo wydane w pięknej szacie graficznej, jak barwna taśma filmowa przesuwa przed oczami czytelnika obrazy z życia naszych zaprzyjaźnionych krajów. Żywe reportaże, dziesiątki interesujących zdjęć prowadzą nas wśród różnanych dolin wiosek bułgarskich, ulic stolicy odrodzonej Rumunii — Bukaresztu, wiodą przez zaułki starej Pragi, pokazują uśmiech dziecka w leningradzkim Pałacu Pionierów, zapoznają nas z pracą filmowców jugosłowiańskich, utrwalających na taśmie bohaterką historię walk wyzwoleniczych z lat wojny. Opowiadają o realizacji wielkiego filmu dokumentarnego o Polsce, wykonanego przez radzieckich reżysera i muzyków.

Ponadto w numerze znajdujemy ilustrowany dział sportowy, humoru, rozrywek umysłowych, jak również ilustrowaną kronikę wydarzeń z całego świata.

„Wolne Narody“ winny się znaleźć w każdej świetlicy, w rękę każdego pracownika społecznego, trafić do szerokich rzesz czytelniczych. W sposób najbardziej zajmujący zapoznają nas z życiem narodów,



z którymi nas wiąże wspólne cele, jednakże umiłowanie wolności. Odnajdziemy w tym piśmie obraz spraw, problemów nurtujących życie ich i nasze. To zbliża i łączy w coraz bardziej mocny braterski związek w pracy dla pokoju i wolności.



**Świetlica**, miesięcznik nr 9 (61). Rok IV, Warszawa 1—30 czerwca 1948 r. Wydawnictwo „Poradnika Społecznego“.

Drugi numer „Świetlicy“ wydanej w zmienionym formacie przynosi dalsze pogłębienie treści czasopisma. Zarysowujący się układ i charakter wydawnictwa pozwala stwierdzić, że weszło ono na właściwe drogi, stanowiąc przez to cenny materiał dla pracy świetlicowej.

Numer 9, poświęcony Manifestowi Lipcowemu, otwiera wiersz Janusza Minkiewicza i artykuł Zbigniewa Mitznera poświęcony rocznicy tego przełomowego dla historii Polski momentu. Dalej idą zamieszczone dwa utwory sceniczne, wypełniające większą część pisma. Akcja pierwszego — „Naręczona bez morgów“ rozgrywa się na wsi, w czasie wojny, tuż przed wkroczeniem wojsk polskich i radzieckich i w kilka dni po ich przyjeździe. Charakter utworu przystosowany jest do wystawienia na małych miejskich scenkach świetlicowych. Również łatwy do wystawienia jest drugi obraz sceniczny pt. „Gwardziści“ przedstawiający przygotowanie do pierwszego zebrania Miejskiej Rady Narodowej w dużym mieście. Rzecz dzieje się w czasie okupacji. Zwarta i żywa akcja utworu stanowią jego główną cechę, gwarantującą duże powodzenie, jakim winien on się cieszyć na robotniczych scenach świetlicowych. Należy przypuszczać, że zamieszczone w dalszych numerach utwory sceniczne będą zaopatrzone obszernym komentarzem i uwagami dla reżysera i inscenizatorów. Jest to konieczne, gdyż wskazówki takie ułatwią w znacznym stopniu pracę amatorskim zespołom teatralnym.

Rozpoczęty cykl artykułów pt. „Teatr w świetlicy“ porusza organizacyjne i techniczne zagadnienia, wysuwające się przy montowaniu teatru świetlicowego. Rozdział pierwszy poświęcony jest omówieniu ogólnych warunków lokalowych, koniecznych dla zorganizowania teatru oraz urządzeniom widowni (artykuł jest uzupełniony rysunkami i planami).

Bardzo cenną pozycją jest wprowadzony przez redakcję dział: „Czytamy książki“. Redagowany on jest przez znanego krytyka literackiego Jana Kotta. Ujęty w formie interesującej, żywej, bezpośrednio gawędy o książkach, prowadzonej przez autora z czytelnikiem stanowić on będzie jedną z najlepszych form propagandy dobrej literatury.

Numer uzupełnia aktualna, ciekawa gra towarzyska, która stanowi specjalny jego dodatek.



**Materiały Świetlicowe nr 5**, Warszawa, Wyd. Zarząd Główny Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Warszawa, al. Stalina 26.

Właściwy dobór utworów scenicznych dla teatrów amatorskich to jeden z najbardziej istotnych problemów w pracy świetlicowej. Brak odpowiednich materiałów, wskazówek, informacji stanowi przeszkodę bardzo trudną do przezwyciężenia. Nasz rynek wydawniczy na tym odcinku jest szczególnie ubogi. Wiele z ukazujących się broszur stanowi

materiał bezwartościowy zarówno pod względem literackim jak treściowym. „Materiały Świetlicowe“, wydawane przez Towarzystwo Przyjaźni Polsko-Radzieckiej stanowią jeden z nielicznych wartościowych wyjątków. Cechuje je przede wszystkim staranny dobór tekstów.

W omawianym numerze zamieszczone zostały dwa utwory sceniczne. Pierwszy to znana popularna jednoaktowa komedia Aleksandra Fredry pt. „Świeczka zgasła“. Pełna czaru komedia pomyłek i nieporozumień, łatwa do odegrania na małej scenie świetlicowej.

Drugi utwór to „Jesienna Nuda“ N. A. Niekrasowa. Niekrasow jest jedną z czołowych popularna postaci literatury rosyjskiej XIX wieku. Wielki poeta demokratyczny, który swój talent oddał w służbie sprawy chłopskiej opiewając troski, cierpienia i nadzieje lepszej przyszłości ludu rosyjskiego.

Obydwa utwory zaopatrzone są w obszerne objaśnienia i wskazówki reżyserskie.

5 numer „Materiałów Świetlicowych“ zamykają wiersze Lucjana Szenwalda, Sandora Petofi, Iwana Franko, Konstantego Simonowa oraz cztery pieśni.

## ODPOWIEDZI NA PYTANIA CZYTELNIKÓW

### Ob. Marian Motyka — Cjechanowice 71.

Nadesłany przez Was tekst dwuwierszy o tematyce antyalkoholowej przesłałiśmy Towarzystwu Walki z Alkoholizmem „Trzeźwość“ w Warszawie, ul. Koszykowa 37.

### Ob. J. Walasek — Zamość.

Inżynierska Szkoła Państwowa im. Wawelberga znajduje się w Warszawie przy ul. bł. Andrzeja Boboli 14. Warunki przyjęcia są takie same, jak na wszystkich wyższych uczelniach. Podanie o przyjęcie należy składać w drugiej połowie sierpnia. Egzamin wstępny obowiązuje z matematyki, fizyki i nauki o Polsce współczesnej. Nauka trwa około 4 lat. Szkoła posiada wydział mechaniczny i elektryczny.

### Ob. W. S. — Warszawa.

W odpowiedzi na Wasze zapytanie wyjaśniamy, że w Polsce istnieje Wyższa Szkoła Handlu Morskiego w Gdyni, do której przyjmowani są kandydaci na warunkach określonych dla wyższych uczelni. Szkół wspomnianego typu na poziomie licealnym lub gimnazjalnym nie ma.

### Ob. Jan Biernacki — Soltys wsi Liwki Szlacheckie.

W odpowiedzi na Wasze pytanie informujemy, że oprócz „Poradnika Społecznego“ może być pomocny w pracy sółtysa dwutygodnik „Rada Narodowa“ (Warszawa, al. Ujazdowskie 3), oraz miesięcznik „Samorządowicz“ (Warszawa, al. Jerozolimskie 51).

### Ob. Stanisław Michnowicz — Zgliniec.

Do podania o zezwolenie na prawo noszenia i używania broni myśliwskiej załączyć należy zaświadczenie członkostwa w Polskim Związ-

ku Łowieckim oraz ewentualną opinię tego związku. Według uzyskanych w Ministerstwie Bezpieczeństwa informacji rozpatrzenie Waszego podania winno trwać od 2 do 4 tygodni. Po odpowiedź należy zgłosić się osobiście we wskazanym przy składaniu papierów terminie. W wypadku odmownego załatwienia przysługuje Wam prawo odwołania się do Ministerstwa Bezpieczeństwa w Warszawie za pośrednictwem Wojewódzkiego Urzędu Bezpieczeństwa w Poznaniu.

**Ob. Zbigniew Kot — Kielce.**

Broszury wysłaliśmy.

Podajemy Wam adres administracji „Przeglądu Międzynarodowego” — Warszawa, al. Jerozolimskie 55, Prasa Wojskowa.

**Ob. Stanisław Górak — Miklaszewice.**

Teksty umów zbiorowych robotników i pracowników rolnych wydał drukiem Państwowy Instytut Wydawnictw Rolnych, Warszawa, ul. Filtrów 30. Przesłaliśmy je za zaliczeniem pocztowym.

## **REFLEKTOREM PO SWIECIE**

Broszury informujące o najistotniejszych zagadnieniach polityki międzynarodowej

1. Kto będzie prezydentem USA?
2. Palestyna w ogniu
3. Za kulisami „planu Marshalla”
4. Wiktor Grosz — W walce o prawdziwą wolność słowa

CENA ZESZYTU ZŁ 15

Adres Wydawnictwa: Warszawa, ul. Młodziży Jugosłowiańskiej 17

**W każdej świetlicy  
— „ŚWIETLICA”**